

**Szczyt
piątej fali
za dwa
tygodnie**

s.3

ZMIANA CENY GAZETY

Długo broniliśmy się przed podwyżką ceny „Codziennej”, jednak z uwagi na galopujące koszty druku i papieru zmuszeni jesteśmy do jej podniesienia. Od 1 lutego br. wydania od poniedziałkowego do czwartkowego będą kosztowały 3,50 zł, a weekendowe 4,50 zł. Liczymy, że zostaną Państwo z nami.

codziennie

MORAWIECKI: ZATRZYMAĆ IMPERIALNY SEN PUTINA

Nikt nie wie, do czego posunie się Władimir Putin, ale wszyscy wiemy, do czego jest w stanie się posunąć, dlatego trzeba go powstrzymać – powiedział premier RP Mateusz Morawiecki w wywiadzie dla hiszpańskiego dziennika „El Mundo”. W weekend w Madrycie odbył się kongres europejskich partii prawicowych zorganizowany przez hiszpańskie ugrupowanie Vox.

Poniedziałek

s.6

POLSKA

Wiele SMS-ów i elektrowni wodnych

W sobotę odbył się kongres PO pod hasłem „Odporna Polska”. Podczas spotkania wystąpili Donald Tusk, posłowie partii i „zwykli ludzie”. Tusk na zakończenie skupił się na swojej specjalności, czyli atakowaniu PiS – skrytykował rządzących za „brak efektywnych działań w czasach pandemii”. **s.5**

ŚWIAT

NATO wzmocni wschodnią flankę

Kolejne ruchy Kremla świadczą o tym, że Rosja przygotowuje się do ataku na Ukrainę. Agencja Reutersa podała, że Rosja zaczęła dostarczać krew i środki medyczne na granicę z Ukrainą. Zachód ostrzega Moskwę przed konsekwencjami agresji i planuje wzmocnienie wschodniej flanki NATO. **s.7**

GOSPODARKA

„Niezależny” operator zależny od Kremla

MSZ Niemiec sprzeciwiło się zatrudnieniu Dietera Hallera jako szefa rady nadzorczej Gas for Europe, spółki zależnej Nord Streamu 2 AG, która miałaby pełnić rolę operatora rosyjskiego gazociągu. – Nowy operator NS 2 to nic więcej niż skrzynka na listy odbierająca rozkazy z Moskwy – twierdzi ekspert. **s.8**

SPOŁECZEŃSTWO

Głos obywateli czy federalistów?

Konferencja w sprawie przyszłości Europy już na półmetku. O zaleceniach paneli obywatelskich i ewentualnych konsekwencjach tego „historycznego projektu unijnego” rozmawiamy z politykami i ekspertami, m.in. z prof. Zdzisławem Krasnodębskim i z prof. Tomaszem Grzegorzem Grosse. **s.12-13**





Søren Aabye Kierkegaard

(1813–1855) duński filozof, poeta romantyczny i teolog, uznawany za jednego z prekursorów filozofii egzystencjalnej, zwłaszcza jej chrześcijańskiego nurtu

„Człowiek zawsze czuje się czymś więcej niż tym, co osiągnął, więc cokolwiek by osiągnął, w niczym nie może znaleźć ukojenia, zadowolenia, szczęścia.”

2

PONIEDZIAŁEK 31 STYCZNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Poniedziałek 31.01 Deszcz ze śniegiem

WSCHÓD słońca 07:18 ZACHÓD słońca 16:19 Imieniny obchodzą: Elżbieta, Geminian, Jan, Ksawery, Ksenia, Ludwika, Marcela, Marcelina

Gdańsk 2°C 0°C	Lublin 0°C -1°C
Katowice 1°C -1°C	Kraków 2°C -1°C
Łódź 1°C -2°C	Poznań 2°C -1°C
Warszawa 1°C -2°C	Wrocław 3°C 0°C

Wtorek 01.02 Deszcz ze śniegiem

WSCHÓD słońca 07:17 ZACHÓD słońca 16:21 Imieniny obchodzą: Ignacy, Paweł, Pioniusz, Piotr, Prosimir, Sewer, Siemirad, Winand, Winanda, Wiryliciana, Zybert, Zegota

Gdańsk 1°C -1°C	Lublin -1°C -2°C
Katowice 1°C 0°C	Kraków 0°C 0°C
Łódź 2°C 0°C	Poznań 2°C 3°C
Warszawa 2°C -1°C	Wrocław 2°C 2°C

MARCIN HERMAN

Duma z polskich tenisistów

Iga Świątek odpadła w półfinale Australian Open i znowu słysząc tu i ówdzie jęki zawodu polskich kibiców, że nie wygrywa zawsze i wszędzie. Tymczasem należy za Fredrą zawołać: „Znaj proporcją, mocium panie”. Turnieje wielkoszlemowe w tenisie to jak mistrzostwa świata w piłce nożnej. Prestiż obu dyscyplin na świecie też porównywalny. Wyobraźmy sobie, co by się działo, gdyby nasi piłkarze dotarli do półfinału mundialu – nosilibyśmy ich na rękach. Tymczasem od czasów Agnieszki Radwańskiej polscy tenisisci regularnie docierają a to do ćwierćfinałów, a to do półfinałów, a to do finałów turniejów wielkoszlemowych. Raz nawet Iga Świątek wygrała prestiżowy Roland Garros. W Australian Open nie poradził sobie Hubert Hurkacz, ale i on ma sukcesy wielkoszlemowe na koncie, a zapewne wiele przed nim. Przez prawie 100 lat Polska (nie licząc sukcesów Jadwigi Jędrzejowskiej w latach 30. i Wojciecha Fibaka na przełomie lat 70. i 80.) praktycznie nie istniała w tenisie. Powinniśmy więc z tej perspektywy patrzeć na naszych obecnych tenisistów z szacunkiem i nie wywierać na nich nadmiernej presji. Jeszcze dostarczą nam wiele radości.



Marcin Wolski

Prawą marsz!

Połowa Europy
nie kocha lewactwa,
obca im homofilia
i inne dziwactwa,
chce państw i narodów
świadomych swych losów,
rodziny i tradycji...
Ale nie ma głosu.
Media manipulują,
a wyborcze chwytły
oddają ciągle władzę
dla jednej elity...
Lecz prawi się jednoczą,
z wolna szczyt po szczycie,
więc może kiedyś będzie
życie jak w Madrycie.

Joanna
LichockaNowa-stara ściema
Tuska i totalnych

Sypie się linia propagandowa Donalda Tuska i reszty totalnych o rzekomych propuputynowskich działaniach PiS. Wygląda na to, że propuputynowskie siły w Polsce reprezentują właśnie – tradycyjnie już, gdy popatrzy się na to bez zasłony z medialnej ściemy – Donald Tusk i popierające go media. Konserwatyści na spotkaniu w Madrycie, wbrew temu bowiem, co wciska Polakom propaganda, zgodnie i jednoznacznie potępili agresję Rosji. Przedstawiciele kilkunastu partii z różnych krajów Europy zdobyli się na coś, na co nie mają ochoty przedstawiciele Europejskiej Partii Ludowej z jej malowanym szefem na czele. Nawet te ugrupowania prawicowe, które mogły mieć złudzenia wobec Rosji, dziś zajmują jednoznaczne stanowisko przeciw polityce Putina. A takiego stanowiska nie zajmuje ani EPL, ani Tusk, który palcem nie kiwnął, by wpłynąć na teoretycznie kierowaną przez siebie partię do podjęcia działań blokujących niemiecko-rosyjskie polityczno-gospodarcze przymierze. Mamy jak zwykle do czynienia z wielką ściemą – tak jak odbywało się to przy okazji wyjaśniania katastrofy smoleńskiej. Siły zaangażowane we wspieranie przywrócenia nad Wisłą niemiecko-rosyjskiego kondominium ubrały się w ornat i ogonem na mszę dzwonią.

Piotr
LisiewiczDancewicz, Linda
i świeccy okupanci

Aktorka Renata Dancewicz pytana przez Onet o nadzieje na „świeckie państwo” odpowiedziała: „Wyda mi się, że nie ma takiego kraju na świecie”. I dodała: „Zawsze lubiłam być Polką i wydało mi się, że tu Hitler nigdy nie doszedłby do władzy. Teraz zaczynam mieć wątpliwości”. Cóż, postulat „świeckiego państwa” został zrealizowany u mnie, w Wielkopolsce, wtedy Kraju Warty: zamknięto 1300 kościołów, klasztory, zniszczono wszystkie kapliczki przydrożne. 1092 księży deportowano do obozów, na wolności zostało... 64. Adolf Hitler kojarzy się aktorce z Kościołem?! Też na Onecie Bogusław Linda bredzi, że Kościół „rozpieprzył nasz kraj”. No więc on był „rozpieprzony” przez każdego, kto na nas napadał. Bo postrzegał obejmującą cały kraj sieć polskich parafii jako potencjalną siatkę ruchu oporu. Jest o 180 stopni odwrotnie, niż bredzą celebryci. To, że niektórzy z nich nie wierzą w Boga, jest normalne, tak było zawsze. Ale każdy racjonalnie myślący Polak wierzy w polski Kościół. W obliczu z jednej strony inwazji islamu, z drugiej Rosji i z trzeciej niszczącego historyczne dziedzictwo lewactwa walka z Kościołem w Polsce jest bezdenną głupotą. Również w przypadku niewierzących.



Rafał Zawistowski

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10 GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13 SPOŁECZEŃSTWO

14-15 PUBLICYSTYKA

16 OBRONA NARODOWA

17 PRAWO

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT

W czasie obecnego konfliktu wywołanego przez Rosję Polska odgrywa coraz bardziej znaczącą rolę w europejskiej polityce, co nie umknęło uwadze polskiej klasy politycznej. Rosnące znaczenie Polski zauważyli już nawet politycy Platformy Obywatelskiej.

Adrian Siwek

Temat ten poruszany był w niedzielnym programie Katarzyny Gójskiej w Telewizji Republike „W punkt”. – Zarzucano nam cały czas, że Polska nie bierze udziału w najważniejszych rozmowach, że jesteśmy na uboczu i się nie liczymy. Ostatnie wydarzenia udowodniły, że jesteśmy ważnym graczem na rynku środkowoeuropejskim. (...) Rozmowy bezpośrednie, np. Niemcy–Rosja, się zakończyły i teraz są prowadzone w szerszym formacie, z udziałem Polski, a także z Unią Europejską i NATO. To dowodzi tego, że jesteśmy ważnym partnerem i trzeba z nami utrzymywać kontakty – ocenił poseł

POLITYKA ZAGRANICZNA \ Polski głos coraz wyraźniejszy w Europie

Nawet opozycja mówi: Wreszcie jesteśmy poważani



fot. Twitter/d

Prawa i Sprawiedliwości Kazimierz Smoliński.

Wzrost znaczenia głosu Polski został zauważony także przez posłów opozycji. – Polska obroniła skutecznie swoje granice przed napływem nielegalnych imigran-

tów. Oczywiście można by wskazywać sporo błędów, ale nie wracajmy do tego. Ważne jest, że jesteśmy silnym partnerem i jesteśmy dobrze postrzegani w kontekście tego, co się dzieje dzisiaj na Ukrainie. Nawiązując

do tego, co mówił poseł Smoliński, chce się powiedzieć: „No w końcu”, w końcu po latach marginalizacji jesteśmy poważani. Zresztą jesteśmy największym państwem w Europie Środkowej. Wydaje się, że powinniśmy być

zawsze naturalnym partnerem do rozmów zarówno ze strony NATO, jak i Stanów Zjednoczonych – stwierdził Grzegorz Rusiecki z Platformy Obywatelskiej.

Premier Mateusz Morawiecki w sobotnim wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej przekazał, że dzięki skutecznym działaniom Polski coraz więcej europejskich polityków dostrzega zagrożenie ze strony Rosji. – W odróżnieniu od Platformy jesteśmy realistami. Zdajemy sobie sprawę, że wielu polityków w Europie patrzy na Rosję inaczej niż my, nie dostrzegając zagrożeń, jakie niesie imperialna polityka Putina. I nie ma się co na to obrażać, tylko właśnie trzeba spotykać się i tłumaczyć. Ta praca już przynosi owoce – dzisiaj w dyskusji ze wszystkich stron padały deklaracje bardzo silnego wsparcia dla Ukrainy, które znalazły też swoje odzwierciedlenie w końcowej deklaracji. To bardzo ważny dokument, który jednoznacznie wyjaśnia, jakie jest stanowisko europejskich konserwatystów w tej sprawie – powiedział po spotkaniu z liderami europejskich partii konserwatywnych w Madrycie.

Szczyt piątej fali za dwa tygodnie

ZDROWIE \ Według ekspertów szczyt piątej fali COVID-19 nastąpi w połowie lutego. To niepokojące prognozy, szczególnie gdy popatrzymy na liczbę dobowych zakażeń raportowaną w ostatnich dniach, która waha się między 45 tys. a prawie 60 tys. Dlatego środowisko lekarskie oraz politycy nieustannie apelują, aby zaszczepić się przeciwko SARS-CoV-2.

Jeśli tendencja się utrzyma, to w tym tygodniu przekroczymy w Polsce próg 5 mln potwierdzonych przypadków COVID-19. Bilans ofiar śmiertelnych to już ponad 105 tys. Powoli rośnie także liczba osób w pełni zaszczepionych, których obecnie jest niewiele ponad 21,7 mln.

Sytuacja z dostępnością miejsc dla najcięższej przechodzących zakażenie jest względnie dobra. W szpitalach na blisko 30,5 tys. przygotowanych łóżek covidowych zajętych jest ponad 15 tys., a jeśli chodzi o respiratory, to w użytku jest niecałe 1,1 tys. z 2,7 tys. dostępnych.

Pod koniec ubiegłego tygodnia Ministerstwo Zdro-

wia opublikowało ciekawe dane dotyczące zakażeń wśród osób w pełni zaszczepionych. „Zaledwie 3,96 proc. w pełni zaszczepionych zostało zakażonych. Od momentu rozpoczęcia szczepienia drugą dawką 26,34 proc. zakażeń stanowili w pełni zaszczepieni” – podano. Przeanalizowano także statystyki związane ze zgonami. „Wśród wszystkich zgonów osób zakażonych koronawirusem 12,37 proc. stanowiły osoby zaszczepione. Zgony nie są związane ze szczepieniem” – przekazał resort.

W ostatnim czasie dużo mówi się o leku na COVID-19. Chodzi o molnupirawir, stosowany we wcze-

snej fazie leczenia, który dostarczany jest z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Ministerstwo Zdrowia wydało w tej sprawie specjalny komunikat. „Zarówno placówki podstawowej opieki zdrowotnej, jak i inne podmioty lecznicze prowadzące leczenie pacjentów z COVID-19 należących do grupy ciężkiego przebiegu, mają możliwość pozyskania leku lagevrio/molnupirawir w celu prowadzenia terapii” – poinformowano. Terapia z wykorzystaniem tego leku może zostać włączona u pacjentów należących do grupy ryzyka ciężkiego przebiegu COVID-19. Składają się na to m.in.: wiek powyżej 65 lat, leczenie nowotworu, leczenie immunosupresyjne, niewydolność serca, choroba niedokrwienna serca, cukrzyca, a także otyłość i przewlekła choroba nerek.

Resort zdrowia w swoim komunikacie podkreślił również, że do terapii molnupirawirem nie kwalifikują się pacjenci, wobec których istnieją wskazania medyczne do hospitalizacji z powodu COVID-19.

Jan Przemyński

Owsiak narzeka na Polski Ład

PIENIĄDZE \ Wczoraj odbył się 30. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W imprezę zaangażowały się tysiące ludzi w Polsce i na świecie. Dzień wcześniej jej lider, który nadal przekonuje, że nie zarabia na WOŚP, skarżył się na Polski Ład. Ponoć stracił na nim 1,1 tys. zł z pensji.

Od lat wiadomo, że Jerzy Owsiak nie żyje jak biedak, a raczej czerpie dość wysokie zyski z organizowania dobroczynności. W przeszłości oburzał się na sugestie, że spółki wokół WOŚP przynoszą korzyści celebrycie.

„Ja, Jurek Owsiak, od sześciu lat pracuję w firmie Złoty Melon, która jest jednoosobową spółką należącą tylko i wyłącznie do Fundacji WOŚP i która ma na celu pozyskiwanie pieniędzy dla fundacji poprzez prowadzenie wszelkich działań gospodarczych z nią związanych. Jestem prezesem zarządu tej spółki i moje wynagrodzenie na rękę wynosi ok. 10 tys. zł. Jego wielkość nie zmieniła się w ostatnich latach znacząco, bo ostatnia moja podwyżka miała miejsce w październiku 2017 r. i wynosiła

1000 zł” – mogliśmy przeczytać w poście Owsiaka sprzed kilku lat.

W tym roku Owsiak odślonił się bardziej, mówiąc, że po wprowadzeniu Polskiego Ładu utracił 1,1 tys. zł miesięcznie. – Przy mojej średniej polskiej pensji to 1,1 tys. zł to jest znaczna suma. A wiem, że jeszcze dodają podwyżki za czynsz, prąd i inne. Czuję się ograbiony. Nie wiem, co komu zrobiłem, że tak mi wyrwano te pieniądze – mówił. Żeby tyle tracić miesięcznie, Owsiak – zgodnie z kalkulatorem na stronie Bankier.pl – musiałby zarabiać 26 tys. zł miesięcznie. To więcej niż premier Mateusz Morawiecki po krytykowanej w mediach podwyżce.

(jal)



fot. Wikipedia/d

WAŻNY POSTULAT KOMISJI DS. PEDOFILII:

WYPRACUJMY ZASADY \ Państwowa Komisja ds. Pedofilii proponuje zwołanie posiedzenia Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski (KEP) w celu wypracowania ostatecznych zasad dostępu do dokumentacji z postępowań kanonicznych – poinformowała komisja PAP.

WYWIAD \ Z por. ANNA MICHALSKĄ, rzecznikiem prasowym Straży Granicznej, rozmawia HUBERT KOWALSKI

Służby białoruskie sprawdzają naszą czujność

W ostatnim czasie grupy, które nielegalnie przekraczają granicę polsko-białoruską, choć są zdecydowanie mniejsze, to jednak lepiej przygotowane. Zdarza się, że rzucają kamieniami lub cegłami w stronę funkcjonariuszy. Z kolei służby białoruskie szukają słabych punktów na polskiej granicy – mówi Anna Michalska.

Pani Rzecznik, jak będzie przebiegała budowa zapory na granicy polsko-białoruskiej?

Bariera będzie trwałym elementem systemu ochrony granicy. Ma pomóc w zabezpieczeniu jej nienaruszalności. To największa w historii Straży Granicznej inwestycja budowlana. Będzie realizowana na długości ponad 186 km i zostanie podzielona na cztery odcinki. Celem jest maksymalne skrócenie czasu budowy, a więc prace będą prowadzone równolegle. Ogrodzenie będzie miało 5,5 metra wysokości. Wśród elementów zabezpieczenia będą m.in.: stalowe słupy zwieńczone zwojem z drutu, czujniki ruchu, kamery.

Kiedy zaporę będzie gotowa?

Budowa rozpoczęła się 25 stycznia 2022 r., a zakończenie prac planowane jest na czerwiec 2022 r.

Jak w ostatnim czasie zmienia się taktyka służb białoruskich i migrantów, którzy próbują nielegalnie dostać się na terytorium Polski? Jakie nowe metody przekraczania granicy obserwują funkcjonariusze?

W ostatnim czasie grupy, które nielegalnie przekraczają granicę polsko-białoruską, choć są zdecydowa-



fot. Attila Husejnow/Forum

nie mniejsze, to jednak lepiej przygotowane. Zdarza się, że rzucają kamieniami lub cegłami w stronę funkcjonariuszy. Z kolei służby białoruskie szukają słabych punk-

tów polskiej granicy, sprawdzają naszą czujność. Nie wątpi, że chcą wiedzieć, na ile jesteśmy w stanie zatrzymać te próby. Często mamy do czynienia z prowokacja-

mi, m.in. oddawaniem strzałów w powietrze.

Część cudzoziemców, którzy ubiegają się o ochronę międzynarodową w Polsce, trafia

do strzeżonych ośrodków, ale inni wskutek orzeczeń sądów znajdują się pod opieką fundacji. Zdarza się, że choć ci migranci początkowo twierdzą, iż chcą zostać w Polsce, to uciekają do Niemiec. Dlaczego sądy umieszczają niektórych cudzoziemców pod opieką fundacji, a nie w ośrodkach?

Ci, którzy nielegalnie przekroczyli granicę, są umieszczani w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców. Jeżeli są do tego przeciwwskazania, np. w postaci złego stanu zdrowia, również zdrowia psychicznego, to wówczas sąd decyduje o umieszczeniu migrantów w domach otwartych, mieszkaniach prowadzonych lub wynajmowanych przez fundacje. Niestety niedawno obywatele Syrii, którzy zostali umieszczeni przez sąd w mieszkaniu należącym do fundacji Mała Ojczyzna z Michałowa, opuścili to miejsce. Zarówno pełnomocnik cudzoziemców, jak i sami mężczyźni zapewniali, że chcą pozostać w Polsce i że samowolnie nie oddalą się z miejsca, w którym umieszczała ich fundacja. Najprawdopodobniej celowo wprowadzili w błąd wszystkie instytucje, twierdząc, że chcą zostać w naszym kraju. Tym samym narazili państwo na koszty. To nie pierwsza taka sytuacja.

Już kilka miesięcy trwa hybrydowa agresja Białorusi z udziałem migrantów. To stan ciągłego napięcia. Jak w tej sytuacji prezentuje się morale funkcjonariuszy?

Morale funkcjonariuszy jest bardzo wysokie, realizujemy nasze zadania najlepiej, jak tylko potrafimy. Naszym zadaniem jest obrona polskich granic i to robimy. Serdecznie dziękujemy za wszelkie słowa wsparcia.

Rząd frontem do rolników

POLITYKA \ Wczoraj politycy Prawa i Sprawiedliwości wzięli udział w VIII Kongresie Rolnictwa RP. Premier Mateusz Morawiecki poinformował, że wystąpił do Komisji Europejskiej z wnioskiem o możliwość dopłat do nawozów. Zapowiedział też wiele zmian ustaw korzystnych dla rolników.

Kongres Rolnictwa RP odbył się po raz ósmy w Warszawie. Tym razem wziął w nim udział premier Mateusz Morawiecki, który odniósł się do wielu bieżących problemów rolników. Tych w ostatnich miesiącach szczególnie niepokoją wysokie ceny nawozów. Niestety to bezpośredni wynik rosnących cen gazu ziemnego, który jest niezbędny do produkcji substancji. – Nie rozkładamy rąk, wystąpiłem do Komisji Euro-

pejskiej z wnioskiem o możliwość dopłat do nawozów i wprowadzimy takie dopłaty natychmiast, gdy doczekamy się zgody. Zrobilibyśmy to i bez zgody, gdyby nie jedno ryzyko – że za rok przyjdzie urzędnik z Brukseli i powie, żeby oddawać pomoc publiczną. Nie chcę, abyście państwo ryzykowali. Nie czekamy z wprowadzeniem dopłat do nawozów ze względu na sytuację budżetową czy inną, ale ze względu na ryzy-

ko, że żądanie zwrotu pomocy publicznej może dotknąć każdego rolnika. Dlatego apeluję z tego miejsca do Komisji Europejskiej: dajcie zgodę, abyśmy z naszych pieniędzy budżetowych mogli pomagać rolnikom – mówił Morawiecki. Rząd chce również ratować hodowców trzody chlewnej, którzy cierpią w związku z nierozwiązaniem od 8 lat problemem afrykańskiego pomoru świń. Jego zdaniem, aby zwalczyć chorobę, trzeba

skuteczniej walczyć z dzikami i dokonać większego odstrzału tych zwierząt. To stąd m.in. nowelizacja prawa łowieckiego. Premier powiedział także, że rolnicy będą mogli liczyć na wyrównanie dopłat do poziomu obowiązującego w UE.

Premier uspokajał również rolników, którzy w ostatnich miesiącach czują się zaniepokojeni Zielonym Łądem. – Trend w rolnictwie jest oczywisty i to wy możecie mnie uczyć, a nie ja przeka-

zywać o nim informacje; to rolnictwo wysokiej jakości, to produkty rolne wysokiej jakości, to rolnictwo ekologiczne, produkty ekologiczne. Dlatego ja się nie obawiam skutków tego dla polskiego rolnika – mówił szef rządu, zwracając się do uczestników kongresu.

Wkrótce ma też być przygotowana zmiana ustawy o emeryturach rolniczych, tak aby farmer, który chce iść na emeryturę, nie musiał pozbywać się własnej ziemi. – Zrobimy wszystko, użyjemy wszystkich możliwych środków fiskalnych, regulacyjnych i innych, aby wieś była wsią zwycięstwa – zakończył swoją wypowiedź Mateusz Morawiecki.

Jacek Liziniewicz



TURYŚCI Z EUROPY:

GŁÓWNI DO KRAKOWA \ Kraków jako jedyne polskie miasto znalazł się wśród najpopularniejszych europejskich kierunków podróży według rankingu Travellers' Choice 2022.



NIEBEZPIECZNY WICHER

SZALAŁ W POLSCE \ Do godz. 9 wczoraj Państwowa Straż Pożarna odnotowała wyjazdy do 4936 zdarzeń związanych z silnym wiatrem – poinformował zastępca dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak.

OPOZYCJA \ Po konwencji programowej Platformy Obywatelskiej

Program PO dla Polski: więcej SMS-ów i elektrowni wodnych

W sobotę odbył się kongres Platformy Obywatelskiej pod hasłem „Odporna Polska”. Podczas spotkania doszło do wystąpienia Donalda Tuska, kilku posłów partii oraz „zwykłych ludzi”, którzy przedstawiali propozycje programowe partii.

Adrian Siwek

Pierwsze propozycje przedstawił poseł Arkadiusz Myrcha, który mówił o nowej ustawie antykrzysowej. Wyjaśnił, że będzie to model oparty na samorządzie. Ponadto ustawa ma wprowadzać reformę Rządowego Centrum Bezpieczeństwa.

Wyjawił, że zdaniem PO „kluczem do zarządzania kryzysowego powinno być stworzenie współpracy specjalistów i cywilów”. – Musimy stworzyć mechanizm pomocy wszystkim mieszkańcom. To musi być dobrze zorganizowana armia wolontariuszy – powiedział. – Polacy zasługują na to, żeby traktować ich poważnie. Dlatego przygotowujemy i wdrożymy krajowy system łączności, który zapewni błyskawiczny i kompleksowy obieg informacji – dodał.

Poseł Arkadiusz Marchewka mówił o bezpieczeństwie w sieci. Polityk zapowiedział „nowoczesny system, który zapewni bezpieczeństwo obywatelom w sieci tak jak na ulicy”. – Poprzez SMS-y obywatele będą informowani, że właśnie ktoś ma ich dane, aby zaciągnąć pożyczkę, wziąć kredyt albo kupić sprzęt na raty – wyjaśnił.

Poseł Aleksander Miszański mówił z kolei o problemach polskich małych gospodarstw rolnych. – Po pierwsze musimy stworzyć system małej retencji wodnej. Trzeba zaprzestać wycinki lasów, szczególnie lasów górskich, należy dbać o bagna, mokradła, o wszystkie te naturalne ekosystemy, które magazynują, retencjonują nam wodę – powiedział. – Musimy również stworzyć system małych elektrowni wodnych, przywrócić do łask farmy fotowoltaiczne i farmy wiatrowe oraz stworzyć taki system, by rolnikom opłacało się budowanie biogazowni – dodał.

Poseł Mateusz Bochenek podkreślił, że pandemia pokazała, iż skutki kryzysów globalnych odczuwamy lokalnie. – Stworzymy system bezpieczeństwa dostaw, który zapewni nam indywidualnie to bezpieczeństwo i zagwarantuje przedsiębiorcom normalne funkcjonowanie. Utworzymy bazę zasobów w obszarze transportowym, energetycznym, gazowym i w wielu innych – zapewnił.

Zapytaliśmy politologa Krzysztofa Kawęckiego o to, jak ocenia propozycje składane przez Platformę Obywatelską. – Pewne kwestie

brzmiały zupełnie niewiarygodnie. W tym programie mówi się o skupieniu na kwestiach bezpieczeństwa Polaków. Tymczasem jest to nieprzekonujące, ponieważ pamiętamy, że PO opowiadała się np. przeciwko budowie zapory na granicy polsko-białoruskiej – powiedział.

Na zakończenie konwencji głos zabrał Donald Tusk, który nie mówił już o żadnych nowych propozycjach, ale skupił się na swojej specjalności, czyli atakowaniu Prawa i Sprawiedliwości. Polityk skrytykował rządzących za „brak efektywnych działań w czasach pandemii”. – Polska jest dzisiaj na pierwszym miejscu w UE, bijąc wszystkie rekordy (...), jeśli chodzi o tzw. nadmiarowe zgony. W naszym kraju umiera zdecydowanie najwięcej ludzi na COVID-19 i z powodu innych chorób – grzmiał.

Chwaleniem propozycji PO i atakowaniem rządu podczas wydarzenia zajmowali się też „zwykli ludzie”. Podczas konwencji wyemitowano nagranie z Pawłem Kłaską z Chojna w powiecie rawickim. Mężczyzna podpisany został jako „rolnik” i stał na tle ciągnika. W swoim wystąpieniu ostro kryty-



| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

kował PiS. Okazuje się, że tak naprawdę jest on działaczem Platformy Obywatelskiej. – Na co dzień pracuje jako doradca ubezpieczeniowy oraz studiuje zarządza-

nie projektami społecznymi na Uniwersytecie Wrocławskim. Od ponad dwóch lat jest także radnym gminy Pakosław – poinformował portal Rawicz24.pl.

Były poseł w rękach CBA

AFERA \ Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało byłego posła PiS Grzegorza J. z Rybnika. Jest on podejrzany o korupcję i powoływanie się na wpływy w instytucjach państwowych. Zatrzymany był posłem w latach 2005–2019. „Codzienna” bada sprawę powiązań Grzegorza J., a wnioski ze śledztwa opublikujemy wkrótce na naszych łamach.

Wydział komunikacji społecznej CBA poinformował, że zatrzymanie byłego posła dokonali w Rybniku funkcjonariusze katowickiej delegatury CBA w śledztwie nadzorowanym przez wydział zamiejscowy departamentu ds. przestępczości zorganizowanej i korupcji Prokuratury Krajowej w Lublinie.

„Czynności mają związek z postępowaniem dotyczącym przyjmowania korzy-

ści majątkowych w związku z pełnieniem funkcji publicznej w latach 2016–2018” – przekazał wydział. Śledztwo dotyczy ponadto powoływania się na wpływy w instytucjach państwowych i podejmowania w zamian za łapówki pośrednictwa w załatwieniu spraw.

W prokuraturze Grzegorzowi J. postawiono zarzuty przyjęcia korzyści majątkowych w zamian za rekomendowanie i przyczynie-

nie się do powołania osób na stanowiska w spółkach z udziałem skarbu państwa.

J. usłyszał też zarzuty związane z powoływaniem się na wpływy w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej oraz wywieraniem wpływu na decyzje podejmowane przez dyrektora jednego z przedsiębiorstw państwowych. Prokuratura uważa, że w ten sposób przekroczył uprawnienia do podejmowania interwen-

cji poselskiej w tym przedsiębiorstwie.

Co ciekawe, o działalności byłego posła Grzegorza J. już kilka miesięcy temu informował inny parlamentarzysta – Maciej Kopiec z Lewicy. „Jak się robi interesy, będąc byłym posłem Prawa i Sprawiedliwości? Zapytajcie Grzegorza Janika, ten cudotwórca potrafi, inwestując 2 tys. zł w relatywnie młodą spółkę, wygrać wiele milionów

złotych przetargi, organizowane przez – ups, przypadek, spółki skarbu państwa, tym razem PKP. W sierpniu 2020 r. MAG-TRAIN dzięki obniżeniu ceny względem konkurencji (o niebagatelne 10 mln zł) i wydłużeniu terminu gwarancji prawdopodobnie wygra przetarg na remont wagonów osobowych, ogłoszony przez PKP InterCity. Wartość przetargu to 70,9 mln zł” – pisał na swoim koncie na Facebooku poseł Kopiec.

W sprawie działalności Grzegorza J. „Codzienna” prowadzi własne śledztwo, a jego efekty niedługo opublikujemy na naszych łamach.

.....
Jan Przemyski, PAP



KRLD \ Korea Północna wystrzeliła wczoraj w kierunku Morza Japońskiego rakietę balistyczną średniego zasięgu – poinformowała południowokoreańska armia. To najpotężniejszy pocisk, którego testy reżim w Pjongjangu przeprowadza od 2017 r. Był to już siódmy test raketowy KRLD od początku roku i trzeci w tym tygodniu.

MADRYT \ Szczyt europejskich partii prawicowych

Morawiecki: Zatrzymać imperialny sen Putina

Nikt nie wie, do czego posunie się Władimir Putin, ale wszyscy wiemy, do czego jest w stanie się posunąć, dlatego trzeba go powstrzymać – powiedział premier RP Mateusz Morawiecki w wywiadzie dla hiszpańskiego dziennika „El Mundo”. W weekend w Madrycie odbył się kongres europejskich partii prawicowych, zorganizowany przez hiszpańskie ugrupowanie Vox.

Beata Mańkowska

Albicla.com/BeataMankowska

W trakcie wywiadu premier RP przypominał o rosyjskim ataku na Gruzję i zajęciu Krymu. – To jasne dowody, że Rosja jest gotowa łamać zasady przyjęte w polityce międzynarodowej. UE i NATO muszą zrobić wszystko, by nie dopuścić do kolejnych agresywnych posunięć Władimira Putina – podkreślił Morawiecki. Wskazał, że NATO nie jest sojuszem wymierzonym w jakiejkolwiek państwo, a Rosja nie jest przez niego w żaden sposób zagrożona. – Jedyne, czego

domagamy się od Rosji, to respektowanie prawa narodów do samostanowienia – powiedział premier RP.

Morawiecki przypomniał też słowa śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego. – Zmarły tragicznie prezydent Kaczyński podczas agresji Rosji na Gruzję w 2008 r. mówił w Tbilisi: „Dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę”. To zdanie ma dziś w sobie smutną, ale wyjątkowo trafną prognozę – podkreślił.

W sobotę w Madrycie odbył się kongres europejskich partii prawicowych, zorganizowany przez hiszpańskie ugrupowanie Vox. – Uczestnicy wydarzenia pokazali, że

jest inna przyszłość dla Europy, która opiera się na suwerennych państwach, a nie na żadnej scentralizowanej strukturze, która zabiera kompetencje państwom – powiedział po zakończeniu szczytu premier Morawiecki. – Pokazaliśmy sobie nawzajem, że praktycznie identycznie myślimy o tak ważnych sprawach, jak chociażby zagrożenia płynące ze strony Rosji w stosunku do Ukrainy, presje migracyjne, kwestie związane z energią, z bardzo wysokimi cenami gazu, które dzisiaj są wynikiem manipulacji ze strony Moskwy – dodał Morawiecki.

Przyjęcie podczas madryckiego szczytu wspólnego



Pokazaliśmy, że praktycznie identycznie myślimy o tak ważnych sprawach, jak chociażby zagrożenia, które płyną ze strony Rosji – powiedział premier Morawiecki po zakończeniu szczytu w Madrycie | fot. Twitter/d

stanowiska m.in. w sprawie kryzysu ukraińskiego potwierdził Jorge Buxadé, szef partii Vox w Parlamencie Europejskim. Skrytykował przy okazji biurokrację brukselską, narzucającą krajom UE określone programy ideologiczne. – Otwarcie odrzucamy ataki ze strony Bruks-

li przeciwko Polsce i Węgrom motywowane wyłącznie pobudkami ideologicznymi – powiedział eurodeputowany, wskazując, że uczestnicy kongresu w Madrycie opowiedzieli się za poszanowaniem przez władze unijne prymatu konstytucji państw członkowskich.

Socjaliści nie zdali egzaminu

LIZBONA \ Portugalczycy oddali swój głos w przyspieszonych wyborach parlamentarnych, ogłoszonych przez prezydenta Marcela Rebelę de Souse w skutek braku większości w koalicji rządowej potrzebnej do zatwierdzenia budżetu.

Wczoraj o godz. 8 czasu lokalnego w Portugalii otwarto lokale wyborcze i pierwsi obywatele oddali swój głos w przedterminowych wyborach do jednoizbowego parlamentu. Do głosowania na 230 posłów Zgromadzenia Republiki dopuszczono największą liczbę obywateli od 1975 r. Łącznie z Portugalczycami mieszkającymi za granicą do urn mogło pójść ponad 10,8 mln osób. Prognozy dotyczące frekwencji przewidywały, że w wyborach weźmie udział ponad 50 proc. uprawnionych do głosowania. Oficjalne wyniki będą znane dzisiaj. Niektóre sondaże wskazywały, że największe poparcie ponownie uzyska Partia Socjalistyczna, ale okazało się, że ugrupowanie premiera Portugalii António Costy oraz jego dotychczasowi koalicjanci – Blok Lewicy (BE) i Portugal-

ska Partia Komunistyczna (PCP) – mogą nie zdobyć większości.

Sondaż ICS/ISCTE, opublikowany w piątek, wskazywał, że Partia Socjalistyczna mogła liczyć na 35 proc. głosów. Chęć oddania głosu na największą partię opozycyjną – centroprawicową Partię Socjaldemokratyczną (PSD) – deklarowało 33 proc. badanych. Zapewniłoby to jej od 87 do 101 miejsc w parlamencie. O trzecie miejsce walczyły konserwatywna partia Chega (z wynikiem ponad 6 proc.), prawicowa Inicjatywa Liberalna (IL) oraz Unitarna Koalicja Demokratyczna (CDU), oparta na sojuszu wyborczym PCP oraz Zielonych. Blok Lewicy, drugi po komunistach koalicjant Partii Socjalistycznej, mógł liczyć na poparcie w granicach 5 proc.

Hiszpańskie media twierdzą, że wybory parlamentarne w Portugalii są z uwa-

gą śledzone przez rząd premiera Hiszpanii i lidera tamtejszej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE) Pedra Sáncheza, zaniepokojonego wzrostem poparcia dla ugrupowań prawicowych.

Uwagę zwraca zwłaszcza konserwatywna partia Chega, sprzeciwiająca się aborcji i przyjmowaniu imigrantów. Prognozowane poparcie dla ugrupowania utożsamianego z hiszpańskim konserwatywnym Voxem może dać mu od 6 do 12 mandatów (dotychczas w portugalskim parlamencie zasiadał tylko jeden przedstawiciel Chegi). Według hiszpańskiej prasy rosnąca popularność konserwatystów w Portugalii może wieścić porażkę hiszpańskiej lewicy w kolejnych wyborach parlamentarnych.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Druga kadencja Mattarelli

WŁOCHY \ Sergio Mattarella został wybrany w weekend na drugą kadencję prezydencką. Tym samym zakończył się impas polityczny, który mógł zagrozić rozpadowi rządzącej we Włoszech koalicji.

Wyборы nowego prezydenta rozpoczęły się w poniedziałek, 24 stycznia. W siedmiu turach głosowań żaden z kandydatów nie uzyskał jednak wystarczającego poparcia do objęcia stanowiska prezydenta Włoch.

Impas polityczny zagrażał kierowanemu przez Maria Draghiego rządowi, w skład którego wchodzi: lewicowa partia Artykuł 1, centrolewicowa Partia Demokratyczna, liberałowie z Italia Viva, populiści z Ruchu Pięciu Gwiazd (MS5), prawicowa Liga Matea Salvini i centroprawicowa Forza Italia.

Premier Włoch zwrócił się z prośbą do ustępującego prezydenta Mattarelli, aby zgodził się ponownie ubiegać o to stanowisko. 80-letni Mattarella przystał na tę propozycję i podczas ósmej tury głosowań, przeprowadzonej w sobotę, otrzymał 759 spo-

śród 984 głosów. – Jestem wdzięczny prezydentowi za jego decyzję o starcie w wyborach – stwierdził szef włoskiego rządu.

Jako wstępną datę zaprzysiężenia Mattarelli na drugą kadencję wymienia się 3 lutego, siódmą rocznicę objęcia przez niego urzędu.

Prezydent Republiki Włoch wybierany jest przez polityków zasiadających w Izbie Deputowanych oraz Senacie, a także głosami przedstawicieli delegatów regionalnych. Głowa państwa pełni funkcje ceremonialne i reprezentacyjne. Do głównych uprawnień prezydenta Włoch należy zarządzanie wyborami, stosowanie wetta ustawodawczego, prawo łaski oraz powoływanie premiera i ministrów.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

NOWI LIDERZY

NIEMCY \ Ricarda Lang i Omid Nouripour zostali wybrani na nowych liderów partii Zielonych. Są następcami Annaleny Baerbock i Roberta Habecka, którzy weszli w skład nowego rządu Niemiec utworzonego przez Olafa Scholza.



7

NA RATUNEK MISIOM

ANTYPODY \ Rząd Australii wyda dodatkowe 50 mln dol. australijskich w ciągu najbliższych czterech lat, aby chronić siedliska koali i spowolnić wymieranie zagrożonych gatunków zwierząt.

UKRAINA \ Rosja prze do wojny

NATO wzmocni wschodnią flankę

Kolejne ruchy Kremla świadczą o tym, że kraj ten przygotowuje się do ataku na Ukrainę. Agencja Reutersa, powołując się na trzech amerykańskich urzędników, podała, że Rosja zaczęła dostarczać krew i środki medyczne na granicę z Ukrainą. Zachód ostrzega Moskwę przed konsekwencjami agresji i planuje wzmocnienie wschodniej flanki NATO.



W obliczu rosnącej rosyjskiej agresji kraje członkowskie deklarują wzmocnienie wschodniej flanki NATO

7

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Weekend do Kijowa dotarł czwarty transport z amerykańskim uzbrojeniem. Na pokładzie samolotu znalazło się 81 ton amunicji różnego kalibru. W tym tygodniu drogą lotniczą mają przybyć następne transporty w ramach

wojskowej pomocy USA dla Ukrainy. Kolejne kraje zapowiadają wysłanie żołnierzy na wschodnią flankę NATO.

Jak informowaliśmy w „Codziennej”, Stany Zjednoczone postawiły w stan pogotowia 8,5 tys. żołnierzy, aby wzmocnić Sojusz, przy czym prezydent Joe Biden zaznacza, że nie wyśle wojsk na Ukrainę, gdyż ta nie jest członkiem Sojuszu. Wczoraj

również szef NATO Jens Stoltenberg wskazał, że organizacja nie zamierza wysłać jednostek bojowych na Ukrainę.

Wiadomo jednak, że niedługo amerykańskie siły (w niewielkiej liczbie) trafią do państw naszego regionu. Z kolei minister obrony Francji Florence Parly zadeklarowała, że kraj ten w ramach NATO może wysłać do Rumunii, której granica

z Ukrainą liczy 650 km, kilkuset żołnierzy. Wielka Brytania zastanawia się nad podwojeniem liczby wojskowych, którzy stacjonują w Estonii, i przesłania tam broni defensywnej. Do ochrony sojuszników mogą zostać wysłane odrzutowce i okręty wojenne. W ramach operacji Wzmocnionej Wysuniętej Obecności (eFP) NATO w Estonii przebywa obecnie

ponad 900 brytyjskich żołnierzy, a w Polsce 150.

Wczoraj brytyjska minister spraw zagranicznych Liz Truss zapowiedziała, że Zjednoczone Królestwo opublikuje w tym tygodniu nowe prawo, poszerzające zakres sankcji wobec Rosji, w celu zniechęcenia jej do ataku na Ukrainę. Restrykcje mogą zostać zastosowane wobec każdej firmy powiązanej z Kremlm.

Tymczasem w wywiadzie dla włoskiego dziennika „La Stampa” Jens Stoltenberg kolejny raz ostrzegł Rosję przed inwazją na Ukrainę i podkreślił, że Sojusz jest „przygotowany na najgorsze”. Wskazał, że armia Kremla, oprócz ofensywy, może również przeprowadzać tajne operacje, sabotaż, zamach stanu i ataki informatyczne na Ukrainie. Stoltenberg zadeklarował, że Zachód jest cały czas gotowy na rozmowy z Rosją i to od niej zależy, czy sytuacja w regionie ulegnie deeskalacji.

(Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia)

Miliony na kupno siedziby komunistów

USA-KANADA \ Ruch Black Lives Matter zмага się z kolejnym skandalem. Okazało się, że jego członkowie przekazali miliony dolarów kanadyjskiej organizacji pozarządowej. Środki posłużyły do kupna dawnej siedziby Kanadyjskiej Partii Komunistycznej.

Jak odkrył dziennik „New York Post”, kanadyjska organizacja M4BJ kupiła w czerwcu ub.r. zabytkową rezydencję w Toronto, która niegdyś była centralą Kanadyjskiej Partii Komunistycznej. Obecnie mieści się w niej centrum sztuki Wildseed, które na swojej stronie internetowej deklaruje, że jego celem jest „wspieranie czarnoskórych artystów i sprawienie, że rewolucja będzie niepowstrzymana”.

Organizacja M4BJ zapłaciła za tę posiadłość 6,3 mln dol. Pieniądze na zakup dostała od kanadyjskiego oddziału ruchu Black Lives Matter, który z kolei otrzymał je od BLM Global Network Foundation. Jedną z założycielek M4BJ jest Janaya Khan, żona Patrisse Khan-Cullors, założycielki i byłej szefowej BLM Global Network.

Cullors, otwarcie deklarująca się jako marksistka, zrezygnowała ze stanowiska w ub.r., gdy media odkryły, że wydała miliony dolarów na kupno luksusowych posiadłości w Georgii i Kalifornii. Sam fakt, że marksistka inwestuje miliony w luksusowe nieruchomości, wzbudził oburzenie wielu członków jej lewackiej organizacji. Pojawiły się też doniesienia, że użyła do tego pieniędzy przekazanych ruchowi BLM przez jego zwolenników – czemu od początku zaprzeczała. Cullors odeszła ze stanowiska w maju.

Wcześniej decyzję o zakupie budynku skrytykowały we wspólnym, usuniętym już oświadczeniu, wpływowe aktywistki Sarah Jama i Sahara Soudi. „Wzięcie przez BLM Canada pieniędzy od BLM Global Network na zakup bu-

dynku bez konsultacji ze społecznością było nieetyczne” – napisały na Twitterze.

To niejedyny skandal, z którym zмага się ostatnio ruch Black Lives Matter. Po odejściu Cullors jej pozycję miały wspólnie zająć dwie inne aktywistki. Z oświadczeń przekazanych przez media wynikało, że będą to Monifa Bandele i Makani Themba. Portal Washington Examiner odkrył jednak, że żadna z nich nie objęła stanowiska i obecnie nie wiadomo, kto w ogóle rządzi Black Lives Matter Global Network. To niezwykle niepokojąca sytuacja w wypadku bardzo wpływowej organizacji, dysponującej budżetem liczącym w dziesiątkach milionów dolarów.

Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Wichury szaleją w Europie

ŻYWIOL \ Przez Wielką Brytanię przeszły dwa orkany, pozostawiając bez prądu 130 tys. domów i zabijając dwie osoby. Wiatr wiejący z prędkością 120 km/h dotarł też do Skandynawii i Niemiec.

Wczoraj lokalne władze wezwwały mieszkańców wybrzeża Szkocji i północnej Anglii do pozostania w bezpiecznym miejscu ze względu na zbliżający się orkan Corrie. W godzinach popołudniowych do północnych wybrzeży Wielkiej Brytanii dotarł niszczycielski huragan. Wiatr przekroczył prędkość 120 km/h, powalając drzewa, blokując drogi i odcinając od prądu tysiące gospodarstw domowych.

Zaledwie 48 godzin wcześniej Brytyjczycy musieli się schronić przed innym niebezpiecznym żywiołem. W piątek mieszkańcy Zjednoczonego Królestwa mierzyli się z porywistym wiatrem, który wkrótce przerodził się w orkan Malik i zniszczył linie wysokiego napięcia, doprowadzając do zawieszenia połączeń kolejowych, lotniczych i pozbawiając prądu ponad 130 tys. domów i firm. W wy-

niku huraganu życie straciły dwie osoby – 60-letnia kobieta z Aberdeen w północno-wschodniej Szkocji oraz dziewięcioletni chłopiec z hrabstwa Staffordshire w środkowej Anglii. Oboje zginęli pod ciężarem drzew powalonych przez żywioł.

Śmiercionośny huragan odnotowano również na wybrzeżach Norwegii, Szwecji i Danii. Ze względu na porywisty wiatr wczoraj wyłączono z ruchu przeprawę nad cieśniną Sund między Danią a Szwecją. Wstrzymano ruch kolejowy oraz promy na Bałtyku. Duńscy meteorolodzy podają, że orkan Malik jest najsilniejszym wiatrem odnotowanym na Półwyspie Skandynawskim od 2017 r. Huraganowy wiatr dotarł również do Niemiec, gdzie otrzymał nazwę Nadia.

Joanna Kowalkowska

GAZ \ Kolejny niemiecki polityk w rosyjskiej spółce związanej z Nord Streamem 2

„Niezależny” operator zależny od Kremla

Ministerstwo spraw zagranicznych Niemiec sprzeciwiło się zatrudnieniu swojego byłego pracownika Dietera Hallera jako szefa rady nadzorczej Gas for Europe, nowo założonej niemieckiej spółki zależnej Nord Streamu 2 AG, która miałaby pełnić funkcję operatora rosyjskiego gazociągu. – Nowy „niezależny” operator Nord Streamu 2 to nic więcej niż skrzynka na listy odbierająca rozkazy z Moskwy – twierdzi ekspert.

Paweł Woźniak

Jak donoszą niemieckie media, Haller, były ambasador Niemiec w Arabii Saudyjskiej, a wcześniej w RPA, pracuje w Gas for Europe nielegalnie. Spółkę założyła należąca do rosyjskiego koncernu państwowego Gazprom szwajcarska spółka Nord Stream 2 AG, aby uzyskać certyfikację dla gazociągu Nord Stream 2. Jak poinformował „Bild”, Haller w ramach swoich obowiązków służbowych był bezpośrednio zaangażowany w planowanie Nord Streamu 2 już w 2016 r.

Nominacja Hallera wywołała ostrą krytykę. Nina Katzemich ze stowarzyszenia LobbyControl zauważyła, że w trudnej sytuacji geopolitycznej spółka Nord Stream 2 AG sprowadza na pokład doświadczonego dyploma-



Do byłego kanclerza Gerharda Schrödera na listę plac Władimira Putina dołączył kolejny były polityk niemieckiego rządu
fot. Reuters Photographer/Reuters/Forum

te z doskonałymi kontaktami politycznymi. – To problematyczne. Odzwierciedla zbyt bliskie relacje między rządem federalnym a przemysłem gazowym – powiedział ekspertka.

– Haller to (po byłym kanclerzu Gerhardzie Schröderze

i Marionie Schallerze, byłym szefie polityki energetycznej w ministerstwie gospodarki) najnowszy nabytek Gazpromu w uzyskiwaniu „niezwykle uprzywilejowanego dostępu do niemieckiej polityki” – wskazuje LobbyControl. „Bild” podkreśla, że Ro-

sowanie najwyraźniej licząc na to, że filia Nord Streamu 2 AG, a więc spółki zależnej Gazpromu, zostanie uznana za wystarczająco „niezależną”, by spełnić unijne wymogi dotyczące rozdziału operatorów gazociągów i producentów gazu. Wyma-

gają one, aby operator i dostawca gazu znajdowali się w osobnych rękach.

Sascha Müller-Kraenner, dyrektor z Ecologic Institute (Washington DC) wątpi, by tak było w przypadku tworzonej przez Rosjan firmy. – Nowy, „niezależny” operator Nord Streamu 2 to nic więcej niż skrzynka na listy odbierająca rozkazy z Moskwy – twierdzi. – Kreml nadal sprawuje bezpośrednią kontrolę – dodaje.

Co ciekawe, Gas for Europe ma siedzibę w Schwerinie. – To miasto, w którym znajduje się rzekomo ekologiczna fundacja Klimat i Ochrona Środowiska MV, której działalność finansowana jest przez Gazprom – przypomina „Bild”. – Stolica Meklemburgii-Pomorza Przedniego staje się w coraz większym stopniu centrum aktywności państwa rosyjskiego w Niemczech – dodaje.

Polacy nie chcą kontroli certyfikatów w sklepach

HANDEL \ Ponad połowa Polaków nie chce kontroli certyfikatów szczepienia przeciwko COVID-19 w sklepach. Za takim rozwiązaniem jest jedna trzecia respondentów, a co dziesiąty badany nie ma w tej kwestii zdania.

Mimo rosnącej fali zakażeń 55,7 proc. Polaków jest przeciwnych obowiązkowemu okazywaniu w sklepach unijnego certyfikatu covidowego bądź zaświadczenia o szczepieniu, wyniku testu lub informacji o przejściu choroby, w tym 36,1 proc. badanych wyraża swój sprzeciw w sposób zdecydowany – wynika z badania sondażowego platformy UCE Research i Grupy BLIX.

Konsumenci nie chcą obniżenia komfortu zakupów, obawiają się kolejek i wydłużenia czasu oczekiwania na wejście do sklepów. – Sprawdzanie dokumentów każdej osobie mogłoby być bardzo czasochłonne i źle odbierane przez klientów, co już pokazała sytuacja w jednej z placówek handlowych. Klienci byli mocno niezadowoleni – zaznaczył Marcin Lenkiewicz z Grupy BLIX. Jak ocenił, dla respon-

dentów istotną kwestią może być również strach przed wykluczeniem społecznym niezaszczepionych Polaków.

Internet obiegił już zdjęcie gigantycznej kolejki spod sklepu Ikea w Gdańsku. Stały w niej osoby niezaszczepione, które czekały na wejście do placówki. Osoby zaszczepione wchodziły na bieżąco. Oczekujący klienci domagali się interwencji policji, która powinna była zareagować na dyskryminację na tle medycznym.

Badanie na temat kontroli certyfikatów w sklepach zostało przeprowadzone 18 i 19 stycznia 2022 r. metodą CAWI przez UCE Research i Grupę BLIX na próbie 1002 dorosłych Polaków, którzy we własnych gospodarstwach domowych są odpowiedzialni za robienie codziennych zakupów.

(lus, PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sąd Rejonowy w Sosnowcu, IX Wydział Karny na podstawie art. 6 ust. 5 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2, art. 5 ust. 1 lit. b ustawy z dnia 18.10.2006r. o likwidacji niepodjętych depozytów (Dz.U. z 2006r., nr 208, poz. 1537 z późn. zm.), wzywa osoby uprawnione do podjęcia depozytu: – dowodów rzeczowych w postaci: dwóch automatów do gry Hot Spot, automatu do gry Black Horse wyszczególnionych w postanowieniu o uznaniu za dowód rzeczowy z dnia 13.12.2011r., a przechowywanych w magazynie depozytowym Urzędu Celnego w Katowicach pod poz. księgi depozytowej ktz D/3770/2011 (obecnie D/1140/2015); – środków pieniężnych w kwocie 595,00zł. wyszczególnionych w postanowieniu o uznaniu za dowód rzeczowy 18.07.2013r., a przechowywanych w kasie Izby Celnej w Katowicach pod poz. księgi depozytowej ktz D/1664/2013 (obecnie D/1140/2015); – dwóch automatów do gier Hot Spot bez numeru fabrycznego, – automatu do gier Hot Spot Platin bez numeru fabrycznego; – automatu do gier Multigame bez numeru fabrycznego, wyszczególnionych w postanowieniu o uznaniu za dowód rzeczowy z dnia 19.02.2013r., a przechowywanych w magazynie depozytowym Urzędu Celnego w Katowicach pod poz. księgi depozytowej ktz D/5562/2012 (obecnie D/2516/2015); – środków pieniężnych w łącznej kwocie 775,00zł. wyszczególnionych w postanowieniu o uznaniu za dowód rzeczowy z dnia 24.04.2013r., a przechowywanych w magazynie depozytowym Urzędu celnego w Katowicach pod poz. księgi depozytowej ktz D/4256/2013 (obecnie D/2516/2015); – trzech automatów do gier Hot Spot, – automatu do gier Hot Spot Platin, – automatu do gier N Games nr MGA-17A1DB87; środków pieniężnych w kwocie 55,00zł. wyszczególnionych w postanowieniu o uznaniu za dowód rzeczowy z dnia 08.08.2013., a przechowywanych w magazynie depozytowym Urzędu Celnego w Katowicach pod poz. księgi depozytowej ktz D/5679/2013 (obecnie D/3204/2015), co do których to przedmiotów w treści postępowania tut. Sądu z dnia 13.12.2016 r., sygn. akt IX K 1072/14, podjęto decyzję o ich złożeniu do depozytu sądowego, a pomimo tego do chwili obecnej nie doszło do ich odebrania przez podmioty uprawnione, a szacunkowa wartość depozytu przekracza kwotę 5.000,00 zł.

OGŁOSZENIE PŁATNE

WÓJT GMINY SUCHY DĄB
ogłasza rokowania na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej
stanowiącej własność Gminy Suchy Dąb

Działka położona jest na terenie wsi **Steblewo** (obręb geodezyjny **Steblewo**) zapisana w księdze wieczystej nr **GD1G /00254399/1** prowadzonej przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku.

Nr działki	Powierzchnia m ²	Cena wywoławcza nieruchomości	Zaliczka
112/1	203 166	406 000,00	40 600,00

Rokowania odbędą się w dniu **3 marca 2022 r. (czwartek)** – godz. 10.⁰⁰, w Urzędzie Gminy Suchy Dąb przy ul. Gdańskiej nr 17, sala narad nr 7.

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest:

- wniesienie zaliczki w pieniądzu w wysokości 10 % ceny wywoławczej nieruchomości przelewem, w terminie do 25 lutego 2022 r. (dzień wpływu środków na konto) nr konta Urzędu Gminy Suchy Dąb – **BS Pszczółki - 97 8337 0001 0000 1690 2000 0006** z dopiskiem „**Rokowania na sprzedaż działki nr 112/1, obręb Steblewo**”,

- zgłoszenie na piśmie udziału w rokowaniach w terminie do dnia 25 lutego 2022 r. do Urzędu Gminy Suchy Dąb ul. Gdańska 17. Ogłoszenie o rokowaniach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Suchym Dębnie oraz opublikowane na stronie internetowej <https://suchy-dab.pl> oraz BIP urzędu.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości oraz samych rokowań można uzyskać w Urzędzie Gminy Suchy Dąb, ul. Gdańska nr 17, tel. 58-355-68-00 lub 58-355-68-50.

Wójt Gminy Suchy Dąb
Henryka Król



MORAWIECKI: USPOKOJENIE HUŚTAWKI CENOWEJ TO ZADANIE FUNDAMENTALNE

ROLNICTWO \ Pandemia COVID-19 rozhuściła ceny, warunki cenowe i warunki produktowe dla rolników. Uspokojenie tej huśtawki cenowej to jest dla nas zadanie fundamentalne, dlatego wdrożyliśmy najbardziej radykalną tarczę antyinflacyjną w Europie – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas VIII Kongresu Rolnictwa RP. – To jest czas dużego niepokoju, jeśli chodzi o to, jak będą wyglądały relacje w polskim rolnictwie po pandemii – dodał.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

SPÓŁKI \ Rząd planuje obniżenie podatku miedziowego, który wprowadziła koalicja PO–PSL

KGHM dzieli się zyskiem z pracownikami

Nie potwierdzają się alarmistyczne głosy opozycji i niektórych związków zawodowych, że górnicy z KGHM stracą na Polskim Ładzie. W dodatku po zaledwie dwóch spotkaniach zarządu koncernu z centralami związkowymi strony zawarły porozumienie w sprawie podwyżki płac w wysokości 10 proc.

Mariusz Andrzej Urbanke

W wyższe wynagrodzenia wypłacone zostaną już za styczeń br. Pracownicy Polskiej Miedzi dostaną też dodatkowo jednorazową gratyfikację w wysokości 2000 zł. – Załoga KGHM jest godziwie wynagradzana za rzetelną pracę. Negocjacje płacowe potwierdzają podejście zarządu KGHM, od kilku lat podwyżki są znaczące, a wypracowanym zyskiem dzielimy

się z pracownikami – powiedział prezes zarządu Marcin Chłudziński.

KGHM Polska Miedź SA zatrudnia ponad 18,5 tys. pracowników. Średnie wynagrodzenie za ubiegły rok to ponad 13 500 zł brutto. W 2021 r. pracownicy KGHM otrzymali rekordowe zaliczki na dodatkową nagrodę z zysku. KGHM osiągnęła bardzo dobre wyniki w ubiegłym roku. Miedziowa spółka mimo pandemii nie zwalnia też tempa inwestycji i mocno angażuje się w tematy związane



Już od stycznia w KGHM podwyższono płace o 10 proc. Pracownicy dostaną też 2 tys. zł dodatkowo jako jednorazową gratyfikację | fot. AdobeStock/d

z transformacją energetyczną. KGHM przyjął w ostatnim czasie zaktualizowaną Strategię oraz Politykę Klimatyczną, która zakłada między

innymi redukcję emisji gazów cieplarnianych i osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r. Wsparciem dla spółki będzie niewątpliwie

planowane przez rząd obniżenie podatku miedziowego o blisko 30 proc. Podatek od wydobycia niektórych kopalin – potocznie nazywany miedziowym – wprowadziła koalicja PO–PSL w 2012 r. Początkowo dotyczył wyłącznie miedzi i srebra, przez co jego wyłącznym płatnikiem stał się giełdowy KGHM.

Tylko w ciągu trzech kwartałów 2021 r. lubiński kombinat wpłacił do budżetu państwa z tytułu podatku miedziowego ok. 2,5 mld zł. Dla spółki to duże obciążenie. – Obowiązujący wymiar podatku od wydobycia niektórych kopalin, przy obecnych cenach miedzi na rynkach światowych, ogranicza możliwości rozwojowe podmiotów i zdolność do konkurencyjności na globalnym rynku metali. Dlatego proponuje się obniżenie w okresie od 1 stycznia do 30 listopada 2022 r. obowiązujących stawek podatku od wydobycia miedzi i srebra o ok. 30 proc. Ubytek dochodów budżetu państwa szacuje się na ok. 726 mln zł – czytamy w ocenie skutków regulacji.

Sejmowa komisja już poparła wniosek rządu. Jeśli Sejm zaakceptuje projekt, w kasie KGHM zostanie ponad 700 mln zł.

Wciąż brakuje nam milionów mieszkań

JAKOŚĆ ŻYCIA \ Na tysiąc osób mamy już w Polsce ponad 400 mieszkań – wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego oraz szacunków HRE Investments. – Choć ostatnie lata przyniosły dużą poprawę w tym zakresie, to mieszkań w Polsce wciąż jest jednak za mało, aby zaspokoić całość potrzeb społeczeństwa – uważa ekspert.

Na koniec marca 2021 r. mieliśmy w Polsce 15,2 mln mieszkań i domów – wynika z najnowszych danych. Obecnie mieszkań jest już nawet 15,4 mln. Jednocześnie jest nas trochę ponad 38 mln, co oznacza, że na tysiąc stałych mieszkańców Polski przypada 404 mieszkania.

– To wcale nie tak dużo – uważa Bartosz Turek, główny analityk HRE Investments, wskazując, że już w 2011 r. europejska średnia wynosiła 435 mieszkań. – Niby różnica niewielka, ale żeby Polska doszłusowała do tego wskaźnika, to musielibyśmy zbudować jeszcze 1,2 mln nieru-

chomości – zauważa Turek. Niestety, sytuacja wygląda gorzej, jeśli wziąć pod uwagę aktualne dane. Według firmy Deloitte w 2021 r. przeciętna liczba mieszkań w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców wynosiła ok. 463. – Gdybyśmy chcieli dobrać do tej średniej, to musielibyśmy zbudować jeszcze ponad 2,2 mln mieszkań – podkreśla analityk HRE.

Jednocześnie wskazuje, że nie tylko sama liczba istniejących mieszkań jest ważna, lecz także ich lokalizacja czy jakość. Zdaniem Turka tu też mamy jeszcze wiele do nadrobienia. – Plasujemy się w europejskim ogonie pod względem powierzch-

ni nieruchomości przypadającej na mieszkańca. Jeszcze gorzej jest, jeśli spojrzemy na liczbę pokoi na osobę – zauważa ekspert.

Według danych Eurostatu za 2020 r. w Polsce wskaźnik ten wynosił 1,2 pokoju. Wynik i tak lepszy niż rok wcześniej (1,1). Problem w tym, że gorzej niż w Polsce jest tylko w Rumunii, Turcji i Serbii. Średnia unijna to 1,6 pokoju na osobę, a w siedmiu czołowych krajach statystyczny obywatel ma do dyspozycji co najmniej dwa pokoje.

– Tylko gdybyśmy chcieli dobrać do średniej liczby pokoi przypadającej na statystycznego mieszkańca Starego Kontynentu, to musielibyśmy zbudować jeszcze ponad 5 mln mieszkań – zaznacza Turek. Dodatkowo, jak wskazuje, w nieruchomościach w złym stanie technicznym mieszka ok. 8 proc. rodaków. – Te problemy mogą dotyczyć ok. 1,2 mln mieszkań i domów w Polsce – uważa ekspert.

Warto dodać, że Polska jest miejscem dla nawet 2 mln imigrantów, którzy mieszkają w sporej części istniejących nieruchomości, a nie są uwzględnieni w statystykach spisowych.

Paweł Woźniak

2021 to był dobry rok w branży budowlanej

MIESZKANIA \ W 2021 r. w Polsce oddano do użytkowania o 6,3 proc. więcej mieszkań niż rok wcześniej. Znacząco zwiększyła się również liczba mieszkań, na których budowę wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem. To najlepsze wyniki od kilku dekad.

Według wstępnych danych GUS w minionym roku oddano do użytkowania w sumie 234,7 tys. mieszkań, tj. 6,2 na 1000 mieszkańców. To najwyższy wynik od 1979 r. Znacznie większa niż w poprzednim roku była również liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto (wzrost o 23,9 proc.), oraz liczba mieszkań, na których budowę wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem (wzrost o 23,3 proc.).

Wpływ na taką sytuację miał rozwój sektora rynkowego, obejmujący 98,9 proc. wszystkich oddanych do użytkowania mieszkań w analizowanym okresie. Dominującą rolę odgrywało w nim budownictwo deweloperskie (61 proc. mieszkań), a w drugiej kolejności indywidualne (38 proc.). Naj-

mniej do użytkowania oddano mieszkań spółdzielczych – 2 tys. lokali.

– Najnowsze dane dotyczące liczby mieszkań, jakie w ostatnim roku zostały oddane do użytkowania, pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość. Było ich aż 234,7 tys. To o ponad 80 tys. mieszkań więcej niż jeszcze w 2015 r. A to oznacza, że w ciągu sześciu lat zanotowaliśmy wzrost o blisko 60 proc.

Co więcej, na koniec 2021 r. w budowie pozostawało jeszcze ok. 871,3 tys. mieszkań, czyli o 5,2 proc. więcej niż w 2020 r. To dowód na to, że miniony rok w budownictwie mieszkaniowym był rekordowo dobry – skomentował Piotr Uściński, wiceminister rozwoju i technologii.

(ar)



GAZ \ Sankcje wobec Rosji w przypadku eskalacji napięć na Ukrainie obejmą m.in. ograniczenia w eksploatacji gazociągu Nord Stream 2 – powiedział minister spraw zagranicznych Francji Jean-Yves Le Drian. Podkreślił jednocześnie, że porozumienie z Moskwą nadal jest możliwe. – Trzeba wytrwale rozmawiać – dodał.

KRYZYS \ Rynek wydawniczy dotknął jeden z największych kryzysów ostatnich lat

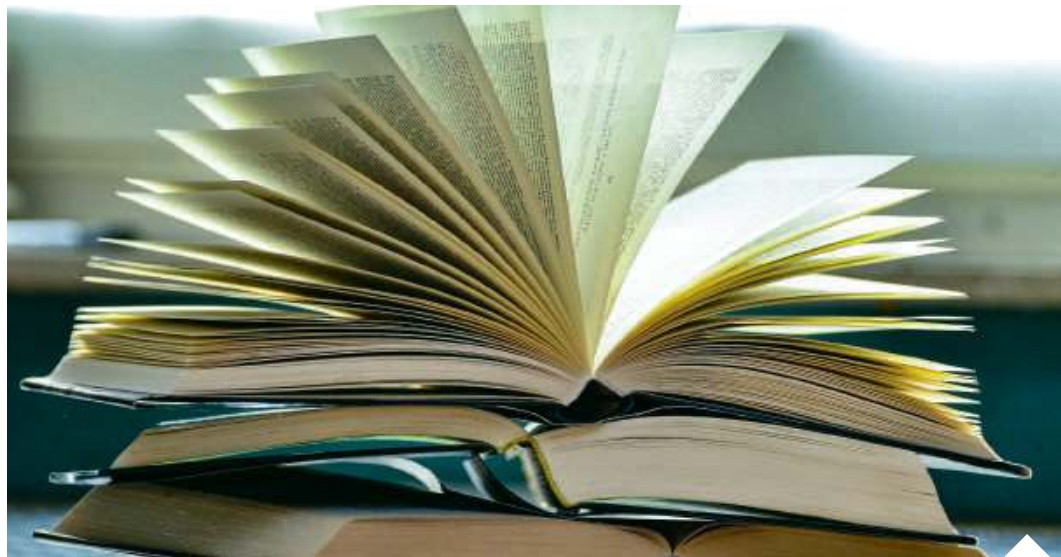
Brakuje papieru, rosną ceny książek

Rynek wydawniczy znajduje się obecnie w ogromnym kryzysie. Znaczące podwyżki surowca, opóźnienia dostaw papieru, zamknięcie niektórych fabryk, przestawienie linii produkcyjnych na wyrób kartonów przekładają się na coraz wyższe ceny książek.

Lucyna Piwowarska

Drukarnie i wydawnictwa od kilku miesięcy borykają się z brakiem papieru i materiałów poligraficznych. Winnym zapaści jest przede wszystkim zaburzony cykl dostaw z Azji. Przedstawiciele branży nie są w stanie przewidzieć, kiedy sytuacja się unormuje. Wśród wydawców widać panikę – niemal nikt nie może być pewny, czy drukarnie dotrzymają terminów, czy ceny z dnia na dzień się nie zmienią. Sytuację pogarsza wysoka inflacja.

W Polsce od paru lat nie produkuje się papieru gazetowego, a papier graficzny do druku książek powstaje już wyłącznie w fabryce Arctic Paper w Kostrzynie. Znamiennym przykładem są działania wielkiej drukarni w Kwidzynie należącej do International Paper,



Wśród wydawców, zwłaszcza książek, widać panikę. Sytuację pogarsza wysoka inflacja | fot. AdobeStock/d

która przed paroma laty zamknęła linię odpowiedzialną za papier gazetowy, a obecnie zamyka produkcję papieru książkowego. Fabryka zamierza się skupić głównie na produkowaniu kartonu opakowaniowego. Takie kroki przedsięwzięła większość

papierni na kontynencie. Reorientacja produkcji na opakowania odbija się teraz na całym europejskim rynku wydawniczym. Produkcja papieru graficznego została przeniesiona w dużej mierze do Chin. Tymczasem pandemia i związane z nią ogra-

niczenia – m.in. lockdowny i przerwy w łańcuchach dostaw – wymusiły powrót części produkcji do Europy, która nie była na to gotowa. Kryzys dodatkowo pogłębia permanentne niedofinansowanie branży. – Obecnie rynek wydawni-

czy znajduje się w jednym z największych kryzysów ostatnich lat – ocenił Daniel Cichy, redaktor naczelny i dyrektor Polskiego Wydawnictwa Muzycznego.

Znaczące podwyżki surowca, opóźnienia dostaw z Azji i Europy, głównie ze Skandynawii, zamknięcie niektórych fabryk papieru lub przestawienie linii produkcyjnych z papieru używanego do produkcji książek i gazet na kartony, nieodzwonnie dla działalności e-commerce, sprawiły, że wydawcy w całej Europie borykają się z ogromnymi trudnościami.

Skutkuje to przynajmniej miesięcznymi oczekiwaniami na papier i lawinowo rosnącymi cenami. Nie pozwala to utrzymywać w ryzach procesu wydawniczego, a premiery publikacji książkowych i nutowych przesuwają się w czasie.

(PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

WÓJT GMINY SUCHY DĄB

Ogłasza III-ci przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Suchy Dąb

Działka położona jest na terenie wsi **Grabiny-Zameczek** (obręb geodezyjny **Grabiny-Zameczek**) zapisana w księdze wieczystej nr GD1G/00109139/0 prowadzonej przez Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku.

Nr działki	Powierzchnia m ²	Cena wywoławcza nieruchomości	Wadium
204	7667	675 000 zł netto + 155 250 zł (VAT) = 830 250 zł	83 025 zł

Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 5 kwietnia 2022 r. (wtorek) w sali narad nr 7 Urzędu Gminy w Suchym Dębnie przy ulicy Gdańskiej 17 godz. 10.00

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości 10 % ceny wywoławczej nieruchomości przelewem, w terminie do 1 kwietnia 2022 r. (dzień wpływu środków na konto) nr konta Urzędu Gminy Suchy Dąb – BS Pszczółki - 97 8337 0001 0000 1690 2000 0006 z dopiskiem „Przetarg Grabiny-Zameczek dz. 204”. Przetarg – I-szy w dniu 22 września 2021 r oraz II-gi 22 grudnia zakończyły się wynikiem negatywnym.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Suchym Dębnie oraz opublikowane na stronie internetowej <https://suchy-dab.pl> oraz BIP urzędu.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości oraz przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Suchy Dąb, ul. Gdańska nr 17, tel. 58-355-68-00 lub 58-355-68-50.

Wójt Gminy Suchy Dąb
Henryka Król

OGŁOSZENIE PŁATNE

WÓJT GMINY SUCHY DĄB

ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Suchy Dąb

Działka położona jest na terenie wsi **Krzywe Koło** (obręb geodezyjny **Krzywe Koło**) zapisana w księdze wieczystej nr GD1G/00109220/5 prowadzonej przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku.

Nr działki	Powierzchnia m ²	Cena wywoławcza nieruchomości	Wadium
304/2	5599	96 000,00	9 600,00

Przetarg odbędzie się w dniu 3 marca 2022 r. (czwartek) – godz. 9.00, w Urzędzie Gminy Suchy Dąb przy ul. Gdańskiej nr 17, sala narad nr 7.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości 10 % ceny wywoławczej nieruchomości przelewem, w terminie do 25 lutego 2022 r. (dzień wpływu środków na konto) nr konta Urzędu Gminy w Suchym Dębnie – BS Pszczółki - 97 8337 0001 0000 1690 2000 0006 z dopiskiem „Przetarg Krzywe Koło dz. nr 304/2”;

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Suchym Dębnie oraz opublikowane na stronie internetowej <https://suchy-dab.pl> oraz BIP urzędu.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości oraz samych przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy Suchy Dąb, ul. Gdańska nr 17, tel. 58-355-68-00 lub 58-355-68-50.

Wójt Gminy Suchy Dąb
Henryka Król

Dodatkowe LNG mogą zapewnić Katar i Australia

ENERGIA \ Prezydent USA Joe Biden spotka się dziś z emirem Kataru szejkiem Tamimem ibn Hamadem Al-Saním w Waszyngtonie, by omówić m.in. kwestię zaopatrzenia Europy w gaz na wypadek, gdyby Rosja zdecydowała się na odcięcie dostaw paliwa. W razie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego eksportować dodatkowe wolumeny LNG do Europy skłonna jest również Australia.

Australia jest gotowa wspierać naszych przyjaciół i sojuszników w Europie w trudnej sytuacji geostrategicznej – stwierdził minister handlu tego kraju Dan Tehan. Australia jest jednym z największych producentów LNG. Eksport osiągnął rekordowe 80,9 mln ton w ub.r., dzięki czemu kraj został światowym liderem eksportu LNG, wyprzedzwszy dotychczasowego prowadzącego – Katar.

Wiele wskazuje jednak na to, że i ten kraj arabski znacznie zwiększy dostawy gazu na Stary Kontynent. Prezydent USA Joe Biden przyjmie dzisiaj emira Kataru szejka Tamima ibn Hamada Al-Saniego w Waszyngtonie. Przywódcy omówią m.in. kwestię zaopatrzenia Europy w gaz na wypadek, gdyby Ro-

sja zdecydowała się na odcięcie dostaw paliwa.

– Ad-Dauha będzie mogła pomóc w przypadku większych globalnych zakłóceń w dostawie energii, tak jak miało to miejsce w 2011 r. po katastrofie w elektrowni jądrowej w Fukushima – poinformował Reuters po negocjacjach. Dotychczasowe dostawy surowca z Kataru nie byłyby w stanie pokryć w 100 proc. zapotrzebowania na gaz w Europie w przypadku wstrzymania dostaw z Rosji. Przedstawiciele amerykańskiego rządu odbyli w bieżącym miesiącu rozmowy dotyczące ewentualnego zaopatrzenia Europy w gaz z kilkoma międzynarodowymi przedsiębiorstwami energetycznymi, w tym z katarskimi.

Paweł Woźniak



SOLIDARNOŚĆ \ Wczoraj minęło 40 lat od emisji do 50 krajów na świecie koncertu „Żeby Polska była Polską”. 30 stycznia 1982 r. w USA i innych demokratycznych krajach obchodzone Dzień Solidarności z Narodem Polskim, który miał być symbolicznym wsparciem dla zdelegalizowanego ruchu Solidarność. Głównym elementem był koncert „Let Poland be Poland”, nawiązujący tytułem do pieśni Jana Pietrzaka.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl PONIEDZIAŁEK 31 STYCZNIA 2022

KULTURA

11

MUZEUM \ Narodowe Muzeum Techniki wznowiło swoją działalność. Można je zwiedzać od jutra

Wielkie otwarcie po pięciu latach

Przedstawiające polską myśl techniczną komputery inż. Jacka Karpińskiego AKAT i K-202, maszyna szyfrująca Enigma, mózg ze stali, cadillac 355D Fleetwood Special marszałka Józefa Piłsudskiego, cudell z silnikiem De Dion-Bouton, czyli najstarszy samochód w Polsce z 1899 r., prototypowy Smyk czy legendarny już przepołowiony maluch – takie wyjątkowe eksponaty już od jutra można oglądać w Narodowym Muzeum Techniki w Warszawie. Uratowana przed upadłością placówka po pięciu latach wznowiła swoją działalność. Byliśmy na otwarciu.

Anna Krajkowska

W piątek w Warszawie odbyła się uroczystość ponownego otwarcia Narodowego Muzeum Techniki, połączona z prezentacją dwóch wystaw stałych: „Historia transportu – morzem, lądem i powietrzem” oraz „Historia komputerów – liczy się!”. Największa placówka muzealnictwa technicznego w Polsce, uratowana przed upadłością i likwidacją dzięki staraniom MKiDN, kontynuuje swoją misję i ponownie będzie dostępna dla publiczności już od jutra.

Uratowane przed likwidacją

– Ponad pięć lat temu do Ministerstwa Kultury dotarła wiadomość, że Muzeum Techniki jest zagrożone i trzeba będzie je zamknąć, bo podmiot prowadzący nie jest w stanie dalej go utrzymywać. Wtedy w naszym resorcie nie było wątpliwości, że minister kultury i dziedzictwa narodowego jest odpowiedzialny za to, aby ta instytucja nie upadła – powiedział wicepremier prof. Piotr Gliński podczas uroczystości otwarcia placówki. Minister kultury zwrócił uwagę, że siedziba Narodowego Muzeum Techniki w Pałacu Kultury i Nauki wymagała poważnego remontu, dlatego do współpracy zaproszono ówczesne Ministerstwo Nauki (dzisiaj Ministerstwo Edukacji i Szkolnictwa Wyższego), a także miasto stołeczne Warszawę. – To tak kochane przez Polaków muzeum jest wyjątkowym miejscem świadczącym o wspólnych tradycjach i losach polskiej nauki i techniki. Jest tu wiele eksponatów szale-

nie znaczących – wskazał wicepremier Gliński i zapewnił, że teraz stabilność tej instytucji jest zapewniona, a ponadto są plany jej rozwoju. – Trwają prace nad tym, aby na północnej działce błoni Stadionu Narodowego, która jest już w dyspozycji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, znalazła się nowa siedziba Narodowego Muzeum Techniki. Obok chcemy zbudować Muzeum Historii Naturalnej – zapowiedział szef resortu kultury. Wyjaśnił, że choć placówka w Pałacu Kultury została odnowiona i udostępniona publiczności, to jednak „wielki dorobek techniki polskiej i światowej zasługuje na wygodniejszą, bardziej nowoczesną ekspozycję”. – Wiemy, że na świecie takie instytucje cieszą się olbrzymim powodzeniem – zauważył wicepremier.

Ludzie i zabytki

Narodowe Muzeum Techniki ma już blisko 150-letnią tradycję. Odwołuje się do otwartego w Warszawie w 1875 r. Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Jest także spadkobiercą Muzeum Techniki i Przemysłu. Po wojnie organizację nowej instytucji muzealnej powierzono Naczelnej Organizacji Technicznej. Muzeum zostało otwarte w 1955 r. w skrzydle G Pałacu Kultury i Nauki. Funkcjonowało do 2017 r. Zbiory i wyposażenie zostały przekazane Narodowemu Muzeum Techniki. – Czujemy odpowiedzialność za to miejsce, mając świadomość, że wydrukujemy publiczne pieniądze. To wyzwanie, trud, ale też wielka radość. Nasz zespół łączy pasję i wrażliwość – powiedział dyrektor Muzeum Techniki Mirosław Zientarzewski, do-

ceniając pracę muzealnego zespołu. To jedynie 20 osób (przy czym trzy osoby pracują w oddziale terenowym NMT w Chlewiśkach). – Muzeum składa się z dwóch zasadniczych elementów. Przede wszystkim tworzą je ludzie, którzy są w stanie wydobyć z tego drugiego elementu, jakim są zabytki w nim zgromadzone, to, co najcenniejsze. Są w stanie pokazać i przybliżyć historię – podkreślił dyrektor Zientarzewski. Ten zapał muzealników i ich zamiłowanie do techniki po prostu czuć w tym miejscu. Mają ogromną wiedzę i potrafią ją rewelacyjnie przekazać. – To jest mój drugi dom. Pracuję tu od 36 lat. I ja się codziennie cieszę, idąc do pracy – opowiadał podczas uroczystości Jerzy Lemański, kurator wystawy „Historia transportu – morzem, lądem i powietrzem”. Wyjaśnił, że widzi ogromną różnicę w tym, co było kiedyś, a tym, co jest teraz. – Dawniej nie było pieniędzy. Robiliśmy wystawę za złotówkę. Przez jakiś czas nie było pensji, ale my myśleliśmy, jak zrobić ekspozycję – wspominał muzealnik. Wyjaśnił, że teraz mają więcej możliwości. – Wystawę podzieliliśmy na trzy części. Pierwsza dla tych, którzy mają dużą wiedzę, druga dla średniozawansowanych i trzecia dla symbolicznej babci z wnuczką – to nasi najcenniejsi zwiedzający, których chcemy zarazić chęcią poznawania techniki – dodał.

Dwie wystawy

W liście skierowanym do uczestników uroczystości minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek podkreślił wagę zachowania dla przyszłych pokoleń świa-



Prezentowane na wystawie „Historia komputerów – liczy się!” zbiory w znacznej mierze koncentrują się na polskich osiągnięciach | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska



Na ekspozycji „Historia transportu – morzem, lądem i powietrzem” obejrzeć można m.in. adlera z 1901 r. | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska



W piątek odbyła się uroczystość ponownego otwarcia Narodowego Muzeum Techniki | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

dektw dokumentujących postęp techniki, prezentowania rozwoju myśli technicznej oraz inspirowania, szczególnie osób młodych, do aktywnego udziału w jej rozwoju. Zwrócił uwagę, że oferta muzeum jest dostosowana do programu nauczania. Z kolei wiceprezydent Warszawy Aldona Machnowska-Góra powiedziała, że warszawiacy i turyści czekali na otwarcie tej placówki. – Przez te kilka lat spływały do nas zapytania, kiedy muzeum zostanie otwarte – zauważyła. Ta instytucja od lat bowiem cieszyła się dużą popularnością. Także w miniony piątek nie brakowało chętnych do zwiedzania, którzy – widząc

ruch – chcieli wejść i zobaczyć m.in. kultowego przepołowionego malucha. Ten ciekawy eksponat i tysiące innych wyjątkowych zabytków będą mogli obejrzeć już od najbliższego wtorku (od godz. 10). Przygotowano dwie wystawy. Jedną to „Historia transportu – morzem, lądem i powietrzem”, prezentująca globalny rozwój technik przemieszczania się człowieka – od zarania dziejów do czasów współczesnych. Jest tu m.in. samochód z serialu „Janka” i duża kolekcja motocykli. Druga wystawa pt. „Historia komputerów – liczy się!” przedstawia rozwój technik związanych z maszynowym przetwarzaniem danych.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13

SPOŁECZYSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

PRAWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



CZYM JEST KONFERENCJA W SPRAWIE PRZYSZŁOŚCI EUROPY?

UE Konferencja to seria debat i dyskusji o przyszłości UE z udziałem 800 losowo wybranych obywateli państw członkowskich, ekspertów i organizacji pozarządowych. Konferencja została powołana przez Komisję Europejską, Parlament Europejski i Radę Europejską. Jej prace trwają od maja 2021 r. i zakończą się wiosną tego roku.

UE Na półmetku konferencji ws. przyszłości Europy

Głos obywateli czy federalistów?

Miniony tydzień w Unii Europejskiej upłynął pod znakiem zagrożenia ze strony Rosji, co nie znaczy, że unijna machina spowolniła. Wręcz przeciwnie. W dniach 20–22 stycznia w Strasburgu odbyły się obrady trzeciej sesji plenarnej w ramach konferencji ws. przyszłości Europy, a 27 stycznia dotychczasowym wynikiem prac komisji godzinną debatę poświęcili posłowie Bundestagu. Jaki potencjał ma format przyjęty przez pomysłodawców konferencji przedstawianej jako historyczny moment w dziejach UE? Czy przyjęcie głównych zaleceń może stanowić pierwszy krok ku realizacji hasła „Więcej Europy”?

Olga Doleśniak-Harczuk
Antoni Opaliński (PR24)

Kiedy pod koniec listopada nowa koalicja rządowa SPD, FPD i Zielonych przedstawiła w Berlinie zapisy umowy koalicyjnej, uwagę mediów zwróciła agenda dotycząca przyszłości Unii Europejskiej jako państwa związkowego. Wcześniej postulat ukierunkowania UE na zmiany strukturalne dążące do większego zacieśnienia integracji wybrzmiały w programach wyborczych każdej z trzech partii koalicyjnych. Zarówno w umowie, jak i w programach partyjnych w kontekście federalizacji wymieniono konferencję w sprawie przyszłości Europy jako wehikuł będący nośnikiem nadziei federalistów na sytuację, w której to sami obywatele państw członkowskich opowiedzą się za utworzeniem list transnarodowych w wyborach do Parlamentu Europejskiego, za zaostrzeniem mechanizmu warunkowania wypłaty środków unijnych od przestrzegania zasad praworządności i docelowo – przemodelowaniem UE na państwo związkowe. Co ciekawe, główne pomysły polityków nowego rządu wyszczególnione w umowie i programach wyborczych znalazły się w tzw. zaleceniach sformułowanych przez grupę losowo wybranych obywateli UE i ich reprezentantów wybranych do udziału w sesji plenarnej.

PROF. KRASNODĘBSKI:
Brak głosów odmiennych

I tak w zaleceniach przyjętych przez panel „Demokracja europejska/wartości i prawa, praworządność i bezpieczeństwo” znalazł się taki zapis:

„Zalecamy zmianę rozporządzenia w sprawie ogólnego systemu warunkowości (2020/2092 z 16 grudnia 2020 r.), tak aby miało ono zastosowanie do wszystkich naruszeń praworządności, a nie tylko do naruszeń mających wpływ na budżet UE.



fot. Twitter/d

Rozporządzenie w sprawie warunkowości umożliwiła zawieszenie funduszy UE dla państw członkowskich naruszających zasady praworządności. W obecnej postaci ma ono jednak zastosowanie wyłącznie do naruszeń, które mają lub mogą mieć wpływ na budżet UE. Ponadto rozporządzenie w sprawie warunkowości w obecnym brzmieniu stoi raczej na straży budżetu UE i jej instytucji, a nie interesów obywateli zainteresowanych państw członkowskich. Dlatego zalecamy zmianę obecnego tekstu rozporządzenia, tak aby obejmowało ono wszystkie naruszenia praworządności”. Losowo wybrani przedstawiciele państw członkowskich zalecają też przyjęcie jednolitych i wspólnych wyborów do Parlamentu Europejskiego, co jest jednoznaczne z lobbowaniem za wprowadzeniem transnarodowych list wyborczych. To zaledwie dwa przykłady, ale punktów, w których już przedstawione zalecenia uczestników konferencji są spójne z pomysłem agendy nowego rządu w Berlinie, jest więcej, a jak podkreśla w rozmowie z „Codzienną” prof. Zdzisław Krasnodębski (PiS), deputowany do PE z grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (EKR), zalecenia pokrywają się również z postulatami zawartymi w broszurze wydanej kilka miesięcy temu przez Europejską Partię Ludową (EPL) i umowie podpisanej

przez partie proeuropejskie przed ostatnimi wyborami nowej przewodniczącej PE. Prof. Krasnodębski zwraca też uwagę na podobny profil osób biorących udział w panelach obywatelskich.

– Spodziewałem się, że ludzie wybrani losowo będą różnorodni, a tymczasem oni są do siebie bardzo podobni. Nie chcę umniejszać wkładu tych osób i ich zaangażowania, ale dla mnie jako dla socjologa jest to szczególnie zadziwiające. Zwłaszcza podobni do siebie są reprezentanci wybrani na sesję plenarną, charakterystyczne, że wszyscy mówią dobrze po angielsku, co nie jest standardem wśród obywateli państw UE, poza tym wszystkie żądania tych obywateli idą w kierunku zwiększania kompetencji UE. Nie pojawiają się głosy odmienne – mówi prof. Krasnodębski.

KACPER PŁAŻYŃSKI:

Ani słowa o rosyjskim zagrożeniu

Z kolei zdaniem posła Kacpra Płażyńskiego (PiS), przewodniczącego podkomisji stałej do spraw konferencji o przyszłości Europy – grupa robocza „Wartości i prawo, praworządność, bezpieczeństwo” – „konferencja jest kreowana na inicjatywę oddolną, ale przecież pomysły oddaje poglądy na przyszłość Europy takich polityków jak Guy Verhofstadt czy Emanuel Macron”. – Trudno oprzeć się wrażeniu, że inicjatywa ta od początku była podyktowana interesem politycznym. Prezydent Fran-

cji wiedział, że prace konferencji będą dobiegać końca w czasie francuskiej prezydentury w UE, i sądzę, że zamierzał wykorzystać tę okoliczność do wygrania kilku punktów w zbliżających się wyborach. Ten zamysł chyba się nie powiódł, jesteśmy bowiem na półmetku konferencji, a jej temat w debacie publicznej we Francji praktycznie nie istnieje. Coś poszło nie tak. Myślę, że konferencja miała wywołać dyskusję na z góry ustalone tematy, sprowadzające się z jednej strony do ograniczenia możliwości funkcjonowania w ramach UE mniejszych państw poprzez takie inicjatywy jak listy transnarodowe czy referenda ogólnoeuropejskie, a z drugiej strony – w jasny sposób zmierzające do federalizacji UE, do pomijania w przyszłości parlamentów krajowych czy nawet Rady Europejskiej. Zastanawiam się jednak, czy to w ogóle mogło się udać, czy koledzy federaliści nie żyją już w jakiejś bańce – stwierdza Płażyński. Polityk dodaje, że w grupie roboczej, w której zasiada, a pracującej w ramach konferencji nad tematem bezpieczeństwa, ani jedna rekomendacja obywatelska nie dotyczy takich kwestii, jak inflacja, polityka surowcowa, Nord Stream 2, polityka gazowa Rosji czy wojna na Ukrainie.

Te tematy nie są obecne w debacie, a przecież w dużej mierze determinują losy bezpieczeństwa UE na wiele

lat, o czym się przekonujemy, obserwując konsekwentną politykę Rosji. Przedmiotem dyskusji są zamiast tego sprawy, których przeforsowanie wymagałoby zmiany traktatów, na co nie ma zgody nie tylko Polski, ale zdecydowanej większości członków UE. Ponadto wraca temat konstytucji dla Europy odrzuconej przecież lata temu nie tylko przez Polskę, lecz także przez Francję. Rzekoma konieczność ustanowienia europejskiej konstytucji wraca jak bumerang, a europejskie elity walcą wciąż te same tematy, dając do zrozumienia, że właśnie tego oczekują Europejczycy. I jeszcze jedna kwestia – tematy omawiane w czasie konferencji są sprytnie podpowiadane przez towarzyszące pracom grupy ekspertów. To oni pomagają w moderacji debat rzekomo przypadkowo dobranych obywateli państw UE i sugerują najistotniejsze tematy, trudno więc się dziwić, że o pewnych sprawach się mówi, a inne pomija – tłumaczy Płażyński.

MARKUS TÖNS:

Możliwe zmiany traktatów

Zdaniem Markusa Tönsa (SPD), deputowanego do Bundestagu i wiceprzewodniczącego komisji ds. Unii Europejskiej w niemieckim parlamencie, rekomendacje uczestników konferencji mogą doprowadzić do zmian traktatowych. – To może być pierwszy krok w kierunku europejskiego państwa federalnego. Ale ta droga jest nadal bardzo długa. Przed nami wiele poważnych wyzwań, dla których musimy teraz znaleźć rozwiązania, aby przyszłe pokolenia mogły również dobrze żyć w Europie. Ustanowienie Europejskiego Państwa Związkowego nie jest celem samym w sobie. Ma służyć obywatelom Europy. Aby większość mogła w pewnym momencie opowiedzieć się za takim rozwiązaniem, musimy promować Unię Europejską zdolną do działania tu i teraz. Unia Europejska, która stoi po stronie ludzi również wtedy, gdy na przykład odmawia się podstawowych praw lub gdy płace nie wystarczają na życie. Unia Europejska, która w ten sposób jest dla swoich obywateli, może w pewnym momencie przekształcić się w państwo federalne – odpowiada na zapytania „Codziennej” Markus Töns. Profesor Krasnodębski zwraca zaś uwagę, że żeby zmienić traktaty, trzeba zwołać konwent konstytucyjny, ale to nie jest



BARDZO AMBITNE CELE

BRUKSELA \ W Niemczech nowy rząd koalicyjny, którego częścią jest nasz sojusznik FDP, pokazał swoją gotowość do pełnego zaangażowania się w konferencję w sprawie przyszłości Europy poprzez realizację bardzo ambitnych celów: w szczególności poprzez propozycję rewizji traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Guy Verhofstadt, Pascal Durand, Euractiv.pl, 15.01.2022).

fot. Facebook/d

takie proste. – W niektórych krajach zmiana traktatów wymaga referendum. Guy Verhofstadt powiedział jakiś czas temu, że traktaty stały się dysfunkcyjne, ponieważ hamują pewną politykę, więc de facto przyznał, że Unia działa dalej poza traktatami, ale ciągle ma problem z tym gorsetem prawnym i trzeba ten gorset rozluźnić. Najbardziej kontrowersyjne są listy transnarodowe do PE i podejrzywam, że ten pomysł może zostać wdrożony – podkreśla prof. Krasnodębski. I dodaje:

„Niektórzy uważają tę konferencję za farsę, że zakończy się sesją plenarną i przemówieniem prezydenta Macrona, po czym zostanie pogrzebana. Być może tak będzie. A być może będzie zupełnie odwrotnie, tak jak to zostało zapisane w dokumentach niemieckich – rzekomy głos obywateli stanie się pretekstem do zwołania konwentu konstytucyjnego i gry na zmianę traktatów”.

27 stycznia w Bundestagu, tuż po debacie na temat rosyjskiej koncentracji wojsk na granicy z Ukrainą, posłowie przez godzinę omawiali ewentualne następstwa konferencji w sprawie przyszłości Europy, kilka razy na sali plenarnej podnoszono argument konieczności zaostreżenia mechanizmu warunkowości, przy tej okazji posłowie przywoływali przykład Polski i Węgier. Politycy pozytywnie odnosili się do założeń wzywających instytucje unijne do wywierania większej presji na państwa UE „nieprzestrzegające zasad praworządności”.

Zapytany o zalecenie dotyczące zmiany rozporządzenia w sprawie warunkowości z 16 grudnia 2020 r. Markus Töns stwierdza: – Propozycję zawartą w okresowym sprawozdaniu konferencji nie stanowią jeszcze konkretnego zalecenia do działania. Jako grupa parlamentarna SPD dostrzegamy ogromne znaczenie wzmocnienia demokracji i ochrony europejskich wartości. Uważamy jednak, że w pierwszej kolejności należy skupić się na pełnym wdrożeniu mechanizmu praworządności w jego obecnej formie. Jeśli w praktyce stanie się jasne, że należy wprowadzić zmiany lub zaostreżenie, ponownie ocenimy mechanizm w odpowiednim czasie.

NIE PRZEGAP



„Berlińskie Espresso” nie stygnie! Serdecznie zapraszamy do słuchania naszego podcastu na stronie VOD „Gazety Polskiej”!

WYWIAD \ Z PROF. TOMASZEM GRZEGORZEM GROSSE rozmawia ANTONI OPALIŃSKI (PR24)

Centralizacja UE premiuje najsilniejszych

Ze strony Niemiec pomysłem, który będą chcieli preforsować przy okazji konferencji, okaże się zapewne wzmocnienie ścieżki federacyjnej, głównie poszerzenie zakresu głosowania większością kwalifikowaną, oraz promocja „wartości europejskich”, w tym również „praworządności”.

W Polsce konferencja w sprawie przyszłości Europy przechodzi prawie bez echa, tymczasem np. w Niemczech została wpisana do umowy koalicyjnej i jest omawiana na forum Bundestagu.

Mam wrażenie, że tej konferencji przyświecały szczytne idee dotyczące przede wszystkim włączenia jak najszerzego kręgu obywateli do uczestnictwa w polityce europejskiej i wyznaczenia kierunku dla Europy w przyszłości. Niemniej ta idea może zostać wykorzystana instrumentalnie przez prezydenta Emmanuela Macrona, który był inicjatorem tego wydarzenia, do celów wyborczych – bo finał konferencji przypada na czas francuskiej prezydentury w UE i wyborów. Na pewno będzie chciał przy tej okazji pokazać się przed własnymi wyborcami jako Europejczyk oraz promować narodowe interesy, wykorzystując głos obywateli. Z kolei ze strony Niemiec pomysłem, który będą chcieli preforsować przy okazji konferencji, okaże się zapewne wzmocnienie ścieżki federacyjnej, głównie poszerzenie zakresu głosowania większością kwalifikowaną, oraz promocja „wartości europejskich”, w tym również „praworządności”.

Gdzie w tym splocie interesów najmocniejszych państw Unii jest zatem miejsce na szczytne idee?

W założeniu w tej konferencji miały wziąć udział nie tyle elity, ile przedstawiciele obywateli UE wyłonieni z każdego państwa członkowskiego, z każdej grupy wiekowej i zawodowej – a więc dobrani według zróżnicowanych kryteriów. Kiedy popatrzymy na sposób procedowania, to w pierwszej fazie rzeczywiście wypowiadają się przedstawiciele różnych opcji politycznych i warstw społecznych. Podczas późniejszego etapu do głosu dochodzą elity, które są wybierane według precyzyjnego klucza. To one będą przesądzać, co z całego pakietu dyskutowanych

spraw wybrzmie na końcu jako polityczne postulaty do realizacji. Tak naprawdę to elity głównego nurtu, które od dziesięcioleci dominują w Europie, będą forsować pomysły, na których zależy głównie establishmentowi w Berlinie lub Paryżu. Należy się domyślać, że tutaj nie będą dopuszczane głosy alternatywne, które mają nieco inną wizję niż ta, która zmierza do federalizacji, centralizacji i większego przymusu egzekwowania wartości europejskich oraz decyzji podejmowanych w Brukseli. Bo praworządność pojmowana bardzo szeroko będzie coraz częściej wymuszana sankcjami.

Jaką rolę ma pełnić konferencja w promowaniu federalizacji oraz wzmocnieniu dyscyplinującej roli praworządności?

Jeśli chodzi o wizję federalizacji – składa się ona z kilku elementów. Po pierwsze, chodzi o przenoszenie kolejnych kompetencji narodowych na poziom Unii Europejskiej, można tę tendencję określić jako centralizacyjną. Po drugie, mamy w gruncie rzeczy coraz silniejsze ograniczenie demokracji w państwach członkowskich, zwłaszcza mniejszych. Jeżeli się im w coraz większym stopniu zabiera kolejne kompetencje, to tak naprawdę nie wyborcy z państw narodowych decydują w poszczególnych sprawach, tylko decyzje są podejmowane w Brukseli. Z kolei największe państwa, między innymi przez rozszerzenie mechanizmu głosowania kwalifikowaną większością, będą miały wzmocniony głos w Brukseli – a w związku z tym preferencje ich wyborców będą na szczeblu europejskim jak najbardziej uwzględnione. Problem z centralizacją polega na tym, że ona może być usprawiedliwiona w niektórych obszarach polityk europejskich. Na przykład w strefie euro, gdzie rzeczywiście zaawansowana integracja wymaga narzędzi fi-

skalnych, które muszą stabilizować tę strefę, żeby się nie wywróciła. To jednak nie znaczy, że centralizacja jest usprawiedliwiona w każdym obszarze. Wręcz przeciwnie – Europa powinna być raczej w maksymalnym możliwym stopniu zdecentralizowana, rządzona bardziej elastycznie i subsydiarnie, czyli na zasadzie pomocy kierowanej przez instytucje i budżet Unii Europejskiej do państw najsłabszych. Co to oznacza w praktyce? Jeżeli my mamy gorszy punkt startu w polityce klimatycznej, to elastyczne zarządzanie umożliwi wydłużenia nam terminów dochodzenia do wspólnych celów, jednocześnie Europa jest subsydiarna i wspiera nas finansowo, żebyśmy te ambitne cele jak najszybciej zrealizowali. Taka wizja jest alternatywna wobec wizji centralizacyjnej, która ujednolica warunki dla wszystkich, faktycznie premiując najsilniejszych. Tak więc wizja subsydiarna jest korzystniejsza dla słabszych państw i lepsza w sytuacjach kryzysowych, kiedy społeczeństwa nie chcą się szybciej integrować albo państw na taką integrację nie stać. Wreszcie nie trzeba centralizować tych wszystkich spraw dotyczących moralności publicznej, np. praw dla mniejszości seksualnych czy kwestii aborcji. Do tej pory to było kompetencją państw członkowskich.

Czy niezależnie od często skrajnie lewicowej interpretacji wartości europejskich rzeczywiście nie istnieje możliwość przedstawienia alternatywnych rozwiązań? Czy obywatele z krajów takich jak Polska nie mogą przy tej okazji przedstawić własnych wizji i programów?

Alternatywy chociażby w postaci bardziej zdecentralizowanej, subsydiarnej, która nawiązuje do koncepcji „Europy ojczyzn” właśnie nie ma. Nawet jeżeli takie głosy się pojawiają, to się nie przebijają. I przede wszystkim one nie będą raczej zauważane na tym drugim,

politycznym etapie, na którym elity głównego nurtu tak naprawdę będą selekcjonować propozycje i wybierać te, które z ich punktu widzenia są najbardziej korzystne. A one z dużym prawdopodobieństwem odpowiadać będą przede wszystkim interesom niemieckim i francuskim, zwłaszcza że Francja akurat sprawuje prezydenturę w UE i będzie mogła kontrolować ten proces. Oczywiście krajom oskarżanym o łamanie praworządności i wartości europejskich, jak Polska i inne państwa Europy Środkowej, trudno przebić się z własną, alternatywną wizją przyszłości Europy. Ale pomimo że to trudne zadanie, nie widzę, żeby polski rząd miał czas, aby się tym tematem zajmować. W tej chwili skupia się na pandemii, naprawianiu Polskiego Ładu, walce z inflacją, rozlicznych kryzysach w relacjach z Unią i oczywiście kryzysie geopolitycznym wywołanym przez Rosję. Siłą rzeczy temat konferencji pozostaje zaniedbany. A jednak można by było promować własne inicjatywy, które by gromadziły intelektualistów, przedstawicieli think tanków i społeczeństwa obywatelskiego oraz zwykłych obywateli. Przecież w Polsce jest wielomilionowa rzesza ludzi, którzy chcieliby chrześcijańskiej Europy, chcieliby, żeby demokracja narodowa w mniejszych krajach nie była marionetkowa, żeby pozostawały jakieś kompetencje zwłaszcza w sferze szeroko rozumianej obywatelskości społecznej, o których ci wyborcy będą mogli decydować. Plonem takich inicjatyw mogłaby się okazać spójna wizja stanowiąca alternatywę dla centralizacji, z którą obecnie mamy do czynienia.

.....
Profesor Tomasz Grzegorz Grosse, politolog i socjolog, wykładowca UW, współpracownik Warsaw Institute i Klubu Jagiellońskiego, znawca politycznych i ekonomicznych aspektów integracji europejskiej oraz zarządzania publicznego, ostatnio opublikował m.in. „Cztery wymiary integracji” (2021) oraz „Suwerenność i polityczność” (2022)

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń
i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl

SPORT...

13

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13

SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

PRAWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



Willard Mitt Romney

(ur. 1947 r.) amerykański polityk i przedsiębiorca, 70. gubernator stanu Massachusetts (w latach 2003–2007), kandydat Partii Republikańskiej na prezydenta USA w 2012 r.

¶ Tutaj w Polsce w 1979 r. syn tego kraju, papież Jan Paweł II, wypowiedział słowa, które obaliły imperium, które przyniosły wolność milionom zniewolonych. Powiedział: „Nie lękajcie się”. ¶

Ryszard
Czarnecki

Polska będąca członkiem Unii Europejskiej od 1 maja 2004 r. na mocy postanowień traktatu akcesyjnego, podpisanego 16 kwietnia 2003 r., jest jednym z najważniejszych aktorów wpływających na przyszłość Europy – ma 51 posłów do Parlamentu Europejskiego i swoich przedstawicieli w Komisji Europejskiej, Radzie Europejskiej i innych instytucjach unijnych. Z PKB na poziomie 600 mld dol. i populacją zbliżoną do 38 mln ma znaczący potencjał wśród dzisiejszych państw członkowskich Unii Europejskiej (UE-27). Państwo polskie wyrobiło sobie markę także dzięki reformom, które przeprowadziło w takich dziedzinach, jak edukacja, zdrowie i technologia.

Rzeczpospolita – wzór dla wschodniej Europy

W procesie integracji z UE widać, że Polska dostosowała cztery ważne dla niej, wynikające z polskiej historii wartości europejskie do obecnego ładu społecznego, politycznego i gospodarczego. Pierwszą z nich jest POMOCNICZOŚĆ, która jako zasadę przyjmuje udział jednostek i organizacji społeczeństwa obywatelskiego w życiu publicznym – jeśli one nie dają rady, to wkracza państwo. Druga koncepcja jest związana ze szczególnie ważnym dla Polaków pojęciem SOLIDARNOŚCI. Polska stoi na stanowisku, które uznaje dobro każdego obywatela kontynentu europejskiego za problem własny Polski, przewidziała uczynienie PARTYCYPACJI SPOŁECZNEJ stałym elementem mechanizmów decyzyjnych, zgodnie z zasadą dialogu społecznego opartego na konsultacjach i negocjacjach.

Po czwarte i ostatnie, zgodnie z kryteriami z Maastricht, jako państwo członkowskie, w zakresie celu RÓWNOWAGI FINANSÓW PUBLICZNYCH przyjęła metodę decydowania o wydatkach publicznych wprost proporcjonalnie do dochodów.

W okresie poakcesyjnym Polska, która jest na najlepszej drodze do stania się jednym z czołowych interesariuszy gospodarczych UE, otrzymała w latach 2007–2013 dotację w wysokości ok. 80 mld euro w ramach funduszy spójności, strukturalnych i związanych ze Wspólną Polityką Rolną. Środki te zostały

**UE-POLSKA ** Znaczenie Polski w Unii Europejskiej – gospodarka, handel, obrona i strategiczne partnerstwo

Polski wzór

Postanowiłem przedstawić opinii publicznej w Turcji prawdziwą (wbrew zachodnim doniesieniom medialnym) rolę naszego kraju w Unii Europejskiej. To ważne, szczególnie dla tureckich elit podejmujących decyzje polityczne, gospodarcze i te dotyczące bezpieczeństwa. Tekst ten ukazuje się jednocześnie w bardzo opiniotwórczym dzienniku „Daily Sabah”.



Polska jest nieocenionym członkiem Unii Europejskiej, zarówno pod względem militarnym, jak i gospodarczym | fot. AdobeStock/d

zrealizowane na poziomie ok. 25 mld euro w latach 2014–2020, przy wysokiej skuteczności procesów z tym związanych. W latach 2021–2027 ok. 38 mld euro z budżetu Unii Europejskiej trafi do naszego kraju jako pomoc zwrotna.

Polska zamierza rozwijać obecną infrastrukturę transportową, wytwarzanie i dystrybucję energii elektrycznej, a usługi inżynierskie i ekologiczne są w tym kontekście znacząco wspierane. Rzeczpospolita, która dzięki przełomowym reformom poprawiła swoją pozycję wśród krajów OECD w dziedzinie edukacji, w maksymalnym stopniu wykorzystuje także potencjał młodzieży i stanowi ważny przykład rozwoju dla krajów Unii Europejskiej. Niewątpliwie widać, że w ciągu ostatniego ćwierćwiecza polska gospodarka podwoiła swoją wielkość mierzona realnym PKB!

Polskie drogowskazy

Po dwóch dekadach solidnego, stopniowego wzrostu

Polska jest dziś w przededniu wyznaczania nowych ambitnych celów. Jej rząd, dążąc do stworzenia wszechstronnego dobrobytu, kandyduje do miana jednego z najważniejszych interesariuszy gospodarczych przyszłej Europy z wykwalifikowaną siłą roboczą, ze wskaźnikami zrównoważonego wzrostu, z rozwojem systemów energetycznych i infrastrukturalnych. Polska, która może zapobiec spadkowi liczby ludności i skierować stosunki dyplomatyczne z sąsiednimi krajami na dobrą drogę, jest w stanie przezwyciężyć przeszkody na drodze do dobrobytu gospodarczego, a tym samym znacząco przyczynić się do sukcesów dyplomatycznych Unii Europejskiej w napiętej sytuacji związanej z Białorusią, Rosją i Ukrainą.

Dążąc do harmonizacji procesu przedakcesyjnego w sprawach dotyczących dekomunizacji, demokratyzacji, decentralizacji (wraz z prywatyzacją) i demilitaryzacji, Polska zadeklarowała opuszczenie Układu War-

szawskiego w 1991 r. w ramach demilitaryzacji, ostatniego z etapów działania zwanego „4 razy D”, po czym ostatnie oddziały armii sowieckiej opuściły nasz kraj. Tym samym Polska stała się jednym z najważniejszych państw w kontekście bezpieczeństwa nie tylko regionu, lecz także całej Unii Europejskiej i Europy.

W debatach na temat bezpieczeństwa europejskiego i strategicznej autonomii Polska skupia się na współdziałaniu w ramach Trójkąta Weimarskiego, czyli współpracy z Francją i Niemcami, a więc dwoma największymi państwami UE, podkreślając jednocześnie znaczenie V4, czyli kwartetu wyszehradzkiego. Po upadku Związku Sowieckiego grupa stworzona przez Polskę, Czechy, Słowację i Węgry współpracuje ściśle w wielu obszarach, także w Parlamencie Europejskim, i wspólnie występuje przeciw potencjalnym problemom, jakie mogą się pojawić w kon-

tekście obecnej polityki Federacji Rosyjskiej.

Polskie władze wyrażają poparcie dla projektów stałej współpracy strukturalnej (PESCO) oraz Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO) w wielu misjach poświęconych – bezpośrednio lub pośrednio – wysiłkowi na rzecz bezpieczeństwa europejskiego. Nasz kraj postrzega tę politykę jako jeden z podstawowych filarów bezpieczeństwa. Jest ona niezbędnym wsparciem dla inicjatyw realizowanych w ramach NATO oraz szansą na rozwój współpracy z sąsiadami z Unii Europejskiej, w tym z krajami Europy Środkowo-Wschodniej. Dzięki obecności polskich sił w rozwiązywaniu kryzysów humanitarnych i militarnych w regionach takich jak Bośnia i Hercegowina, Republika Środkowoafrykańska oraz Libia, Polska podtrzymuje swoje bezwarunkowe i konkretne zaangażowanie na rzecz bezpieczeństwa Europy.

Silna Polska: gospodarka i armia

Ogromne znaczenie dla pokoju i stabilności regionu mają mechanizmy komunikacji, które Polska tworzy z krajami sąsiadującymi z UE, a także relacje z samą Unią. Wreszcie oczywiste jest, że Polska to nieoceniony członek Unii Europejskiej, zarówno pod względem militarnym, jak i gospodarczym. Kraj znajduje się u progu bezprecedensowego momentu w swojej historii i ma środki, aby rozpocząć nową fazę gospodarczą. Choć nasza silna armia jest w stanie natychmiast reagować na problemy bezpieczeństwa w Europie, to Polska daje nadzieję w wymiarze międzynarodowym na pokojowe rozwiązywanie problemów dzięki stabilnym wskaźnikom finansowym i licznym rzetelnym przedstawicielom pracującym w instytucjach unijnych. To, czy ten pozytywny trend zostanie przerwany, czy nie, zależy oczywiście w pewnej mierze od wystąpienia nieprzewidywalnych wydarzeń, ale przy tym tempie rozwoju ekonomicznego i niepowtarzalnej atmosferze sukcesu kraj stał się bardzo cennym przykładem dla innych państw na międzynarodowej scenie politycznej i dyplomatycznej.

.....
Jest to polska wersja artykułu „EU-Poland strategic partnership exemplary for all”, który ukazał się w tureckim dzienniku „Daily Sabah”, wydawanym w języku angielskim. Nadtytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji „Gazety Polskiej Codziennie”.



Wiktor Suworow

(ur. 1947 r.) pisarz, historyk, publicysta, były oficer armii sowieckiej i sowieckiego wywiadu wojskowego GRU

\\ Taktyka to najprostsza z nauk. Wystarczy tylko postawić się na miejscu przeciwnika i pomyśleć, jakiego postępowania się po nas spodziewa. A potem zrobić dokładnie na odwrót. Ot i cała taktyka. \\

PUBL...

15

IRAN – ROSJA \ Geopolityczny kontekst wizyty prezydenta Iranu w Moskwie

Bliskowschodnie fronty Putina

Napięcie na granicy ukraińsko-rosyjskiej to niejedyny oblicze tego samego globalnego konfliktu, przed którym stoi świat. Wizyta irańskiego prezydenta Ebrahima Raisiego na Kremlu jest kolejnym kluczowym elementem gry Władimira Putina. Raisi miał zaproponować Putinowi pakt na 20 lat.



Paweł Rakowski

Przy gmachu teherańskiego MSZ jest napisane w języku farsi: „Nie Zachód, nie Wschód”. Jest to nawiązanie do słów twórcy islamskiej republiki Iranu ajatollaha Chomeiniego, który uważał, że Iran powinien być suwerenny w odniesieniu do uczestników zimnowojennej gry mocarstw. Idea Chomeiniego nie wynikała z troski o irański interes narodowy, który dla ajatollahów jest drugorzędny wobec koncepcji „wilajet al-fatih” – od zniknięcia w IX w. ostatniego imama Mahdiego władza polityczna i duchowa powinna być sprawowana przez uczonych szyickich aż do powrotu Mahdiego oraz proroka Isy (muzułmańskiego Jezusa). Iran w XXI w. starał się realizować swoją politykę niezależności względem Zachodu, opierając się na Rosji i Chinach. Jednak czas wyborów i ostatecznych decyzji politycznych nastał i Teheran musi wybierać: czy „zgnili Zachód” czy „despotyczny Wschód”.

Zbliżenie irańsko-arabskie

W przeciwieństwie do anty-zachodniej rosyjskiej, chińskiej, a nawet arabskiej ulicy, irańska inteligencja oraz mieszkańcy wielkich ośrodków miejskich są bardzo prozachodnio, proamerykańsko, a wręcz proizraelsko nastawieni! Irańskie ośrodki emigracyjne, jak i opozycja w kraju głośno komentują wywiad syna ostatniego szacha Iranu Rezy Pahlawiego dla mediów z Bahrajnu. Następca tronu stwierdził, że Iran po zrzuceniu jarzma ajatollahów unormuje swoje stosunki z arabskimi sąsiadami, zaniecha destabilizacji regionu i świata islamu oraz przystąpi do Porozumień Abrahama (traktaty pokojowe między Izra-

elem, Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi i Bahrajnem), odnowi również zerwane w 1979 r. relacje z Izraelem. Pahlawi niejako zapowiadał to, co częściowo obecna władza w Teheranie realizuje. Arabia Saudyjska i Iran są bliskie wznowienia zerwanych w 2016 r. stosunków dyplomatycznych. Co więcej, trzech irańskich dyplomatów rozpoczęło działalność w Dżuddzie – politycznych i gospodarczych wrotach do saudyjskiej prowincji Hidżaz, w której znajdują się Mekka i Medyna. Oznacza to, że po ustaniu pandemii Irańczycy będą mogli pielgrzymować do najświętszych muzułmańskich miast, a media irańskie zaczęły ponownie używać nazwy Arabia Saudyjska, a nie tylko Hidżaz, co było wyrazem nieuznawania saudyjskiej władzy nad ziemią Mahometa.

Kwestia jemeńska

Niemniej w tej beczce miodu jest... „dron” dziegciu. Albowiem sponsorowani, szkoleni i wyposażeni przez Iran rebelianci Huti w Jemenie coraz agresywniej poczynają sobie wobec Zjednoczonych Emiratów Arabskich, które zostały zaatakowane dronami. Celem ataku były lotniska w Dubaju i Abu Zabi oraz dzielnice przemysłowe emirackiej stolicy. W ramach odwetu Arabia Saudyjska i Emiraty bombardują Jemen, jednak każda ze stron konfliktu widzi jałowość takich poczyną. Jemen jest pogrążony w pożodze wojennej od 2015 r. Nie ma możliwości rozwiązania tego konfliktu, w wyniku którego prawie 25 mln ludzi jest na granicy biologicznej egzystencji, innej niż rozmowy irańsko-saudyjskie. Media arabskie od lat opisują związki Huti z libańskim Hezbollahem i Irańską Gwardią Rewolucyjną. Jednak Teheran tradycyjnie odżegnuje się od zaangażowania w Jemenie i chętnie by wznowił stosunki z państwami arabskimi, ale bez zobowiązań w odniesieniu

do Jemenu. Tymczasem część bliskowschodnich komentatorów uważa, że atak na Emiraty z terytorium Jemenu jest elementem irańsko-rosyjskiej gry, kolejnym po rywalizacji na terenie Syrii.

Z perspektywy Teheranu atak na Emiraty był komunikatem dla Izraela. Odległość, jaką pokonały drony, opuściwszy Jemen, by dotrzeć do celów w ZEA (ok. 2300 km), jest taka sama jak do reaktora atomowego w Dimona w południowym Izraelu. Niezależnie od tego warto zauważyć, że izraelskie media coraz częściej poświęcają uwagę możliwości potencjalnego ataku irańskiego przeprowadzonego właśnie z Jemenu. Dla Rosji Jemen i możliwości bojowe Hutich to kolejne ogniwo nacisków na Zatokę Perską. Atak na Emiraty przypominał, jak ważne jest utrzymanie szlaków morskich oraz lotniczych obsługiwanych przez porty Emiratów i sąsiedniego Kataru. A ten szlak jest zagrożony właśnie z Jemenu. Dodatkowo konflikt w Jemenie powinien coraz bardziej interesować polskie państwo i społeczeństwo. Rafinerie i ośrodki Saudi Aramco, saudyjskiego partnera PKN Orlen, znajdują się w zasięgu rakiet i dronów zarówno z Jemenu, jak i z Iranu. Obiekty Aramco bywały już atakowane w 2019 r., dlatego też należy doszukiwać się zbieżności pomiędzy wejściem koncernu do Polski, co wywołało ogromne niezadowolenie na Kremlu, i potencjalnymi atakami w przypadku dalszej globalnej eskalacji.

Iran pomiędzy Rosją a Chinami

Irański prezydent pomodlił się na Kremlu, co niektórym obserwatorom skojarzyło się z „zaproszeniem” przyjęcia islamu wystosowanym przez Chomeiniego do moskiewskiego Komitetu Centralnego w 1979 r. 43 lata później ówczesny pretorianin rewolucji islamskiej, a obecnie pre-



Ebrahim Raisi, prezydent Iranu | fot. Iranian Presidency/Zuma Press/Forum

zydent, modli się w kierunku Mekki i dodając tradycyjnie dla szyitów, że Ali (kuzyn i zięć Mahometa) jest przyjacielem Allaha. Podczas spotkania Raisi z Putinem zgodnie pomstowali na Amerykę i prawili sobie komplementy. Jednak kluczowe jest pytanie: jaki jest polityczny konflikt tej wizyty? Pakt na 20 lat rozgrzewa media prorosyjskie na świecie, ale jest wyrazem bezsilności Iranu. Rosja w przeciwieństwie do Chin nie potrzebuje irańskich surowców. Współpraca gospodarcza pomiędzy tymi krajami jest również utrudniona. Iran jest wykluczony z systemu SWIFT, przez co żaden pieniądź nie zostanie wytransferowany z Iranu i do niego. Analogiczny los może spotkać Rosję.

Co więcej, na relacjach obu krajów cieniem kładzie się burzliwa przeszłość. Od czasów cara Piotra Wielkiego Rosja wypychała Persów z Kaukazu, a północny Iran był okupowany przez Sowietów do grudnia 1946 r. i dopiero naciski USA i Wielkiej Brytanii skłoniły Stalina do wycofania się m.in. z irańskiego Azerbejdżanu. Rosja chce prowadzić swoją politykę w Iraku, Syrii i w innych krajach Żyznego Półksiężycu, a to Teheran mocno irytuje. Od 3 tys. lat była i jest to przestrzeń perskich interesów, niezależnie od tego, czy Iran jest rządzony przez którąś z wielkich dynastii z przeszłości, czy przez ajatollahów. Rozumieją to Waszyngton i Tel-Awiv. Szczególnie ten ostatni jest bardzo zaniepokojony wspólnymi rosyjsko-syryjskimi patrolami lotniczymi wzdłuż linii demarkacyjnej na Wzgórzach Golan, co może paradoksalnie wzmocnić pozycję Iranu w rozmowach w Wiedniu dotyczących porozumienia nuklearnego na linii Waszyng-

ton – Teheran. Jeśli Iran wróci do układu atomowego (do czego nawołuje również Izrael), stanie się kluczowym dla świata języczkiem u wagi, który będzie ograniczać rosyjskie wpływy w regionie.

Chociaż Bliski Wschód nie lubi intruzów, czy to z Zachodu, czy Północy, to nikt w regionie nie może zignorować kolejnego głównego światowego gracza z Dalekiego Wschodu. Chiny w przeciwieństwie do Rosji potrzebują bliskowschodnich surowców po najniższej z możliwych cen. Dlatego zależy im na spokoju pomiędzy regionalnymi adwersarzami. Pekin zamierza zmaterializować 25-letni sojusz z Iranem, budować system rakietowy w Arabii Saudyjskiej, odbudować Syrię oraz zmodernizować kolej izraelską. To niewątpliwie wielkie projekty, ale czy wykonalne? Przyszłość pokaże, wszak dla Moskwy bliskowschodnie ropa i gaz to konkurencja wobec polityki energetycznej Kremla wobec Europy. A tylko wysokie ceny surowców gwarantują istnienie reżimu Putina i jego agresywnej polityki, dzięki której terroryzuje świat.

OGŁOSZENIE PŁATNE

PREZYDENT MIASTA RZESZOWA

ogłasza, że zarządzeniem nr VIII/1652/2022

z dnia 27 stycznia 2022 r. został wywieszony w Wydziale Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta Rzeszowa, Rynek 11 do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonej w Rzeszowie przy ul. Hetmańskiej 69, zagospodarowanej obiektem sportowym, przeznaczonej do najmu na organizację imprez o charakterze sportowym i innych zajęć w roku 2022 zgodnie z Regulaminem korzystania ze Stadionu Miejskiego „STAL” w Rzeszów.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13

SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

PRAWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



MORZE ŚRÓDZIEMNE \ NATO dowodzi lotniskową grupą uderzeniową USA

Manewry morskie „Neptune Strike 2022” wystartowały

Od kilku dni na wodach Morza Śródziemnego realizowane są NATO-wskie manewry „Neptune Strike 2022”. Główną rolę w tych ćwiczeniach odgrywa Morskie Dowództwo Sił Uderzeniowych i Wsparcia NATO (STRIKFORNATO) oraz VI Flota Stanów Zjednoczonych (United States Sixth Fleet – SIXTHFLT), która na czas ćwiczeń oddelegowała lotniskowcową grupę uderzeniową USS Harry S. Truman Carrier Strike Group (CSG).

Paweł Kryszczak

Ćwiczenia „Neptune Strike 2022” mają uwidaczniać naturalną ewolucję zdolności NATO do integrowania zaawansowanych zdolności bojowych grupy uderzeniowej lotniskowcowej w celu wspierania obrony państw Sojuszu. W ramach tych manewrów realizowanych na wodach Morza Śródziemnego w dniach 24 stycznia – 4 lutego br. lotniskowcowa grupa uderzeniowa USS Harry S. Truman Carrier Strike Group (CSG), należąca

do VI Floty Stanów Zjednoczonych, została podporządkowana dowództwu NATO. Warto jednak zauważyć, że same manewry rozpoczęte w poniedziałek prowadzi wspomniany wiceadmirał Black III. Ten amerykański wojskowy sprawuje również funkcję dowódcy sił uderzeniowych i wsparcia morskiego NATO (Naval Striking and Support Forces NATO).

„Neptune Strike 2022” to faza końcowa działań znanych jako „Projekt Neptun”. rozpoczętych w roku 2020. W ramach działań przygotowanych w siedzibie Szó-

stego dowódcy sił uderzeniowych i wsparcia morskiego NATO (Naval Striking and Support Forces NATO).

Carrier Strike Group została podporządkowana dowództwu NATO. Warto jednak zauważyć, że same manewry rozpoczęte w poniedziałek prowadzi wspomniany wiceadmirał Black III. Ten amerykański wojskowy sprawuje również funkcję dowódcy sił uderzeniowych i wsparcia morskiego NATO (Naval Striking and Support Forces NATO).

„Neptune Strike 2022” to faza końcowa działań znanych jako „Projekt Neptun”. rozpoczętych w roku 2020. W ramach działań przygotowanych w siedzibie Szó-

stego dowódcy sił uderzeniowych i wsparcia morskiego NATO (Naval Striking and Support Forces NATO).

określenia „Neptune Strike 2022” to faza końcowa działań znanych jako „Projekt Neptun”. rozpoczętych w roku 2020. W ramach działań przygotowanych w siedzibie Szó-



fot. U.S. Navy/d

OGŁOSZENIE PŁATNE

WÓJT GMINY SUCHY DĄB
ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiącej własność Gminy Suchy Dąb

Działki położone są na terenie wsi Suchy Dąb (obręb geodezyjny Suchy Dąb) zapisana w księdze wieczystej nr GD1G/00110182/6 prowadzonej przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku.

Nr działki	Powierzchnia m ²	Cena wywoławcza nieruchomości brutto	Wadium
304/7	1048	129 765,00	12 976,50
304/8	1130	139 974,00	13 997,40
304/9	1049	129 888,00	12 988,80
304/10	1140	141 204,00	14 120,40

Przetargi odbędą się w dniu 3 marca 2022 r. (czwartek):

Suchy Dąb Dz. 304/7 – godz. 11.⁰⁰,

Suchy Dąb Dz. 304/8 – godz. 12.⁰⁰,

Suchy Dąb Dz. 304/9 – godz. 13.⁰⁰,

Suchy Dąb Dz. 304/10 – godz. 14.⁰⁰

w Urzędzie Gminy Suchy Dąb przy ul. Gdańskiej nr 17, sala narad nr 7.

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest:

- wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości 10 % ceny wywoławczej nieruchomości przelewem, w terminie do 25 lutego 2022 r. (dzień wpływu środków na konto) nr konta Urzędu Gminy Suchy Dąb – **BS Pszczółki - 97 8337 0001 0000 1690 2000 0006** z dopiskiem „Przetarg na sprzedaż działki nr 304/..., obręb Suchy Dąb”.

Ogłoszenie o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Suchym Dębnie oraz opublikowane na stronie internetowej <https://suchy-dab.pl> oraz BIP urzędu.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości oraz samych rokowań można uzyskać w Urzędzie Gminy Suchy Dąb, ul. Gdańska nr 17, tel. 58-355-68-00 lub 58-355-68-50.

Wójt Gminy Suchy Dąb
Henryka Król

\\ – Zdolności przekazania dowodzenia nad lotniskowcową grupą uderzeniową z SIXTHFLT do STRIKFORNATO uwidaczniają moc i spójność naszych sił morskich i Sojuszu NATO.

Dowodzenie oraz kontrola CSG przez NATO jest wynikiem dziesięcioleci interoperacyjności morskiej Sojuszu – powiedział wiceadmirał Eugene „Gene” H. Black III. \\

do VI Floty Stanów Zjednoczonych, została podporządkowana dowództwu NATO.

Dowództwo VI Floty USA (SIXTHFLT) ma swoją siedzibę w Neapolu we Włoszech. Ten związek operacyjny Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych (US Navy) prowadzi pełne spektrum morskich operacji, często we współpracy z sojusznikami partnerami, w celu wspierania interesów narodowych USA oraz bezpie-

czności i stabilności w Europie i Afryce. Sam zaś USS Harry S. Truman (CVN-75) to lotniskowiec typu Nimitz, który wszedł do służby w Marynarce Wojennej Stanów Zjednoczonych (US Navy) w roku 1998. Jednostka osiąga prędkość do 28 węzłów, a dzięki dwóm reaktorom atomowym jej zasięg jest nieograniczony. Z pokładu tego lotniskowca o wyporności 103 tys. ton i długości niemal 333 m może operować do 90 śmigłowców oraz samolotów.

Zdolności przekazania dowodzenia nad lotniskowcową grupą uderzeniową z SIXTHFLT do STRIKFORNATO uwidaczniają moc i spójność naszych sił morskich i Sojuszu NATO. Dowodzenie oraz kontrola CSG przez NATO jest wynikiem dziesięcioleci interoperacyjności morskiej Sojuszu – powiedział wiceadmirał Eugene „Gene” H. Black III, który kieruje manewrami z okrętu dowodzącego USS Mount Whitney.

Po raz pierwszy od czasów zimnej wojny amerykańska Flota USA w Neapolu realizowane było ćwiczenie studyjne (Table Top Exercise – TTX). W ubiegłym roku w ramach „Neptune Challenge” przedstawiciele STRIKFORNATO weszli zaś na pokład jednostki dowodzenia Mount Whitney. „Neptune Challenge” zintegrowało dwa sztaby na pokładzie Mount Whitney operującej wtedy na Morzu Czarnym i opracowało niezbędne procedury umożliwiające po-



PRZESTĘPSTWA Z NIENAWIŚCI \ Alarmujące statystyki

Walka z nienawiścią czy ideologiczna przepychanka?

W naszym kraju, tak jak i w innych państwach europejskich, w ostatnich latach rośnie skala czynów zabronionych kwalifikowanych jako tzw. przestępstwa z nienawiści. Mowa tu o przypadkach, chociażby obrazy uczuć religijnych czy znieważenia lub przemocy z powodu przynależności wyznaniowej ofiary. Zdarzenia te nasiliły się w Polsce szczególnie w trakcie protestów po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej z 2020 r. Pojęcie nienawiści bywa jednak instrumentalnie wykorzystywane przez niektóre środowiska do prób wprowadzania do prawa ideologicznych postulatów. Skala tego problemu oraz jego tło prawne zostały przedstawione przez Instytut Ordo Iuris w raporcie.

Filip Bator

Ordo Iuris

W publikacji pt. „Zjawisko przestępstw z nienawiści. Konstrukcja dogmatyczna i praktyka stosowania prawa” przytoczono m.in. dane Ministerstwa Sprawiedliwości. Pokazują one wzrost skazań za niektóre „przestępstwa z nienawiści” w latach 2015–2018 (od tamtego czasu statystyki nie są publikowane). Chodzi o czyny z art. 119 Kodeksu karnego, czyli przemoc lub groźby skierowane do osoby albo grupy osób z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości. Podobnie jest z naru-

je to bez związku z proaborcyjnymi manifestacjami po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2020 r. Natężenie problemu pokazują także dane Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W 2019 r. w raporcie OBWE opisano 35 różnych rodzajów przestępstw motywowanych nienawiścią wobec chrześcijan. Rok później były to aż 242 czyny zabronione. Badania OBWE i Rzecznika Praw Obywatelskich wykazały jednak, że zaledwie 5 proc. „przestępstw z nienawiści” jest zgłaszanych organom ścigania. Skala problemu najprawdopodobniej jest zatem znacznie większa.

Ideologizacja pojęcia nienawiści

Prawo międzynarodowe nie zna jednolitej ani powszechnej zaakceptowanej defini-

się w niej regulacje, które dotyczyłyby orientacji seksualnej czy „tożsamości płciowej”. Środowiska lewicowe postulują niekiedy rozszerzenie art. 119 § 1 k.k., art. 256 § 1 k.k. i art. 257 k.k. o te właśnie czynniki. W rzeczywistości jednak obowiązujące przepisy zabezpieczają interes jednostki niezależnie od jej szeroko pojętych skłonności seksualnych. Zachowania takie, jak nawoływanie do popełniania przestępstw na tego typu osobach, ich znieważanie, naruszenie nietykalności cielesnej, a także wiele innych, nie pozostają bezkarne, lecz wypełniają znamiona czynów zabronionych określonych w ustawie karnej. W konsekwencji należy uznać, że wymóg spełnienia gwarancji konstytucyjnych został zrealizowany



Ze statystyk policyjnych wynika, że rośnie skala przestępstw z art. 196 k.k., czy li obrazy uczuć religijnych. Wskaźnik stwierdzonych przypadków tego typu czy nowo wzrasta systematycznie od 2016 r. | fot. Twitter/d

i cywilnym, chronią w wystarczający sposób ofiary obraźliwych i krzywdzących słów, zapewniając im prawną ochronę i możliwość uzyskania zadośćuczynienia doznanej w związku z tym krzywdy. W ostatnich latach mamy do czynienia z eskalacją czy-

nów określanych jako „przestępstwa z nienawiści”. Stanowi to poważne wyzwanie dla prawodawców i organów ścigania. Nie pomogą jednak na pewno próby ideologizacji tego problemu i wpłatanie do przepisów prawa skrajnie lewicowego dyskursu.

**\\ Konstytucja RP zawiera gwarancje odnoszące się do ochrony wolności wyznania, zakazu propagowania ideologii totalitarnych czy sprzeciwiania się aktom nienawiści ze względu na pochodzenie rasowe lub narodowościowe. Nie znajdują się w niej regulacje, które dotyczyłyby orientacji seksualnej czy „tożsamości płciowej”. **

szeniami art. 256 k.k. (propagowanie ustroju totalitarnego i nawoływanie do nienawiści) oraz art. 257 k.k. (znieważenie lub napaść z powodu m.in. wyznania ofiary). W 2015 r. skazano za te czyny 162 osoby, a trzy lata później ta liczba wyniosła już 289.

Ze statystyk policyjnych wynika, że rośnie skala przestępstw z art. 196 k.k., czyli obrazy uczuć religijnych. Wskaźnik stwierdzonych przypadków tego typu czynów wzrasta systematycznie od 2016 r. Wtedy to odnotowano 54 przestępstwa, przy 130 w roku 2020. Nie pozosta-

cji tzw. przestępstw z nienawiści. Najczęściej określa się je jako czyny zabronione popełniane przeciwko konkretnej osobie (lub obiektowi z nią związanemu), motywowane nienawiścią do posiadanej przez nią cechy. Różny bywa jednak katalog tych cech, a ich określenie zależy od licznych czynników.

Konstytucja RP zawiera gwarancje odnoszące się do ochrony wolności wyznania, zakazu propagowania ideologii totalitarnych czy sprzeciwiania się aktom nienawiści ze względu na pochodzenie rasowe lub narodowościowe. Nie znajdują

również wobec wspomnianych grup społecznych.

Co z mową nienawiści?

W obecnym dyskursie publicznym często pojawia się pojęcie „mowa nienawiści”. Bywa ono jednak zwykle wykorzystywane do „dyscyplinowania” osób o określonych poglądach poprzez ograniczanie przysługującej im wolności wypowiedzi. Raport Ordo Iuris pokazuje bezzasadność prób wdrożenia takiej koncepcji mowy nienawiści do prawa karnego. Obecne regulacje, zarówno na gruncie karnym, jak

KONDOLENCJE

Odszedł śp. Jacek Smagowicz,
bezkompromisowy polski patriota i legendarna,
choć bardzo skromna postać krajowej,
małopolskiej i krakowskiej Solidarności.

Z żalem doświadczam tej wielkiej straty.
Rodzinie, bliskim i przyjaciółom



Jacka Smagowicza

składał wyrazy współczucia.

Żegnaj nasz Przyjacielu!

Minister Infrastruktury
Poseł Ziemi Krakowskiej

Andrzej Adamczyk

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13

SPOŁECZYSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

PRAWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (21) - serial 09:35 Komisarz Alex (171) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (278) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:35 Agropogoda 12:45 Natura w Jedynce 14:00 Elif (1143) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (572) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3931) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (479) - serial 21:00 Teatr Telewizji: Brat Elvis - sztuka Maryny Szczepańskiej i Michała Szczepańskiego 22:15 Ukraiński sługa narodu - film dokumentalny, Polska 2020 23:20 Dobry, zły i brzydki - western, Włochy/Hiszpania 1966 02:20 Drogi wolności (8) - serial	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:20 Rodzinka.pl (205) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2561) - serial 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Zainwestuj w marzenia (6) - serial 13:35 Stepowa miłość (3) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (98) - serial 15:10 Doktor Jan z Deekelsen (4) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Miłość i przeznaczenie (39) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Stepowa miłość (4) - serial 19:20 Barwy szczęścia (2561) - serial 19:55 Zainwestuj w marzenia (7) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2562) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1633) - serial 21:40 Serca na sprzedaż (1) - serial 22:50 Medyceusze Wspólni (4) - serial 00:00 Noc tygrysów - dramat obyczajowy, Kanada 2010 01:50 O mnie się nie martw (1) - serial 02:45 Carol - dramat obycz., Australia/W. Brytania/USA 2015	06:15 Ukryta prawda (1136) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Ukryta prawda (1023) - serial 12:50 Tajemnice miłości (38) - serial 14:00 Ukryta prawda (1137) - serial 15:05 Ukryta prawda (932) - serial 16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:20 Ukryta prawda (1024) - serial 18:25 Bunt! (1) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:50 Pogoda 20:00 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3365) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Gra dla dwojga - komedia szpiegowska, Niemcy/USA 2009, wyk. Julia Roberts, Clive Owen, Paul Giamatti. Claire i Ray, byli agenci służb specjalnych, zatrudniają się w konkurencyjnych firmach farmaceutycznych, pragnących opatentować rewolucyjny preparat. Sytuację komplikuje fakt, że prywatnie są parą. 00:05 Prawie święta - komediodramat, USA 2016 02:20 Co za tydzień	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (608) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (609) - serial 09:40 Sekrety rodziny (136) - serial 10:40 Dlaczego ja? (678) - serial 11:40 Gliniarze (159) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (985) - serial 14:40 Dlaczego ja? (704) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (527) - serial 17:00 Gliniarze (337) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3355) - serial 18:55 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:00 Farma - reality show 21:00 Megahit: Marsjanin - film SF, Jordania/Wielka Brytania/USA/Węgry 2015. Po nieudanej ekspedycji Mark zostaje sam na Marsie. Mimo znikomych zapasów oraz zerwanej łączności z dowództwem mężczyzna stara się przetrwać w trudnych warunkach. 00:05 Wojna światów - thriller SF, USA 2005 02:40 Kickboxer: Zemsta - film sensacyjny, USA 2016	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 Dzień z Telewizją Republika 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:20 Ameryka Polityka i Dolary. Raport z USA 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Konferencja prasowa 21:30 Starcie cywilizacji 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Zaniem Kowalskiego 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:10 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody 00:45 Codziennie ***** burza 00:55 W punkt 01:25 Dziennikarski poker 02:00 Poland Daily	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:25 Słowo życia 09:30 Opowieści z Księgi Cnót 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:20 100 cudownych miejsc na świecie 11:30 Przyroda w obiektywie 11:50 Święty na każdy dzień 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Możesz: 10 przykazań 13:10 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 100 cudownych miejsc na świecie 14:30 Pochodzenie świata 15:25 Kapłan pro life 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Aktywna zima 16:55 Świadkowie 17:30 Na łowy 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Król Chwały 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz: 10 przykazań 22:50 Sanktuaria: L'île Bo-uchard - Sanktuarium MB Modlitewnej 00:00 Słowo życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Sprawcy zbrodni sądowych z PRL



W numerze 4/2022 polecamy Państwu tekst Grzegorza Brońskiego „Bezprawne wyroki w sądach PRL. Czy bezprawne?”. Józef Iwulski nie jest jedynym, któremu prokuratorzy IPN chcieliby postawić zarzut zbrodni komunistycznej. Lista takich sędziów była (i nadal jest) znacznie dłuższa. Niestety, przez lata mogli się czuć bezkarni, bo nawet wnioski o uchylenie chroniącego ich immunitetu były odrzucane. Co do jednego! To się niedawno zmieniło, śledztwa trwają i jest nadzieja, że winni w końcu poniosą zasłużoną karę. W przestrzeni publicznej nie ma miejsca dla osób, które dopuściły się w okresie komunistycznym przestępstw – mówi dr Rafał Leśkiewicz, rzecznik prasowy Instytutu Pamięci Narodowej.



KUBACKI PO SKOKU NA 136 M BYŁ 10.

SKOKI NARCIARSKIE \ Polacy słabo wypadli w ostatnim konkursie Pucharu Świata przed igrzyskami w Pekinie. W Willingen tylko Dawid Kubacki awansował do drugiej serii i ostatecznie zajął 15. miejsce. Zwyciężył norweski skoczek Marius Lindvik. Kubacki po pierwszej serii i skoku na 136 m był 10. W drugiej skoczył bliżej – 125 m.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 31 STYCZNIA 2022

SPORT

19

PIŁKA NOŻNA \ Czesław Michniewicz ma być dziś ogłoszony nowym selekcjonerem reprezentacji Polski

Dobry znajomy kadrowiczów

Dziś o godz. 13.30 poznamy nowego selekcjonera reprezentacji Polski. Wszystko wskazuje na to, że zostanie nim Czesław Michniewicz, który w ostatnich dniach przekonał do swojej wizji prezesa Cezarego Kuleszę. Wcześniej spekulowano, że trenerem Biało-Czerwonych będzie Adam Nawałka, Jan Urban lub Ukrainiec Andrij Szewczenko.

Artur Szczepanik

Czesław Michniewicz ma bogate doświadczenie w pracy w klubach. Jego największe sukcesy to mistrzostwo Polski z Legią Warszawa w 2021 r. i Ząglębem Lubin w 2007 r. Zanim przeniósł się do Warszawy, był szkoleniowcem młodzieżowej reprezentacji Polski. Odnosił z nią wiele sukcesów. W eliminacjach Euro 2019 jego podopieczni pokonali m.in. Danię i Portugalię. Na rozgrywanym we Włoszech turnieju nasi młodzieżowcy wy-

grali z Belgami i Włochami. Z tego okresu Michniewicz doskonale zna wielu piłkarzy: Sebastiana Szymańskiego, Kamila Józwiaka, Krystiana Bielika, Pawła Bochniewicza, Karola Świderskiego, Jana Bednarka, Bartłomieja Dragowskiego, Dawida Kownackiego, Jakuba Modera, Jakuba Kamińskiego, Tymoteusza Puchacza, Sebastiana Walukiewicza, Bartosza Slisza, Adama Bukse i Kamila Grabarę. W tej drużynie grali też pomijani przez ostatnich selekcjonerów Bartosz Kapustka, Robert Gumny, Mateusz Wieteska, Szymon

Żurkowski, Mateusz Bogusz, którzy teraz mogliby liczyć na powołania. Z Legią Michniewicz awansował do fazy grupowej Ligi Europy, eliminując mistrzów: Norwegii Bodo/Glimt, Estonii Florę Tallin i Czech Slavię Praga. Później w dwóch pierwszych meczach Legia pokonała dwa razy 1:0 Spartak Moskwę i Leicester City oraz przegrała 0:3 z Napoli. W rewanżowych meczach Michniewicz już nie prowadził Legii, o czym zdecydowały fatalne wyniki zespołu w PKO BP Ekstraklasie.

Michniewicz uchodzi za mistrza taktyki. Po trafi ustawić zespół pod konkretnego przeciwnika, co w przypadku barażu w Moskwie o awans do mundialu w Katarze może być kluczowe. Rosjan nowy selekcjoner zna doskonale, bo jego menedżer Mariusz Piekarski szukał mu pracy na tamtejszym rynku. Co ciekawe, Piekarski od dawna przyjaźni się z Kuleszą. Obaj mieszkają w Białymstoku i obaj grali w Jagiellonii. Spotkali się w niej nawet w latach 1990–1992 r., kiedy Kulesza zbliżał się do końca kariery,

a „Piekario” ją rozpoczynał. Michniewicz zaś pracował w Jagiellonii, kiedy jej prezesem był Kulesza. Michniewicz do czerwca związany był kontraktem z Legią. Umowa miała jednak zostać rozwiązana, co bardzo ucieszyło właściciela klubu Dariusza Mioduskiego, który do czerwca miał płacić trenerowi wysoką pensję (nieoficjalnie ok. 100 tys. zł miesięcznie). Reprezentacja Polski od końca grudnia pozostawała bez selekcjonera po tym, jak z pracy zrezygnował Portugalczyk Paulo Sousa.

Nasza medalowa nadzieja z pozytywnym testem

PEKIN 2022 \ „Natalia Maliszewska uzyskała pozytywny wynik testu na COVID-19” – poinformował na Twitterze Polski Komitet Olimpijski. Reprezentantka kraju w short-tracku przebywa w izolacji i jej start w igrzyskach w Pekinie stoi pod znakiem zapytania.

„Polski Komitet Olimpijski informuje, że Natalia Maliszewska (short-track) uzyskała pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa. To kolejny przypadek w polskiej reprezentacji” – napisał PKOl na Twitterze. Maliszewska jest jedną z największych nadziei reprezentacji Polski na medal w Pekinie. Na dystansie 500 m jest m.in. zdobywczynią Pucharu Świata (2018/2019), srebrną medalistką MŚ (2018) i mistrzynią Europy (2019). W trwającym

sezonie zwyciężyła w zawodach PŚ na torze olimpijskim. – Niestety potwierdził się wczorajszy pozytywny wynik testu zwyciężczyni Pucharu Świata z Pekinu... – poinformował również szef misji Konrad Niedźwiedzki. Pierwsza runda zmagania na 500 m kobiet zaplanowana jest na sobotę 5 lutego, czyli dzień po ceremonii otwarcia igrzysk. Dokończenie rywalizacji w poniedziałek. Maliszewska jest czwartą polską zawodniczką, która musi poddać się izola-

cji po przyjeździe do wioski olimpijskiej. COVID-19 potwierdzono także u łyżwiarzy ścigających się na torze długim: Marka Kani, Natalii Czerwonki i Magdaleny Czystoń. Z tego samego powodu w środę z resztą ekipy z Warszawy nie wylecieli Karolina Bosiek i Damian Żurek. Zainfekowani są także: serwisem biathlonistów Marciej Nędza-Kubinić, lekarz Krzesimir Sieczych, członek sztabu Arkadiusz Skoneczny i szef misji medycznej Hu-

bert Krysztofiak. Koronawirus miesza szyki nie tylko Polakom. Szwedzki biegacz narciarski Leo Johansson, który przechorował niedawno COVID-19 i miał negatywne wyniki testów w ojczyźnie, tuż po przylocie do Pekinu uzyskał pozytywny wynik testu, mimo że używał specjalistycznej maski, której cena wynosi 5500 koron szwedzkich (ok. 585 dol. amerykańskich). O dwukrotnym pozytywnym wyniku testu biegacza poinformował Szwedzki Komitet Olimpijski. W komuni-

kacie dodano, że żaden inny sportowiec z grupy biegaczy nie jest zakażony. 22-latek pozytywny wynik testu otrzymał niespełna... dwa tygodnie temu po zgrupowaniu reprezentacji we Włoszech. Od tego czasu izolował się w domu, nie miał żadnych symptomów, a przed wylotem do Pekinu otrzymał sześć kolejnych negatywnych wyników testów na obecność w organizmie SARS-CoV-2. (as2)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. Akt II Ns 768/21

OGŁOSZENIE

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygnaturą akt II Ns 768/21 z wniosku Gminy Sosnowiec - Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalowych w Sosnowcu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Sławomirze Bączkowskim, synu Zygmunta i Michaliny, zmarłym dnia 2 kwietnia 2016 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.”

OGŁOSZENIE PŁATNE

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygnaturą akt II Ns 43/21 z wniosku Open Finance Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w Warszawie toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Włodzimierzu Brzozowskim, synu Ireneusza i Krystyny, zmarłym dnia 29 maja 2019 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, w szczególności rodzeństwo jego rodziców i ich zstępnych, by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.”

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt I Ns 156/19 z wniosku Gminy Sosnowiec – Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalowych w Sosnowcu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Krystynie Danucie Misińskiej z d. Moneta, córce Tadeusza i Juliany z d. Kuc, ur. 30 lipca 1942 r. roku w Węchadłowie, zm. 15 czerwca 2017 r. w Chorzowie, ostatnio stale zamieszkałej w Sosnowcu, której ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłej by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sąd Rejonowy w Sosnowcu jako przechowawca depozytu złożonego przez Gminę Sosnowiec na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 24 czerwca 2015 r. sygn. akt I Ns 21/14 w postaci kwoty 5 569,00 zł (pięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych) z tytułu odszkodowania za przejętą nieruchomość położoną w Sosnowcu przy ul. Kordonowej – Sąsiedzkiej oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 2318/1 o powierzchni 44 m², obręb 11 – Sosnowiec, wzywał nieznanych Sądowi uczestników do udziału w sprawie i odbioru depozytu w terminie 6 (sześciu) miesięcy od dnia dokonania wezwania pod rygorem stwierdzenia likwidacji niepodjętego depozytu tj. przejęcia praw do tego depozytu na rzecz Skarbu Państwa.

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt I Ns 773/21 z wniosku Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy ul. Niepodległości 4 w Sosnowcu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Zbigniewie Jaros, synu Jana i Heleny z d. Hejdysz, zmarłym 5 listopada 2020 roku w Sosnowcu, ostatnio stale zamieszkałym w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Do spadku po zmarłym/ zmarłej wchodzi nieruchomość lokalowa Sąd wzywa spadkobierców zmarłego by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.



fot. Slaskwroclaw.pl/d

PRASZELIK W SERIE A

TRANSFERY \ Hellas Werona wypożyczył na rok ze Śląska Wrocław Mateusza Praszelika. Klub Serie A zobowiązał się do definitywnego wykupienia 21-letniego piłkarza w przypadku spełnienia określonych w umowie warunków. Pomocnik w tym sezonie ekstraklasy zagrał w 15 meczach, zdobył w nich cztery bramki.

AUSTRALIAN OPEN \ Tenistka gospodarzy Ashleigh Barty i Rafael Nadal wygrywają turniej w Melbourne

21. Wielki Szlem Hiszpana!

Rafael Nadal wygrał turniej Australian Open i wywalczył rekordowy w męskim singlu 21. tytuł wielkoszlemowy. Rozstawiony z numerem szóstym hiszpański tenisista w finale pokonał Rosjanina Daniła Miedwediewa (2.) 2:6, 6:7 (5-7), 6:4, 6:4, 7:5. Wśród kobiet po 44 latach w Melbourne triumfowała Australijka – liderka światowego rankingu Ashleigh Barty pokonała półfinałową pogromczynię Igi Świątek, Amerykankę Danielle Collins 6:3, 7:6 (7-2).

Artur Szczepanik

Dotychczas Nadal był na czele klasyfikacji wszech czasów wspólnie z Novakiem Đokovićem i Rogerem Federerem. Już wcześniej wiadomo było, że Szwajcar z powodu kłopotów zdrowotnych nie wybierze się na antypody, a Serba wykluczono tuż przed rozpoczęciem turnieju ze względu na brak szczepienia przeciwko COVID-19. Z uwagi na nieobecność tego ostatniego Miedwediew był od początku najwyższym notowanym tenisistą w męskim singlu.

35-letni Hiszpan i młodszy o 10 lat Rosjanin po raz drugi stoczyli zacięty pięciosetowy bój w wielkoszlemowym finale. W decydującym meczu US Open 2019 zawodnik z Majorki wygrał dwie pierwsze partie, ale potem pozwolił rywalowi doprowadzić do remisu, by ostatecznie zwyciężyć.

Nadal wcześniej tylko raz cieszył się z triumfu w Australian Open – w 2009 r. W niedzielę został drugim w liczonej od 1968 r. erze



Po zwycięstwie w Australian Open Rafael Nadal jest liderem klasyfikacji zdobywców tytułów wielkoszlemowych

fot. Antoine Couvencelle/Panoramic/Imago Sport/Forum

open, a czwartym w historii tenisistą, który wygrał każdy z czterech turniejów wielkoszlemowych co najmniej dwukrotnie. W poprzednim sezonie dokonał tego Đoković.

Hiszpan, który poprzedni sezon zakończył na początku sierpnia z powodu kontuzji stopy, a w grudniu przeszedł COVID-19, w finale Wielkie-

go Szlema zagrał po raz 29., a w Melbourne po raz szósty.

W turnieju kobiet zwyciężyła Ashleigh Barty, pokonawszy w finale półfinałową pogromczynię Igi Świątek Amerykankę Danielle Collins 6:3, 7:6 (7-2). To trzeci wielkoszlemowy tytuł 25-letniej reprezentantki gospodarzy, a pierwszy wywalczony w Australian Open. Bar-

ty w Melbourne nie straciła seta, a przez pierwsze sześć rund przeszła jak burza. W drodze do finału oddała rywalkom łącznie zaledwie 21 gemów i tylko raz został przełamany jej serwis.

Była to jej piąta konfrontacja ze starszą o trzy lata Collins, czwarta zwycięska. Pierwsza rakietą świata wcześniej w dorobku miała triumf

we French Open 2019 i Wimbledonie 2021. Jej najlepszym wynikiem przed swoją publicznością był dotychczas półfinał z 2020 r. W poprzedniej edycji oraz w 2019 r. odpadła rundę wcześniej.

W sobotę została pierwszą od 44 lat reprezentantką gospodarzy, która zdobyła tytuł wielkoszlemowy na antypodach w singlu. W 1978 r. dokonała tego Chris O'Neil. Od 1980 r. miejscowi kibice czekali na swoją rodaczkę w finale gry podwójnej – wówczas decydujący mecz przegrała Wendy Turnbull.

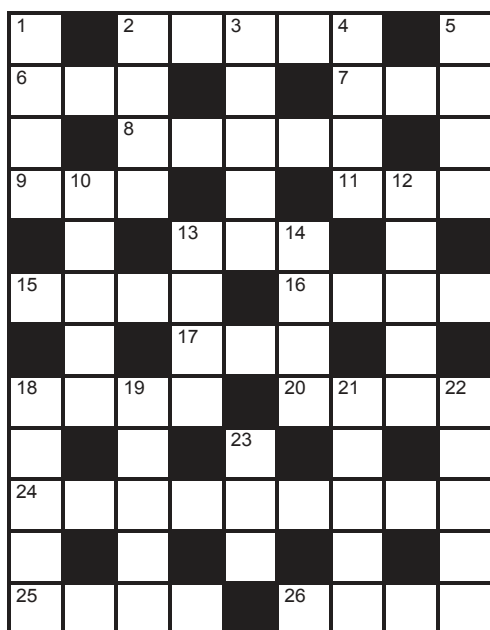
– Ten tytuł to spełnienie moich marzeń – powiedziała Barty. – Jestem bardzo dumna z bycia Australijką. Z tego powodu najważniejszą w tym turnieju jest dla mnie możliwość dzielenia się tą chwilą z tak wieloma osobami. Wy, kibice tak licznie zasiadający na trybunach, byliście wyjątkowi. Relaksowaliście mnie, ale i motywowaliście. Wielokrotnie mówiłam, że mam szczęście, iż tak wiele osób tutaj mnie kocha i wspiera. Chcę bardzo podziękować mojemu sztabowi. Zaczęliśmy razem w chwili, gdy wróciłam do tenisa, i zrobiliśmy to wszystko wspólnie. Nikt się nie zmienił, to niewiarygodne. Kocham was nad życie. Jesteście absolutnie najlepsi w tej branży i nie mam słów, by wam podziękować za cały ten czas. Jestem niesamowicie szczęśliwą, mając tyle miłości w swoim narodziu – dodała triumfatorka Australian Open.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 2) potwór zabity przez Herkulesa
- 6) lata koło nosa
- 7) kraj Obamy
- 8) pręty na palenisku
- 9) piłka za boiskiem
- 11) mała Aleksandra
- 13) drąg ostrokołu
- 15) damskie majtki
- 16) statek Noego
- 17) podstawowy rozpuszczalnik
- 18) Kain dla Abła
- 20) marynarskie łóżko
- 24) wybór utworów
- 25) pot. o pieniądzach
- 26) druż. Portosa

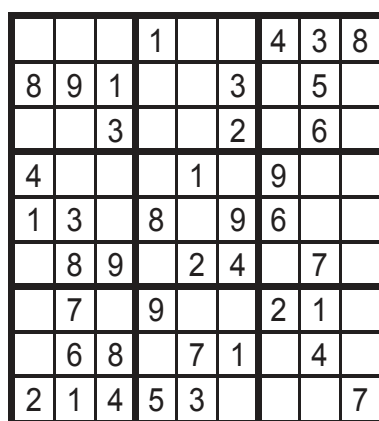
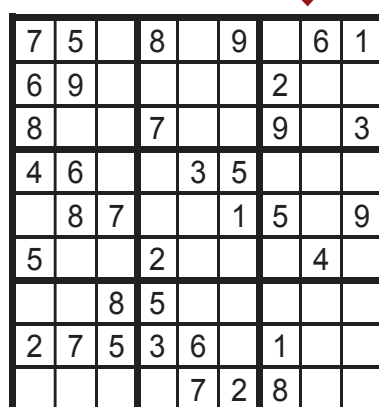
- 13) Brad, amerykański aktor
- 14) antonim eksperta
- 18) długi drąg z hakiem
- 19) jedwabna tkanina
- 21) ozdobna szata księdza
- 22) szczebel w karierze
- 23) dawna nazwa Tokio



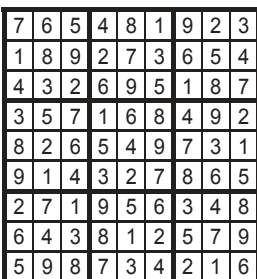
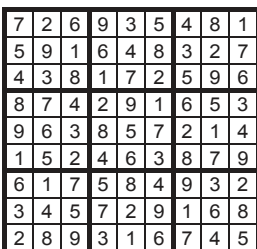
PIONOWO

- 1) ranek lub wieczór
- 2) siła ducha
- 3) część gaźnika
- 4) audi lub opel
- 5) tuż za kruchą
- 10) powściągliwość, ostrożność
- 12) służący w liberii

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Olga Doleśniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Poniedziałek
31/01/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

BAZYLIKA ŚW. ELŻBIETY ORGANY JUŻ CZYNNE

Historyczne pierwsze tony

Niezwykły instrument ma 54 głosy i prawie 3,5 tys. piszczałek. Jego wysokość sięga 16,5 m | fot. Tm/Gazeta Polska

Po 46 latach we wrocławskiej bazylice św. Elżbiety zabrzmiał „Głos Śląska”, odbudowane organy Michaela Englera. Niezwykły instrument uroczyście poświęcił abp Józef Guzek, a pierwsze dźwięki wydobył z niego wirtuoz z Mediolanu Lorenzo Ghielmi.

Nikodem Prokociński

Organy powstawały zupełnie od zera. Proces ten trwał trzy lata. Przypomnijmy, że oryginalne organy Englera, zbudowane w latach 1750–1761, spłonęły doszczętnie w pożarze w 1976 r. Engler był w XVIII w. prekursorem budowy organów w tej części Europy. W 2011 r. miasto Wrocław zdecydowało się na odbudowę jego dzieła. Pierwsze lata planów okazały się bierne ze względu na brak środków i nieudany przetarg. Ostatecznie sprawa ruszyła w 2017 r. Powołano specjalny zespół ekspertów, który przeprowadzał niezbędne badania. Inwestycja kosztowała 22 mln zł. Kopia barokowego instrumentu jest ewenementem w skali świata. Specjaliści postawili na rekonstrukcję w tradycyjny sposób, by zbliżyć się jak najbardziej do oryginału.

– Od 1945 r. nikt takich organów nie odbudował – podkreślał

\\ Oryginalne organy Englera, zbudowane w latach 1750–1761, spłonęły doszczętnie w pożarze w 1976 r. W 2011 r. miasto Wrocław zdecydowało się na odbudowę jego dzieła \\

Włodzimierz Patalas, sekretarz Wrocławia. – Sama odbudowa trwała trzy lata i siedem miesięcy. Mam ogromną satysfakcję, że „Głos Śląska” ponownie zabrzmiał. W odbudowę było zaangażowanych ponad 200 rzeźbiarzy, malarzy i stolarzy.

Uroczyste odsłonięcie organów Englera nastąpiło 27 stycznia. Administrator apostolski ordynariatu połowego i metropolita białostocki abp Józef Guzek podczas specjalnego nabożeństwa poświęcił instrument oraz kaplicę darczyńców z nowymi tablicami i witrażem. Z tej okazji urząd miasta Wrocławia zorganizował specjalny zamknięty koncert włoskiego wirtuoza. Pierwsze dźwięki z odbudowanego po 46 latach dzieła wydobył prof. Lorenzo Ghielmi. Zagrał specjalnie skomponowane na te organy „Te Deum”. Wtórował mu chór Narodowego Forum Muzyki.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

COVID-19

Sytuacja epidemiczna w regionie

W Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu wojewoda Jarosław Obremski poinformował o sytuacji epidemicznej w regionie. – W najbliższych dniach kluczowe będą dla nas dane dotyczące wzrostu liczby osób hospitalizowanych ze względu na COVID-19. Przewidujemy, że dane te będą wskazywały na rozwój epidemii przez kolejne dwa, trzy tygodnie. Zgodnie z prognozami szczyt wzrostu zachorowań nastąpi na przełomie lutego i marca. Związane jest to z szybkim rozprzestrze-

nianiem się wariantu omikron, który ma większą zaraźliwość niż poprzednie znane nam mutacje. Część epidemiologów uważa, że zdecydowana większość społeczeństwa przejdzie zakażenie wariantem omikron w ciągu najbliższego miesiąca – mówił wojewoda. Przygotowany został plan działania na kolejne miesiące. Pakiet rozporządzeń wdrażający instrumenty walki z piątą falą pandemii to przede wszystkim badanie pacjentów powyżej 60. roku życia w ciągu 48 godz. od pozytywnego wyniku testu, skrócona, 7-dniowa kwarantanna oraz testowanie na obecność zakażenia COVID-19 w aptekach.

(jw, DUW)



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska



360 INTERWENCJI STRAŻAKÓW

POGODA \ Strażacy na Dolnym Śląsku od sobotniej nocy interweniowali 189 razy z powodu silnego wiatru. Od niedzielnego ranka przyjęto kolejnych 180 zgłoszeń do powalonych konarów lub drzew. W całym regionie wydano ostrzeżenie o silnym wietrze, natomiast powiaty górskie zagrożone są dodatkowo zamieciai śnieżnymi, bo w Karkonoszach i Sudetach przewidywane są opady śniegu.

fol. Facebook/d

BAZYLICA ŚW. ELŻBIETY

Historyczne pierwsze tony

Organy w bazylice św. Elżbiety to jeden z najlepszych instrumentów w tej części Europy. Mają 54 głosy i 3,5 tys. piszczałek. Waży ponad 30 ton. Ozdabiają je 22 pełne figury, z których największe mają po 3,5 metra.

Nikodem Prokocimski

Wrażenie robi 350 metrów kwadratowych snycerki pozłacanej 24-karatowym złotem. Instrument został wykonany technikami z baroku. Ma prawie milion elementów, które zostały wykonane w warsztatach w trzech państwach: Polsce, Niemczech i Belgii. Ostatecznie pracowało przy nim 200 osób różnych narodowości i wyznań. To bez wątpienia realizacja z rozmachem na skalę światową.

– Od 27 stycznia 2022 r. „Głos Śląska” ponownie rozbrzmiewa w jednej z najpiękniejszych świątyń Dolnego Śląska na chwałę Boga i na pożytek ludzi. W tej przestrzeni sakralnej przy dźwiękach odbudowanego instrumentu wielu będzie przeżywać tajemnice Boga, piękno miłości i dramat cierpienia.

Obecni na niedzielnej i świątecznej Eucharystii, pary nowożeńców, żegnający zasłużonych żołnierzy i mieszkańców Wrocławia będą za sprawą tego wyjątkowego instrumentu otwierać się na tajemnice, których nie sposób do końca wyrazić słowem – mówił podczas nabożeństwa abp Józef Guzek.

– Niech harmonia dźwięków przypomina wszystkim, że każdy z nich jest niezbędny, każdy ma wielką wartość. Godne podkreślenia są dialog oraz jedność w działaniu przedstawicieli wojska i władz samorządowych Wrocławia, ordynariatu polowego i władz państwowych oraz wsparcie sponsorów. Tylko w takich warunkach mogło zrodzić się to wielkie dzieło, które będzie służyć ludziom wiary i kultury, a także koneserom muzyki organowej – oświadczył metropolita białostocki. Wręczył także specjalne odznaczenia i medale wszyst-

W organach
znajdują się piszczałki,
których dźwięk
odtworzono tylko
ze szkiców i rycin
Michaela Englera, bo
nigdzie na świecie
nie zachowały się one
w oryginale

kich zaangażowanym w odbudowę organów.

W piątek 28 lutego odbyła się uroczysta inauguracja dla mieszkańców miasta. Ponad 400 darmowych wejściówek rozeszło się w kilka minut. Na koncercie piątkowym zagrał mistrz z Mediolanu – prof. Ghielmi.

– Największym wyzwaniem była dla nas praca badawcza. Jeszcze w trakcie montowania z badań wychodziły różne wnioski, które sprawiały, że coś odtwarzaliśmy w taki, a nie inny sposób. Zazwyczaj rekonstrukcja odbywa się na jakiejś podstawie, która pozostała. W naszym przypadku zostało jedynie parę fotografii, a reszta obróciła się w popiół, więc zaczynaliśmy od zera – opowiada Andrzej Lech Kriese, organmistrz i pełnomocnik konsorcjum odpowiedzialnego za odbudowę.

Ciekawostką jest fakt, że w organach znajdują się piszczałki, których dźwięk odtworzono tylko ze szkiców i rycin Michaela Englera, bo nigdzie na świecie nie zachowały się one w oryginale. Miasto wraz z parafią św. Elżbiety zaplanowało na luty serię darmowych koncertów na organach Englera.



Organy poświęcił abp Józef Guzek | fot. Tm/Gazeta

POLSKI ŁAD



POLSKI
ŁAD

Ekspertcy pomagają

Od początku roku obowiązują przepisy dotyczące Polskiego Ładu, przy interpretacji których mogą pomóc pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Trwa akcja informacyjna, w czasie której pracownicy Oddziału ZUS w Legnicy kontaktują się z przedsiębiorcami z regionu z propozycją wsparcia.

Proponujemy przedsiębiorcom udział w szkoleniach online, które prowadzimy wspólnie z ekspertami z urzędów skarbowych. Pierwsze działania już za nami. Kolejne webinary zaczną się 31 stycznia, 2 lutego i 9 lutego o godz. 10. Są na nie jeszcze wolne miejsca. Warto skorzystać z takiej oferty edukacyjnej i zrozumieć zmiany w składce zdrowotnej oraz zmiany podatkowe – mówi Emilia Nowakowska, koordynator ds. komuni-

kacji społecznej w legnickim oddziale ZUS. Informacji dodatkowej o szkoleniach udzielają pracownicy ZUS pod numerem tel. 76 876 41 63. Oddział ZUS w Legnicy organizuje również lokalne dyżury telefoniczne. Co poniedziałek od godz. 15 do 17 pod numerem 76 876 43 80 dyżurują eksperci ZUS. Ich zadaniem jest rozstrzygnięcie wątpliwości przedsiębiorców.

.....
(jw. ZUS)

FERIE NA DOLNYM ŚLĄSKU

Czas na aktywny wypoczynek

Przed nami ferie. Uczniowie, którzy spędzają je w mieście, mogą liczyć na szeroki wachlarz zajęć organizowanych m.in. w szkołach, Młodzieżowych Domach Kultury czy miejskich placówkach sportowych i instytucjach kulturalnych.

Poniżej przedstawiamy wybrane propozycje spędzenia wolnego czasu w najważniejszych ośrodkach miejskich naszego regionu.

Wrocław

Najczęstszą formą zorganizowanego wypoczynku w mieście są półkolonie. W tym roku blisko 20 wrocławskich szkół organizuje zimowy wypoczynek. Zajęcia adresowane są głównie do uczniów klas I–VI, czyli najmłodszych dzieci, dla których rodzice szukają w tym czasie opieki. Uczestnicząc w szkolnych półkoloniach, dzieci będą mogły wziąć udział np. w zajęciach artystycznych, sportowych i filmowych. Planowane są też wyjścia do kina, teatru, na lodowisko i basen. Nie zabraknie wy-cieczek poza Wrocław.

Każda placówka organizuje własny plan zajęć. Wrocławskie Centrum Treningowe Spartan przygotowało sportowe półkolonie: pływacko-łyżwiarskie (ul. Wejherowska 34), tenisowo-łyżwiarskie (ul. Spiska 1) oraz piłkarskie (ul. Lubicka 53 i ul. Krajewskiego 2). Zajęcia dla dzieci od 7 do 12 lat organizuje też aquapark. Miłośnicy pływania i zabaw w wodzie mogą spędzić ferie we Wrocławskim Parku Wodnym.

Młodzieżowe Centrum Sportu Wrocław razem z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej po raz kolejny organizuje też półkolonie sportowe dla dzieci będących pod opieką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Z kolei Hala Stulecia – w pierwszym tygodniu ferii – ma propozycję dla fanów legendarnych

Wikingów i mroźnej Skandynawii. W drugim – dla młodych miłośników smoków, rycerzy, królów i zamków. Półkolonie adresowane są do dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 13 lat. Dziś rusza zaś kolejna edycja półkolonii w Centrum Edukacji Ekologicznej Hydropolis.

Jelenia Góra

Na „Ferie ze sztuką” zaprasza Jeleniogórskie Centrum Kultury. Podczas spotkań będą zajęcia stricte artystyczne, a także projekcje filmowe i wyjazdy edukacyjne. We wtorek 1 lutego odbędzie się wyjazd do Term Cieplickich (godz. 9.40, transport zorganizowany), a w czwartek wycieczka autokarowa do Kamiennej Góry (wyjazd z JCK o godz. 8.45). W Kamiennej Górze będziemy eksplorować historyczny kompleks Projektu Arado. To pełne tajemnic miejsce, podziurawione podziemnymi korytarzami. Dziś wiemy o dziesięciu podziemnych obiektach zlokalizowanych w różnych częściach miasta. Powstały one w czasie II wojny światowej, gdy miasto i okolice zamieszkiwali Niemcy. Po 90-minutowej trasie odbędzie się wycieczka do pobliskiej Antonówki, która jest częścią tego projektu. Te tereny od wielu lat cieszą się niesłabną-



350 TRANSPLANTACJI W USK

WROCŁAW \ W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym we Wrocławiu wykonano w ubiegłym roku blisko 350 transplantacji narządów, tkanek i komórek. Od lutego rozpoczęto przeszczepianie serc i wykonano 40 takich zabiegów.

fot. mat. pras./d



ZATRZYMANO WŁAMYWACZA

POLICJA \ W ręce mundurowych trafił 31-letni mieszkaniec Lubina. Mężczyzna podejrzany jest o włamanie do sklepu mięsnego i spożywczego. Został zatrzymany po pościgu. Jego łupem padły tasak, pieniądze, szuflady od kasy fiskalnej oraz alkohol.

fot. Policja.gov.pl/d



a Polska



Oprócz zajęć w szkołach i domach kultury samorządy organizują wycieczki między innymi do zamku Książ | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

cym zainteresowaniem badaczy historii, dziennikarzy i poszukiwaczy skarbów. Dzieci będą uczestniczyć w grze terenowej i odkrywać ciekawostki i tajemnice tajnego kompleksu.

Wałbrzych

Wałbrzyski Ośrodek Kultury proponuje w swoim ośrodku dwa tygodnie zabawy i relaksu. W planach są między innymi wyjazdy na lodowisko, basen, spotkania z teatrem i wycieczka do Andrzejówek. Oferta skierowana jest do dzieci w wieku od 7 do 13 lat. – Zimowe ferie to czas odpoczynku w dobrym towarzystwie, więc jak co roku

chcemy spędzić ten czas z wami! Z niecierpliwością zacieramy ręce – zachęca Justyna Drapała z Wałbrzyskiego Ośrodka Kultury.

– W pierwszym tygodniu chcemy zabrać najmłodszych na lodowisko. Pojawimy się także na warsztatach w Jump Planet i na basenie. Zakończymy spotkania z teatrem. W drugim tygodniu chcemy odwiedzić Andrzejówek – mówi Jarosław Buzarewicz, dyrektor Wałbrzyskiego Ośrodka Kultury. WOK zaprasza na ferie dzieci, które posiadają ważną legitymację szkolną. „Wię-

szość zajęć prowadzona będzie w godz. 9–14 w siedzibie WOK na Piaskowej Górze” – piszą organizatorzy.

Legnica

Dla uczniów szkół podstawowych miasto zorganizowało półkolonie na terenie czterech szkół podstawowych: nr 1, 4, 7 i 9. Dodatkowo Młodzieżowe Centrum Kultury będzie prowadziło otwarte zajęcia i warsztaty dla dzieci i młodzieży z Legnicy.

W tym roku wypoczynek dla dzieci i młodzieży również organizowany jest w reżimie sanitarnym oraz zgodnie z wytycznymi GIS, MZ i MEiN. Zgodnie z nimi dyrektorzy szkół, w których prowadzone są półkolonie, organizują uczniom edukacji wczesnoszkolnej wypoczynek głównie na terenie szkół lub na świeżym powietrzu.

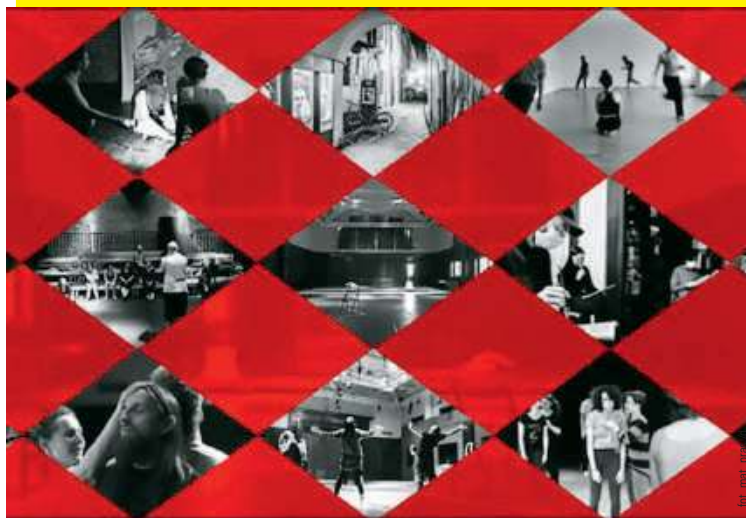
Dzieci będą korzystały ze świetlic szkolnych, sal dydaktycznych i gimnastycznych oraz boisk. Dla uczestników półkolonii zaplanowano udział w różnych warsztatach i konkursach, a także zajęcia sportowe, muzyczno-ruchowe, artystyczno-kreatywne, plastyczne i konstrukcyjne.

..... Janusz Wolniak

O TYM I OWYM

INSTYTUT GROTOWSKIEGO

Pokazy pracy twórczej



W lutym kolejna odsłona tego, co dzieje się podczas całorocznego programu rezydencji artystycznych – indywidualnych i grupowych – we wrocławskim Instytucie im. Jerzego Grotowskiego. Jako instytucja skupiona na wspieraniu samorozwoju, zespołowości oraz pogłębianiu różnych aspektów pracy teatralnej Instytut tworzy warunki i przestrzeń do pobytów rezydencjalnych ukierunkowanych na twórczy dialog

z tradycją i doskonalenie rzemiosła. Stworzył ofertę zarówno dla zespołów teatralnych, jak i artystów indywidualnych. Ideą programu jest wymiana doświadczeń i metod pracy, wzbogacenie warsztatu aktorskiego, jak również stworzenie przestrzeni na dialog, wspólne zadawanie pytań i poszukiwanie odpowiedzi w praktyce. Pokazy pracy twórczej odbędą się w dniach 10–13 lutego. Wstęp wolny.

WARSZTATY

Projektowanie wnętrz



O czym marzy każde dziecko? O swojej kryjówce – barwnej, kreatywnej, w której swobodnie może skakać i fikać koziółki. Przestrzeni urządzonej po swojemu, z miejscem na podwórkowe znaleziska i artystyczne drobiazgi. Na warsztatach codziennie będzie można stworzyć przedmioty użytkowe i dekoracje, które pomogą dzieciom sprawić, by ich pokoje wyglądały jak z najpiękniejszych snów. Dzieci dowiedzą się, czym jest proces

twórczy projektanta, zdobędą nowe umiejętności manualne oraz rozwiną wyobraźnię. Poznają sprawdzone przepisy na wnętrzarskie metamorfozy. W końcu zima to świetny czas na wielkie zmiany! W programie zaplanowano projektowanie tarczy zegara, robienie doniczek z makramy i sadzenie roślin, wykonywanie zawieszek z liny i kolorowych sznurków, a także lampionów ze słoików. CRZ Krzywy Komin zaprasza codziennie do 4 lutego.



BOKS \ Ostatni polski medalista igrzysk olimpijskich (Barcelona 1992) Wojciech Bartnik został nowym trenerem kadry narodowej seniorów. To wynik konkursu przeprowadzonego przez PZB. W konkursie startowało aż 12 kandydatów. Bartnik jest 10-krotnym mistrzem kraju i pięciokrotnym zwycięzcą Memoriału Feliksa Stamma.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Islandczyk Daniel Gretarsson wzmocni rywalizację w linii obrony | fot. Twitter/d

Wzmocnienia w Śląsku Wrocław

Dennis Jastrzebski i Daniel Gretarsson zostali nowymi zawodnikami wrocławskiego Śląska. Obaj zawodnicy podpisali kontrakty do czerwca 2025 r.

Bartłomiej Górski

Gretarsson to wychowanek islandzkiego UMF Grindavik. W swoim macierzystym klubie spędził trzy lata, po czym przeniósł się do Aalesunds FK. W barwach norweskiej drużyny rozegrał 117 spotkań, w których zdobył pięć bramek. W październiku 2020 r. Islandczyk został zawodnikiem Blackpool FC, gdzie zagrał w 19 meczach. Lewonożny stoper ma na koncie pięć występów w reprezentacji Islandii, a także 19 spotkań w kadrach młodzieżowych (U21 i U19). – Chcę grać i wygrywać mecze. Mam nadzieję, że z moją pomocą Śląsk będzie w stanie osiągać dobre wyniki, a ja zadamowię się tutaj i spędzę w tym klubie wiele udanych sezonów – zaznacza Gretarsson.

– To piłkarz o idealnym profilu dla nas. Szukaliśmy zawodnika mobilnego, grającego odważnie do przodu, ale pamiętającego o swoich obowiązkach defensywnych. Daniel pokazywał w meczach reprezentacji Islandii i angielskiej Championship, że lubi twardą grę, imponuje szybkością i nie boi się pojedynków. Nie był to łatwy transfer do przeprowadzenia, ale cieszę się, że Daniel do nas trafił, bo na pewno wzmocni rywalizację w linii obrony

– mówi Dariusz Sztylka, dyrektor sportowy Śląska Wrocław.

Dennis Jastrzembski to urodzony w 2000 r. piłkarz, który od początku kariery rozwijał swoje umiejętności na niemieckich boiskach. Jego pierwszym klubem był TSV Kropp. W 2015 r. Jastrzembski został piłkarzem Herthy Berlin, gdzie pokonywał kolejne szczeble rozwoju od zespołu U16 aż do pierwszej drużyny. W styczniu 2020 r. został wypożyczony do SC Paderborn, gdzie zagrał w dziewięciu meczach. Następnie trafił na kolejne wypożyczenie i rundę wiosenną poprzedniego sezonu spędził w trzecioligowym SV Waldhof Mannheim. Rozegrał tam piętnaście spotkań, w których strzelił jednego gola i dwukrotnie asystował. Po udanym wypożyczeniu wrócił do Herthy, gdzie zaliczył osiem występów na boiskach Bundesligi. Jastrzembski to uniwersalny zawodnik, który dobrze odnajduje się zarówno na pozycji lewego skrzydłowego, jak i lewego wahadłowego.

Tymczasem klub opuścił Mateusz Praszelik, zamieniając Śląsk Wrocław na Hellas Werona. Piłkarz został wypożyczony do klubu Serie A na rok z opcją wykupu.

PIŁKA RĘCZNA

Zagłębie znów wygrywa

Czternasta wygrana w lidze stała się faktem. W 15. kolejce Superligi piłkarki ręczne Zagłębia Lubin pokonały Eurobud JKS Jarosław 30:24. Już początek pokazał, że jarosławianie nie zamierzają się poddać w meczu z liderem rozgrywek PGNiG Superligi Kobiet. Po walce bramka za bramką od wyniku 4:4 przyjezdne wyszły na dwubramkowe prowadzenie. Kolejne fragmenty gry to cztery bramki z rzędu Zagłębia, które prowadziło 8:6. Dobrą technikę zaprezentowała Patrycja Matieli, która w 20. minucie miała na swoim koncie trzy trafienia i kilka asyst. Z drugiej strony bardzo dobrze prezentowała się Sylwia Matuszczyk. Lubinianki ruszyły do ofensywy w końcówce pierwszej połowy. Z wyniku remisowego zrobiło się 16:11. Druga połowa w wykonaniu Zagłębia to prawdziwa dominacja. Niespełna 10 minut po zmianie stron przewaga lubinianek zbliżała się do 10 bramek przewagi. Zagłębie pewnie zmierzało po kolejną wygraną w lidze. 10 minut przed końcem spotkania było 27:19 i stało się jasne, że trzy punkty zostaną w Lubinie.

KOSZYKÓWKA



W rozegranym w Hali Stulecia kolejnym meczu Energa Basket Ligi wrocławski zespół pokonał drużynę ze Słupska 96:84.

Na początku spotkania WKS Śląsk świetnie rzucał z dystansu i po trójce Aleksandra Dziewy było już 9:3. Późniejsza akcja tego samego zawodnika pozwoliła ekipie uciec aż na 11 punktów. To nie był koniec – za moment Trafis Trice powiększył tę różnicę aż do 15 punktów. Kalif Young i Billy Garrett poprawiali sytuację przyjezdnych, ale przewaga wrocławian była wysoka – po 10 minutach było 30:19. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 51:36. Kalif Young na początku trzeciej kwarty zmniejszył straty do 12 punktów. Niezłe prezentował się jednak Kody Justice i dzięki temu ekipa trenera Andreja Urlepa nie pozwalała na wiele więcej. Ostatecznie dzięki zagranikom Kerem Kantera oraz Ivana Ramljaka po 30 minutach było 72:59. Grupa Sierleccy Czarni nie zamierzali się poddawać – po kolejnych kontrach wykończonych przez Marcusa Lewisa w czwartej kwarcie goście zbliżyli się na 7 punktów. Później po akcji Garretta słupszczanie przegrywali tylko 5 punktami i ciągle mieli szansę na zwycięstwo. W kluczowych momentach trafiali jednak Trice oraz Ramljak i to WKS Śląsk kontrolował wydarzenia na parkiecie. Ostatecznie zwyciężył 96:84.

be

POGODA SKUTKI SILNEGO WIATRU W REGIONIE



Nadia zaatakowała

Na Woli przy ul. Olbrachta topola przewróciła się na kilka samochodów, zaś w Wawrze przy ul. Wspomnień sosna runęła na budynek mieszkalny
| fot. Facebook/d

Powalony paczkomat, połamane drzewa, przygniecione samochody, gospodarstwa domowe bez prądu – to tylko niektóre szkody wyrządzone przez orkan Nadia, który przeszedł nad Mazowszem w ostatni weekend.

Natalia Karcz-Kaczowska

Albicla.com/NataliaKarczKaczowska

Tylko do niedzielnego poranka na Mazowszu bez prądu pozostawało 41 150 odbiorców. W całym kraju do południa w niedzielę straż pożarna musiała interweniować 8938 razy. Na Mazowszu było to 869 razy. Wszystko przez orkan Nadia, który dotarł w weekend nad Polskę. Silny, porywisty wiatr połączony był z opadami deszczu i śniegu.

W gminie Skaryszew w miejscowości Dzierzków poważnemu uszkodzeniu uległ dach jednego z domów jednorodzinnych. W Warszawie poddmuchy wiatru były tak silne, że na ul. Tadeusza Krępowieckiego na Woli przewrócił się paczkomat. Na ul. Cieszyńskiego na stołecznym Mokotowie na chodnik runęła elewacja jednego z budynków. Na szczęście w wyniku tego zdarzenia nikt nie został ranny. Na Woli przy ul. Olbrachta topola przewróciła się na kilka sa-

W Warszawie poddmuchy wiatru były tak silne, że na ul. Tadeusza Krępowieckiego na Woli przewrócił się paczkomat. Na ul. Cieszyńskiego na stołecznym Mokotowie na chodnik runęła elewacja jednego z budynków

mochodów, zaś w Wawrze przy ul. Wspomnień sosna runęła na budynek mieszkalny.

W Polsce coraz częściej mamy do czynienia z silnym wiatrem, dlatego warto przypomnieć, jak zachowywać się w trakcie takiej pogody. Cenne wskazówki w tym zakresie daje policja, która wskazuje, że w przypadku wystąpienia silnych wiatrów najlepiej nie przebywać na otwartej przestrzeni i schronić się w budynku. W mieszkaniu należy dobrze zamknąć okna. Nasze balkony, tarasy powinniśmy uprzątnąć z przedmiotów, które mogłyby zostać porwane przez wiatr.

Ponadto silny wiatr doprowadza często do zerwania sieci wysokiego napięcia, co wiąże się z brakiem prądu w domach, dlatego warto mieć pod ręką świece, zapalniczki, baterie. Jeżeli będziemy na dworze, należy unikać stawiania pod wszelkimi ruchomymi elementami, drzewami itp. Gdy musimy jechać autem w trakcie silnych wiatrów, należy zachować szczególną ostrożność.

WARSZAWA

Elektryki droższe niż spalinowe autobusy

Władze Warszawy niejednokrotnie podkreślają, że miejski tabor autobusowy jest zasilany kolejnymi autobusami elektrycznymi. Radny z Klubu Prawa i Sprawiedliwości Wiktor Klimiuk sprawdził, ile kosztuje utrzymywanie autobusów elektrycznych w porównaniu z autobusami spalinowymi. W odpowiedzi na interpelację złożoną przez radnego sekretarz miasta Włodzimierz Karpiński przyznał, że zakup i użytkowanie autobusów elektrycznych kosztują miasto więcej niż w przypadku pojazdów spalinowych. „Szacunkowy koszt

w przeliczeniu na jeden wozokilometr (za okres od 1 listopada 2020 r. do 31 października 2021 r.), z uwzględnieniem m.in. kosztów: zakupu, amortyzacji, paliwa, napraw i obsługi oraz kosztów stałych spółki, wynosi dla pojazdów zasilanych olejem napędowym 9,2 zł, a dla pojazdów elektrycznych – 11,86 zł” – czytamy w odpowiedzi udzielonej radnemu. W całej tej sytuacji powstaje jeszcze pytanie o koszty późniejszego składowania zużytych baterii. Zwrócić należy także uwagę na fakt, że prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski już nie raz mówił o potrzebie podniesienia cen biletów za przejazd komunikacją miejską

(oprac. nkk)





DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w niedzielę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 6790. Z powodu COVID-19 w regionie zmarło dziewięć osób. Wszystkie miały choroby współistniejące. W całym kraju w związku z COVID-19 zmarły 23 osoby. We wszystkich województwach przybyło łącznie 48 251 zakażonych.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

ŚRODOWISKO

Mazowsze liczy piece

Na Mazowszu dominuje ogrzewanie domów za pomocą kotłów na paliwa stałe, a ponad 402 tys. z nich podlega wymianie – informuje Urząd Marszałkowski. Do końca 2021 r. każda z gmin w województwie mazowieckim miała przeprowadzić inwentaryzację źródeł ogrzewania u swoich mieszkańców.

Anna Gębalska-Berekets

Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Głównym źródłem zanieczyszczenia powietrza na Mazowszu są gospodarstwa domowe ogrzewane starymi piecami. Zgodnie z Programem Ochrony Powietrza (POP) przyjętym przez sejmik województwa do końca 2021 r. wszystkie gminy z terenu województwa mazowieckiego miały obowiązek wykonania inwentaryzacji źródeł ciepła i przekazania informacji Zarządowi Województwa Mazowieckiego o jej zakończeniu. W 2020 r. samorząd w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza udzielał dofinansowania do inwentaryzacji tym gminom, które się zgłosiły.

Przypomnijmy, że uchwała antysmogowa zakłada likwidację kotłów bezklasowych do 2022 r. Do 2027 r. trzeba będzie wymienić wszystkie kotły niespełniające klasy piątek lub norm dyrektywy unijnej, tzw. europrojektu. – 236 z 314 gmin wykonało inwentaryzację już w 2020 r. Na zlecenie samorządu przygotowana została baza danych inwentaryzacyjnych, z której wynika, że na Mazowszu dominuje ogrzewanie domów za pomocą kotłów na paliwa stałe, a aż 402 161 z nich podlega wymianie – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Marta Milewska, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Rzeczniczka zwraca uwagę, że są to dane dla 75 proc. gmin. – W POP natomiast wskazano, że szacuje się, że aby jakoś po-

Wiele samorządów wychodzi z własną inicjatywą, by wspomóc mieszkańców w wymianie kotłów na bardziej ekologiczne, dlatego o możliwość uzyskania dofinansowania warto pytać w urzędzie gminy lub miasta – przekazuje urząd marszałkowski

wietrza na terenie województwa uległa poprawie, niezbędna jest wymiana 500 076 nieekologicznych kotłów. Jak widać, dane te nie odbiegają znacząco od rzeczywistości – wyjaśnia.

Z danych przekazanych nam przez Departament Gospodarki Odpadami, Emisji i Pozwoleń Zintegrowanych wynika, że w 2021 r. do programu przystąpiło kolejnych 51 gmin, a część samorządów przeprowadziła inwentaryzację z własnych środków.

– Do końca 2021 r. niemal wszystkie gminy – 296 z nich – przedłożyły raporty z inwentaryzacji. Wszystkie nadesłane wyniki inwentaryzacji za rok 2021 r. są w trakcie analizy i zostaną dołączone do bazy danych inwentaryzacyjnych za rok 2020 r. W związku z powyższym łączna liczba źródeł

ciepła do wymiany w województwie mazowieckim będzie wkrótce uzupełniona – podkreśla rzeczniczka.

Urząd marszałkowski przypomina także, że mieszkańcy Mazowsza mogą skorzystać ze wsparcia w ramach programu Czyste Powietrze, dzięki któremu można otrzymać dofinan-



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA

JESZCZE NIE BYŁA TAK KORZYSTNA



+



**ZAMÓW
już dziś!**

TYLKO

10 zł

MIESIĘCZNIE

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o., ul. Filtrów 63/43, 02-056 Warszawa

prenumerata.swsmedia.pl



PRZYBYWA PUNKTÓW WYMAZOWYCH

ZDROWIE \ Coraz więcej osób wykonuje testy na koronawirusa. W powiecie radomskim od jutra zostaną uruchomione dwa kolejne punkty wymazowe. Będą działały przy szpitalach w Iłży i Pionkach. Wspomagane będą przez żołnierzy WOT.

fot. Facebook/d



DŁUŻSZA OBWODNICA CIECHANOWA

DROGI \ Wschodnia obwodnica Ciechanowa zostanie przedłużona. Został już ogłoszony przetarg w tej sprawie. Do końca roku powinniśmy poznać wstępne założenia dotyczące tej inwestycji. Chodzi o przedłużenie drogi o 4 km.

fot. mat. pras./d



Uchwała antysmogowa zakłada likwidację kotłowni bezklasowych do 2022 r. | fot. Nanuk/Gazeta Polska

sowanie do wymiany źródeł ciepła i poprawy efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Jest jeszcze program Mój Prąd – w tym przypadku można starać się o dofinansowanie do mikroinstalacji fotowoltaicznych (zwrot do 50 proc.

kosztów inwestycji, maksymalnie 3 tys. zł na instalację). Tzw. ulga termomodernizacyjna pozwala zaś na odliczenie od dochodu wydatków (do 53 tys. zł) na termomodernizację budynków jednorodzinnych. Są też gminne programy wsparcia.

– Wiele samorządów wychodzi z własną inicjatywą, by wspomóc mieszkańców w wymianie kotłowni na bardziej ekologiczne, dlatego o możliwość uzyskania dofinansowania warto pytać w urzędzie gminy lub miasta – przekazuje urząd marszałkowski.

BUDOWNICTWO

Wkrótce odbiory mieszkań+

Są budowane w kilku miejscach w Polsce i mają pomóc rodzinom w zdobyciu swojego pierwszego M – chodzi o mieszkania w ramach rządowego programu Mieszkanie+. W Radomiu za kilkanaście dni najemcy będą odbierali lokale i podpisali umowy.

124 – tyle lokali powstało przy ul. Tytoniowej w dwóch siedmiokondygnacyjnych blokach w Radomiu w ramach programu Mieszkanie+. W większości są to lokale trzypokojowe. Obec-

Budowa mieszkań rozpoczęła się w 2019 r. Działka pod budowę została przekazana przez miasto, zaś za całą inwestycję odpowiada spółka PFR Nieruchomości. Nabór skła-

czy dochody potencjalnych najemców pozwolą na regularne wnoszenie opłat czynszowych oraz za wodę czy prąd. Sprawdzane jest również to, czy przyszli najemcy nie są osobami za-

// Do 15 lutego powinien zostać zakończony proces weryfikacji czynszowej, zaś lista najemców najprawdopodobniej zostanie ogłoszona w drugiej połowie lutego //

nie prowadzone są tam prace wykończeniowe i montażowe. Już za kilkanaście dni przyszedli najemcy będą odbierali klucze oraz podpisali umowy. Do 15 lutego powinien zostać zakończony proces weryfikacji czynszowej, zaś lista najemców najprawdopodobniej zostanie ogłoszona w drugiej połowie lutego. Pozwoli to, aby pierwsze rodziny wprowadziły tam jeszcze na przełomie pierwszego i drugiego kwartału tego roku.

dał się z dwóch etapów. Najpierw zbierano wnioski i nadawano im punkty w odniesieniu do kryteriów społecznych przyjętych przez radomską radę miejską. Pierwszy etap, tzw. społeczny, prowadziło miasto. Wpłynęło ponad tysiąc wniosków wraz z odpowiednimi dokumentami. Po weryfikacji formalnej zostało ponad 500 wniosków. Obecnie trwa weryfikacja czynszowa najemców. Chodzi o sprawdzenie,

dłużonymi.

Co z opłatami? Jak podaje PFR Nieruchomości, średnia stawka czynszu będzie wynosiła 23,50 zł za metr kwadratowy. Do tego należy doliczyć opłaty za wodę, media, energię elektryczną. Zgodnie z założeniem programu będzie można starać się o dopłaty do czynszu, które mogą wynieść od 100 do 800 zł.

Natalia Karcz-Kaczkowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczkowska

FERIE

Pamiętajmy o bezpiecznym wypoczynku

Uczniowie z mazowieckich szkół rozpoczęli właśnie ferie zimowe. Po raz kolejny będzie to wypoczynek w cieniu epidemii koronawirusa. Służby bezpieczeństwa przypominają o zasadach bezpieczeństwa.



| fot. Twitter/d

Ferie zimowe to czas intensywnych działań służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo dzieci podczas wypoczynku. Przedstawiciele mazowieckich służb zgłosili pełną gotowość do działania. Istotne jest również bezpieczeństwo związane z pandemią COVID-19. Skutecznym sposobem na ochronę każdego z nas jest zaszczepienie się. Wszystkich, którzy jeszcze tego nie zrobili, zachęcam do skorzystania z najbliższego punktu szczepień. Szczepienie jest bezpieczne również dla dzieci – powiedział wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł.

Wielu uczniów wyjeżdża na zorganizowany wypoczynek, jednak to, co zawiera oferta, nie zawsze zastajemy na miejscu. Dlatego, jak przypomina mazowieckie kuratorium oświaty, w razie jakichkolwiek nieprawidłowości organizacyjnych informację o nich można zgłaszać kuratorowi oświaty lub innemu upoważnionemu służbom (komenda powiatowa i miejska Państwowej Straży Pożarnej, państwowy i powiatowy inspektor sanitarny, policja). Za zorganizowanie wypoczynku bez zgłoszenia grozi kara grzywny.

Na zorganizowany wypoczynek trzeba również bezpiecznie dojechać. Dlatego na drogach pojawia się więcej patroli

policji. Jak podaje urząd wojewódzki, kontrolują one ruch na głównych ciągach komunikacyjnych. Mundurowi szczególną uwagę zwracają na przestrzeganie przez kierowców dozwolonych limitów prędkości, a także sposobu przewożenia pasażerów. Policja prowadzi również kontrole autobusów oraz kierowców, którzy wiozą uczniów na zimowy wypoczynek. Tu brane będzie pod uwagę szczególnie przestrzeganie przepisów ruchu drogowego, stan techniczny pojazdu i bezpieczeństwo pasażerów.

Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji przygotowało wykaz miejsc prowadzenia kontroli autobusów oraz kierowców autobusów przewożących dzieci i młodzież na wypoczynek. Wykaz ten zawiera zestawienie punktów z terenu kraju wraz z numerami telefonów kontaktowych, pod którymi można uzyskać informacje na temat możliwości przeprowadzenia doraźnych kontroli autobusów i kierowców.

Uwaga policji będzie skierowana również na pieszych. Chodzi o ostrożne przechodzenie przez jezdnię bez korzystania z telefonu komórkowego. Ponadto policja przypomina o tym, jak duże znaczenie ma noszenie odblasków.

(oprac. nkk, mat. pras.)



PROJEKT PRZEGRAŁ Z BENIAMINKIEM

PLUSLIGA \ W meczu 18. kolejki LUK Lublin sensacyjnie pokonał w hali Globus uczestnika Ligi Mistrzów Projekt Warszawa 3:0. Obie ekipy mierzyły się w tym sezonie już dwa razy: w PlusLidze i w Pucharze. W obu spotkaniach górą byli warszawianie, zwyciężając 3:1. Stołeczni przyjechali do Lublina po porażce 1:3 w Lidze Mistrzów z Ziraatem Bankasi Ankara.

fot. Facebook/d

PIŁKA NOŻNA



Vuković w piątkowo-sobotnich meczach z GKS Tychy i Radomiakiem przetestował niemal całą kadrę pierwszego zespołu
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Pięć sparingów, pięć wygranych

Legia Warszawa, grająca rezerwowym składem, pokonała 4:0 Radomiaka Radom, który na tydzień przed startem ligi wystawił skład niemal najsilniejszy. Trener Aleksandar Vuković przyznał, że ten mecz sparingowy był dla jego zespołu dobrą jednostką treningową.

Artur Szczepanik

Legioniści wygrali 4:0 po dwóch golach Ernesta Mućiego oraz po jednym Filipa Mladenovicia i Szymona Włodarczyka. Był to piąty wygrany przez Legię sparing tej zimy. W piątek w Legia Training Center w Książenicach pokonała 4:0 GKS Tychy, a wcześniej na obozie w Dubaju bułgarski Botew Płowdiw, rosyjski FK Krasnodar i łotewski Riga FC.

– To tylko sparing, mecz treningowy – podsumował po spotkaniu trener Vuković. – To była dla nas dobra jednostka. Założyliśmy, żeby przed ligą kolejna grupa zawodników zagrała 90 minut na tle dobrego przeciwnika, który jest po obozie. Wykorzystaliśmy to, szczególnie w pierwszej połowie. Zdaję sobie sprawę, że wynik nie odzwierciedlał różnic pomiędzy tymi zespołami – tak jak w grudniu, kiedy Legia przegrała 0:3. Został nam tydzień do meczu ligowego. Czekaj nas prawdziwa gra o zwycięstwo i punkty. Ostatni tydzień przeznaczymy na to, aby przygotować się do najbliższych spotkań – zapowiedział „Vuko”.

W zespole mistrza Polski przez 20 minut zagrał drugi zimowy nabytek – Paweł Wszołek. Pierwszy – Patryk Sokołowski – grał dzień wcześniej przeciwko GKS Tychy. W sobotę Legia ma ogłosić trzeci transfer – Ramila Mustafajewa. Czy ktoś jeszcze wzmocni mistrza Polski tej zimy? – Czy liczę jeszcze na jakiś transfer przed startem rundy? Powiem szczerze, że nie nastawiam się na to – przyznał Vuković. – Skupiam się bardziej na grupie, którą mamy. Jest ona dość szeroka. W lutym rozegramy pierwsze ligowe mecze, ewentualnie wtedy pojawi się

czas na kolejne roszady. Ale na tę chwilę, po przyjeździe Pawła Wszołka, większych zapotrzebowań – jeśli chodzi o zawodnika do gry, rywalizacji – nie widzę. Sądzę, że z Pawłem jest o tyle łatwiej, że go znamy i wiemy, co potrafi. Jest w dobrej dyspozycji fizycznej, potrzebuje rytmu meczowego, który złapie, gdy zacznie grać. Chcemy, aby zaczął grać jak najszybciej – powiedział Vuković.

Trener Legii czeka jeszcze na potwierdzenie do gry 18-letniego utalentowanego prawoskrzydłowego ze Stali Rzeszów, Mustafajewa. – Jakie mamy co do niego plany? To kolejny młody zawodnik, który do nas trafia. Utalentowany piłkarz, przyjrzymy mu się z bliska, zobaczymy, jak wygląda w treningach. I też w zależności od tego będziemy na niego stawiać lub nie. Można powiedzieć, że to następny piłkarz do rywalizacji – zapowiedział trener Legii.

Vuković w piątkowo-sobotnich meczach z GKS Tychy (4:0) i Radomiakiem (4:0) przetestował niemal całą kadrę pierwszego zespołu. – Zawsze jest zarys, pomysł, co i jak chcemy. Chcemy rywalizacji wewnątrz zespołu, aby wszyscy zdawali sobie sprawę, że ciężką pracą i dobrymi występami można sobie wywalczyć miejsce w składzie. Potrzebujemy wewnętrznej rywalizacji po to, aby się poprawiać i żeby nasza gra wyglądała lepiej. Chcemy prezentować się solidniej na murawie. Musimy udowodnić w meczach ligowych, że coś się zmieniło i wygląda to lepiej. Po jednym czy drugim sparingu nie będziemy wystawiać ocen – zakończył Vuković.

PIŁKA NOŻNA

Legia może stracić kapitana. Zainteresowany klub z MLS

Legia Warszawa może stracić swojego najlepszego ofensywnego piłkarza. New York Red Bulls chcą wyłożyć 3 mln euro za Luquinhasa.

New York Red Bulls w zakończonym w grudniu sezonie MLS zawiedli swoich kibiców, przegrywając już w pierwszej rundzie fazy play-off z późniejszym wicemistrzem Konferencji Wschodniej Philadelphia Union 0:1 po dogrywce. W zespole rywala brylował polski napastnik Kacper Przybyłko, którym zimą interesowała się Legia. Z ławki rezerwowych wszedł natomiast polski napastnik, występujący w Red Bulls Patryk Kilmała. O zainteresowaniu amerykańskiego klubu Luquinhasem poinformował na Twitterze dziennikarz Dominik Piechota. W piątek i sobotę Legia rozgrywała ostatnie sparingi przed startem ligi z GKS Tychy i Radomiakiem. Wśród legionistów, którzy obserwowali mecz z ławki rezerwowych, brakowało Luquinhasa. Trener Aleksandar Vuković zdradził jednak, że nie był to wynik urazu, ale oszczędzania zdrowia piłkarza. – Luquinhas jest od dwóch dni oszczędzany, bo delikatnie czuje mięsień dwugłowy. Nie chcieliśmy ryzykować. Zobaczymy, jak rozwinie się ta sytuacja – przekonywał „Vuko”. Legia po odpadnięciu z europejskich pucharów jest finansowo pod kreską. Właściciel klubu Dariusz Mioduski z pewnością skorzysta z okazji, żeby podreperować budżet, więc dni Luquinhasa są w Legii policzone. Brazylijczyk miał być wiosną kapitanem drużyny.

(asz)